

11 PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
11-14 MARCA 2024

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 21 (7743)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Przypominamy: Najbliższe wydanie „Dziennika Wschodniego” w **piątek, 15 marca**

www.dziennikwschodni.pl

dziennik Wschodni

Ekstremalne zmagania w modlitwie



4
STRONA

Kuriozalny Karny. Motor zgubił punkty



17
STRONA

Dziś Górnik Łęczna zagra w Płocku z tamtejszą Wisłą



18
STRONA

Tłumy pożegnały profesor Starosławska

Samorządowcy, dyrektorzy szpitali, politycy, duchowni, rzesze pracowników centrum onkologii, bliscy zmarłej i setki wiernych uczestniczyło w sobotniej mszy pogrzebowej w lubelskiej archikatedrze

Zebrali się by pożegnać prof. Elżbietę Starosławska, znaną polską onkolog, która przez lata kierowała Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Wśród nich był m.in.

„Prof. Elżbieta Starosławska była tytanem pracy. Szpital był dla niej klauzurowym klasztorem. Przychodziła wcześniej z rana, a wychodziła późnym wieczorem (...). Ucieczką dla niej był weekendowy azyl domowy, w gronie najbliższych, synów Patryka, Daniela, synowej, wnuczek i przyjaciół” - usłyszeliśmy podczas kazania.

„Miała świadomość, że spośród tysięcy pacjentów,

którym wraz z zespołem ratowała życie, wielu wspierała ją modlitwą. Była świadoma swoich ograniczeń. Obwiniła się za negatywne emocje. Były one skutkiem przepracowania, poczucia odpowiedzialności, jej perfekcjonizmu i temperamentu” - mówił duchowny.

Przy ołtarzu wśród wielu księży pojawił się też dyrektor Radia Maryja, ojciec Tadeusz Rydzik. - Wiadomość o odejściu pani profesor odebrałem od ministra w SMS-ie. Ona zawsze mówiła, co zrobić, by ci ludzie nie cierpieli. Mogę dziękować Bogu, że takiego człowieka spotkałem - mówił ojciec Rydzik. Ostatni raz wi-



FOT. KATARZYNA NASTAJ

dział się z nią kilka tygodni temu.

- Pytałem, jak pani profesor to wytrzymuje, 2 tys. pracowników. A pani profesor odpowiedziała: „ja się modlę” - kontynuował twórca Radia Maryja - Rozmawiałem z ministrem Ziobro wczoraj. Powiedział mi o swojej chorobie. Powiedział, że bym podziękował, bo wiele zawdzięcza pani profesor - dodał Rydzik.

Tuż po zakończeniu mszy wierni udali się na cmentarz przy ul. Lipowej, gdzie profesor została pochowana. Przypominamy, że Elżbieta Starosławska zmarła w poniedziałek, 4 marca w wieku 71 lat.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Nagła, niepotrzebna śmierć w szpitalu

INTERWENCJA 64-letnia pani Joanna doznała stłuczenia ręki na stoku narciarskim. Chyba nikt się nie spodziewał, że zwykły uraz może doprowadzić do nagłej śmierci. Rodzina zmarłej podejrzewa błąd w sztuce lekarskiej. Sprawę bada prokuratura

Katarzyna Nakonieczna

Aby prześledzić bieg tego, co się wydarzyło, trzeba się cofnąć do końcówki lutego, kiedy pani Joanna doznała urazu ręki na stoku narciarskim.

Na miejscu została opatrzona, zrobiono jej prześwietlenie, ale po powrocie do Lublina pojechała na SOR. Stłuczona ręka była obrzęknięta, bardzo ją bolała, a ko-

bieta czuła dziwne objawy. W Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym lekarze zrobili jej tomograf głowy i prześwietlili rękę. Po tym wszystkim pacjentka została odesłana do domu, z zaleceniem brania środków przeciwbólowych.

Tak było w sobotę (2 marca). Następnego dnia stan pani Joanny pogorszył się jednak do tego stopnia, że na oddział ratunkowy zabrano

ją pogotowie. Wtedy wszystko działo się już bardzo szybko. Okazało się, że obrzęk ręki się pogłębił, a do organizmu wdało się zakażenie, co doprowadziło do wstrząsu septycznego. Pacjentka zmarła we wtorek (5 marca).

- Lekarze nabierają wody w usta. Nie potrafimy tego zrozumieć, bo mama szukała pomocy, a proszę mi wierzyć, że była bardzo wytrzymała. Ręka, pomimo braku złama-



FOT. ILLUSTRACJE/DW

nia, była bardzo obrzęknięta, ból był nie do zniesienia, nie ustępował nawet po silnych lekach przeciwbólowych. Do tego doszła temperatura, wymioty. W sobotę po południu zdecydowała się pojechać na SOR, gdzie mimo takich nietypowych objawów jak na taki powierzchny uraz, nie zrobiono jej podstawowych badań. - mówi Krzysztof Klimkowski, syn zmarłej.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Tłumy pożegnały profesor Starosławską



• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Za pośrednictwem platformy X, dawnego Twittera, przed pogrzebem kondolencje rodzinie złożył zmagający się z chorobą nowotworową były minister sprawiedliwości i prokurator generalny, Zbigniew Ziobro.

„Nie mogę dzisiaj wziąć udziału w ostatnim pożegnaniu Śp. Pani Profesor Elżbiety Starosławskiej. Nie pozwala na to mój stan zdrowia. Ale chciałbym chociaż tutaj złożyć jej rodzinie i wszystkim bliskim wyrazy najgłębszego współczucia” – napisał poli-

tyk Solidarnej Polski, która do niedawna współtworzyła obóz rządzący Zjednoczonej Prawicy. To pierwszy wpis Zbigniewa Ziobro na X od 6 grudnia zeszłego roku. Polityk przyznał w nim, że sam był jednym z pacjentów, który znajdował się pod opie-

ką zmarłej dyrektorki lubelskiej placówki.

– „Nigdy nie zapomnę tego, co zrobiła dla mnie i tysięcy pacjentów Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli. Jak się poświęcała, aby pomagać w walce o nasze życie. Była lekarzem onkolo-

giem, który mimo ogromnej wiedzy i doświadczenia nieustannie zgłębiał najnowsze osiągnięcia światowej medycyny. To dzięki niej moja walka daje mi dziś nadzieję... – wyznał były minister.

Zbigniew Ziobro zauważył, że zmarła dyrektorka cie-

żyła się sympatią pacjentów i szacunkiem pracowników centrum. – Była wspaniałym człowiekiem i profesjonalnym lekarzem, ale przede wszystkim była dla nas – jej pacjentów – największym wsparciem – podkreślił.

RS, OPRAC. EB

Nagła, niepotrzebna śmierć w szpitalu

• DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

- Prosta morfologia już wtedy pokazywała, że jest stan zapalny, że jest wysokie CRP. Mama dostałaby antybiotyki i wszystko potoczyłoby się zupełnie inaczej. W takim wypadku bowiem każda godzina jest na wagę złota. W niedzielę, gdy ponownie zabrano ją pogotowie, na wszystko było już za późno – zauważa.

Zaraz po nagłej śmierci rodzina kobiety złożyła zawiadomienie do prokuratury.

- Czekamy na opinię pismenną po sekcji zwłok – mówi Agnieszka Kępka, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Lublinie. I jak dodaje: - Śledztwo jest prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci. Na razie zbieramy

dokumentację medyczną, gromadzimy wszystkie dokumenty i przesłuchujemy świadków.

Sam szpital na tym etapie postępowania nie chce komentować tej sprawy.

- Chcielibyśmy dowiedzieć się prawdy, mamy ogromne poczucie niesprawiedliwości. Mama naprawdę szukała pomocy. Wiedziała,

że coś musi być nie tak, ale pacjenci nie są od tego żeby samemu robić rozpoznanie. Mam wrażenie, że to było zaniedbanie, może mama umarła przez rutynę? Dopóki sprawa się nie wyjaśni, nie chcę konkretnie wskazywać osób odpowiedzialnych za to co się stało. Być może, jest to problem dotyczący zabezpieczenia odpowiedniej

opieki na weekendowych dyżurach na SOR. W przypadku alarmowania o tego typu przypadkach, w końcu może zmieni się podejście, aby przez taką głupotę nikt więcej nie stracił życia – mówi syn zmarłej. - Mama była zdrową, aktywną zawodowo osobą, była z nami bardzo żyta, spełniała się jako babcia. Nie ukrywam,

że jest nam bardzo ciężko. To była nagła i niepotrzebna śmierć – przyznaje Krzysztof Klimowski.

Pani Joanna była wieloletnią pracowniczką Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia. Pełniła tam funkcję naczelnika Wydziału Administracyjno-Gospodarczego. Miała 64 lata.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801,
e-mail: redakcja@dziennikwscodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Kozioł
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko
Mariusz Giezek
Michał Grot
Katarzyna Nakonieczna
Artur Siekaczyski

Skład:
Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwscodni.pl,
oferta@dziennikwscodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Nie obarczajmy dzieci „kulturą zapieprzu”

OŚWIATA – W naszej edukacji będzie już tylko lepiej, naprawdę. Złe czasy odeszły w niebyt i już nie wrócą – zakomunikowała na wstępie wiceministra edukacji Joanna Mucha, oceniając m.in., że polskiemu szkolnictwu, które znalazło się w przepaści, potrzebna jest akcja ratunkowa „po strajku, po wtłoczeniu 9 lat programu nauczania w 8 lat i po złym traktowaniu nauczycieli”.

O potrzebach i planowanych zmianach w polskim systemie edukacji, podwyżkach płac i prestiżu zawodu nauczyciela rozmawiano w sobotę w Świdniku na spotkaniu pedagogów z wiceministrą edukacji Joanną Muchą. Według Joanny Muchy, żadna inna grupa zawodowa nie była tak źle traktowana przez poprzednią ekipę rządzącą, jak właśnie pracownicy oświaty. Dlatego właśnie podwyżki dla pedagogów są pierwszym etapem planu ratunkowego.

Drugi etap to odciążenie uczniów „przeładowanych materiałem i obowiązkami”. Zapowiedziała też, że we wrześniu będą już gotowe „odchudzone” o ok. 20 proc. programy nauczania. Zapewniła, że wciąż trwają konsultacje w tej sprawie.

– To jest program ratunkowy, my jesteśmy cały czas na



etapie programu ratunkowego. I tam mogą się znaleźć jeszcze błędy. Kolejne etapy będą na pewno te błędy minimalizować lub eliminować zupełnie – podkreśliła Joanna Mucha.

Odniosła się również do kwestii zadawania uczniom prac domowych. – Będziemy starali się wypracować jasny katalog, co jest pracą domową, a co jest zwykłym i normalnym procesem nauczania. Tak, żeby nikt nie miał tutaj wątpliwości: ani dziecko, ani rodzic, ani nauczyciel – zapowiedziała.

I dodała, że np. pisanie szlaczków, które ćwiczy motorykę ręki, czy też nauka wiersza na pamięć albo czyta-

nie lektury za prace domowe uznawane nie będzie.

Wiceminister Mucha podkreśliła również, że dziecko ma przede wszystkim prawo do dzieciństwa, do spędzania kilku godzin po szkole na zabawie i relacjach z rówieśnikami.

– My, dorośli jesteśmy pokoleniem transformacji, przyzwyczailiśmy się do tego, co niektórzy publicyści nazywają „kulturą zapieprzu”. Samych siebie przekonaliśmy do tego, że życie musi polegać na tym, żeby iść do pracy. Pracować w tej pracy, ze dwie albo trzy godziny na nadgodzinach, a potem włączyć jeszcze pracę do domu i wychowujemy nasze dzieci

dokładnie w takim samym paradygmacie – oceniła Mucha i uprzedzała, że ten styl życia często prowadzi do depresji, braku sensu życia, czy prowadzi to do wypalenia zawodowego. Zaaapelowała, by każdy zastanowił się, czy chce taki „kamyczek” dokładać naszym dzieciom.

Obiecała, że szkoła po zmianach przygotuje młodych ludzi do życia, nauczy kompetencji przyszłości, a nie klucza odpowiedzi. Ma też pomóc odnaleźć się w świecie ze sztuczną inteligencją. Podsumowała, że do transformacji edukacji niezbędne jest również podniesienie prestiżu zawodu nauczyciela.

TEKS I FOT. KATARZYNA NASTAJ

Ruszył proces, wójt nie dotarła

Akt oskarżenia był gotowy prawie rok temu, ale dopiero w ubiegły piątek ruszył proces Agnieszki Skubis-Rafalskiej. Wójt Werbkowice będzie odpowiadać przed sądem za przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków w celu osiągnięcia korzyści osobistej, a także wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w dokumentach

Anna Szewc

Na pierwszej rozprawie przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód oskarżona się nie pojawiła, ale proces mimo to się rozpoczął.

– Obecność mojej klientki nie była obowiązkowa, jestem jej pełnomocnikiem. Panią wójt zatrzymały w Werbkowicach ważne obowiązki służbowe – powiedział nam już po rozprawie mecenas Paweł Łobacz.

Podkreślił, podobnie jak podczas wcześniejszych rozmów z Dziennikiem Wschodnim, że jego klientka nadal czuje się niewinna i zamierza tego dowieść w postępowaniu sądowym. Potwierdził też, że wójt Werbkowice (także kandydatka na to stanowisko w nadchodzących wyborach – red.) życzy sobie, aby pisać o niej podając pełne dane osobowe.

O co została oskarżona Agnieszka Skubis-Rafalska? O przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków w celu osiągnięcia korzyści osobistej, a także wyłudzenie poświadczenia nieprawdy w dokumentach. Miało do tego dojść przed

kilkoma laty. Członkowie komisji budżetowej Rady Gminy Werbkowice zaczęli podejrzywać nieprawidłowości, gdy odkryli, że gmina zapłaciła zewnętrznej firmie ok. 19 tys. zł za audyt z 2019 roku, choć ich zdaniem nigdy go nie przeprowadzono. Natomiast w roku kolejnym sporządzona została umowa na takie zlecenie, a także sfabrykowany tekst audytu. Złożyli wtedy doniesienie do prokuratury. Sprawa początkowo miała się zajmować hrubieszowska, ale ostatecznie postępowanie przekazano do Janowa Lubelskiego. I to tamtejsi śledczy w 2022 przedstawili zarzuty wójt Skubis-Rafalskiej, a w marcu 2023 skierowali do sądu w Hrubieszowie akt oskarżenia, którym objęto również pracowników współpracujących z panią wójt firmy audytorskiej. Te osoby mają odpowiadać za poświadczenie nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Podczas piątkowej rozprawy sąd przesłuchał osoby, które się stawily. Kolejne posiedzenie ma się odbyć w najbliższą środę. Są planowane dalsze przesłuchania.

R E K L A M A



LUBLIN
EUROPEJSKA
STOLICA
KULTURY
2029



Lublin W FINALE!

esk2029.lublin.eu

lublin
MIASTO INSPIRACJI

Ekstremalne zmagania w modlitwie

WIELKI POST Przełamywali swoje słabości w imię Boga. Za nami 10. Ekstremalna Droga Krzyżowa. W piątkowy wieczór z archikatedry lubelskiej wyruszyło na nią ponad 2000 uczestników

Katarzyna Nastaj

Wyszli pod osłoną nocy, niosąc krzyże w dłoniach lub mieli je przymocowane do plecaków. W ciszy podążali do kolejnych stacji drogi krzyżowej, pokonując przy tym kilkanaście lub kilkadziesiąt kilometrów, w zależności od trasy. W dziesiątej edycji EDK, pątnicy mieli do wyboru dziewięć tras, gdzie najdłuższa wynosiła ponad

50, a najkrótsza 30 kilometrów. Wszystkie łączyło jedno – oczekiwanie na spotkanie z Bogiem.

- Istotą przejścia EDK jest milczenie. Rozważanie w ciszy pomaga spotkać się z Bogiem, daje przestrzeń, w której lepiej możemy przyrzuć się sobie – tłumaczył wiernym ks. Mirosław Ładniak, organizator lubelskiej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej.

Osoby podążające pielgrzymimi szlakami, mogły

Bartłomiejowi Chybowskiemu

oraz całej Rodzinie wyrazi głębokiego współczucia i słowa otuchy po śmierci

TATY

składają koleżanki i koledzy z firmy PHW Sp. z o.o.

n434

Z głębokim żalem przyjęliśmy informację o śmierci



Pani Profesor dr hab. n. med. Elżbiety Starosławskiej

wieloletniej Dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli,
Lekarz Kierujący Oddziałem Onkologii Klinicznej oraz Konsultant Wojewódzki w dziedzinie Onkologii Klinicznej.

Wyrazy współczucia rodzinie i bliskim składa
Zarząd i pracownicy Samodzielnego Publicznego Szpitala Wojewódzkiego im. Papieża Jana Pawła II w Zamościu.

n433

Panu Adwokatowi

Krzysztofowi Klimkowskiemu

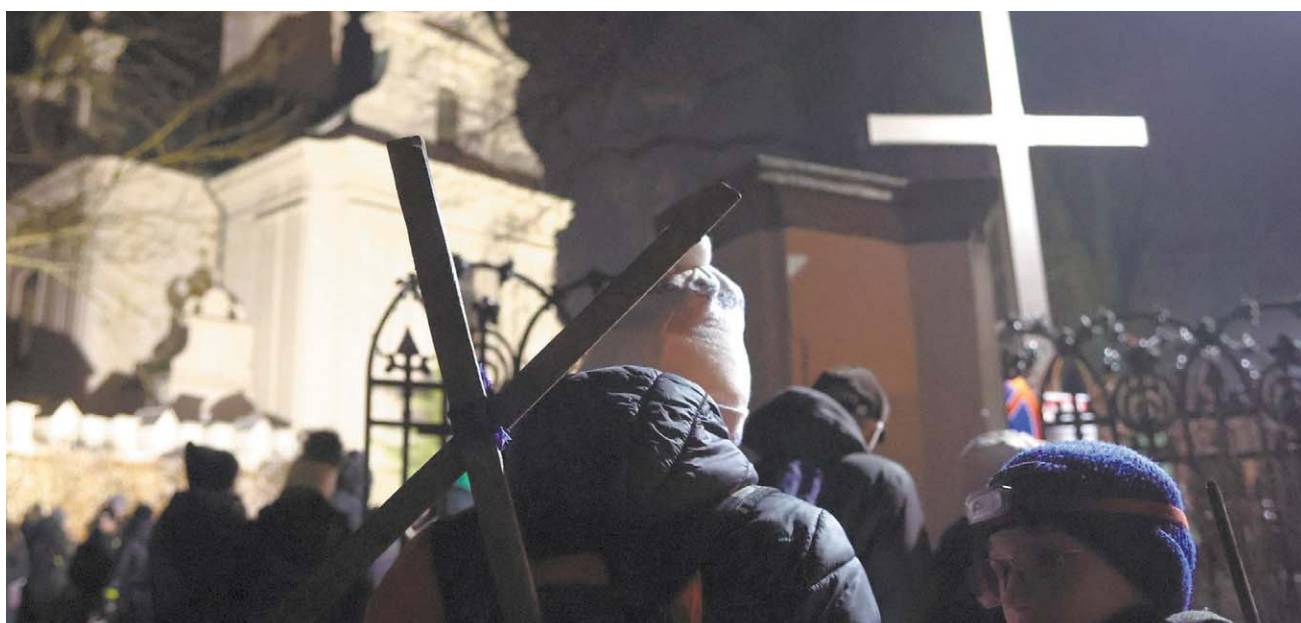
wyrazi głębokiego współczucia z powodu śmierci



MAMY

składa
Rada Nadzorcza i Zarząd
Perła - Browary Lubelskie S.A.

n432



FOT. KATARZYNA NASTAJ

liczyć na służby mundurowe. W wielu miejscowościach na uczestników EDK czekała ciepła herbata i poczęstunek. Po trudnej nocy pątnicy dotarli nad ranem do XIV, ostatniej stacji albo w Wąwolnicy, albo w Lubartowie, albo w Lublinie.

- Idę by poszukać Boga, w biegu codziennego życia nie ma możliwości skupienia się. Noc jest czasem rozmyśleń, często pod jej osłoną analizujemy dzień, życie czy problemy. Do sanktuarium podążam już 3. raz, zmaganie się ze swoimi słabościami, zmęczeniem tak naprawdę dodaje sił. Nie będzie łatwo, ale to ma sens - mówił pan Mateusz, uczestnik EDK.

Pani Ewa ma 43 lata, od kilku miesięcy zмага się z depresją. Życie dotknęło ją bardzo boleśnie. Jak przyznaje idzie, bo jej noce od kilku miesięcy nie są spokojne. Ruszyła w wewnętrzną podróż, w ciszy i modlitwie. Wybrała trasę żółtą św. Jana Pawła II. Krzyż, który niosę towarzyszy mi na co dzień. Jest raną, która krwawi od chwili, gdy zmarł mój kochany mąż. Idę dla niego, by spoczywał w pokoju - mówiła kobieta.

Metropolita lubelski Stanisław Budzik podczas wygłoszenia Słowa Bożego podkreślił, że idąc na EDK wierni wyruszają na Drogę Krzyżową śladami Jezusa. Podczas uczestnictwa w drodze krzyżowej nie tylko rozważają odrzucenie i ból Chrystusa, ale przede wszystkim miłość Boga do każdego człowieka. - Pierwsze i najważniejsze przykazanie miłości obejmuje całe nasze życie, nasze myśli i słowa. Nigdy nie możemy powiedzieć, że wypełniliśmy je do końca, że Bóg nie może od nas już niczego wymagać. Ciągłe upadamy i popełniamy grzechy. Niech EDK budzi nasze sumienia, pomaga nam zawierzać Bogu nasze życie - mówił do zgromadzonych wiernych abp Stanisław Budzik.

849 osób podążało trasą niebieską św. Faustyny Kowalskiej o dł. ok. 30 km, prowadzącą z Lublina wokół Zalewu Zembrzyckiego. Przy świetle miejskich latarni, odwiedzali kolejne stacje by zakończyć je modlitwą w bazylice oo. Dominikanów na Starym Mieście. Trasę pomarańczową bł. Karoliny

Kózkówny o dł. ok. 33 km, prowadzącą z archikatedry, doliną Ciemni do bazyliki oo. Dominikanów na Starym Mieście wybrało 290 wiernych. Na żółtej trasie św. Jana Pawła II o dł. ok. 43 km można było spotkać 219 pątników. Droga krzyżowa w tym przypadku rozpoczynała się w archikatedrze lubelskiej. Wierni podążali przez miejscowości: Konopnica, Kozubszczyzna, Radawiec Duży, Palikije, Wojciechów, Kębło. Dwunastą stację przeżywali w Wąwolnicy przy sanktuarium MB Kębelskiej. Trasa czerwona bł. Stefana Wyszyńskiego o dł. ok. 46 km rozpoczynała podróż wiernych w Lublinie a zakończyła też w Wąwolnicy przy sanktuarium MB Kębelskiej, wzięło w niej udział 92 uczestników. Fioletowa - bł. Władysława Górala o dł. ok. 41 km połączyła 312 wiernych, przebiegała przez Sławinek, Dąbrowicę, Płusowice, Motycz, Miłocin, Maszki Koloniję, Bochoć, Nałęczów, Chruszczów - Zarzeka i zakończyła się też w Wąwolnicy. Szósta trasa - czarna bł. Piotra Jerzego Frassatiego o dł. ok. 51 km wprowadziła na szlak pątniczy 58 osób. Była to trasa

tw. samotna, nie było na niej żadnych dodatkowych oznakowań ani wolontariuszy z patroli medycznych. Na wielu odcinkach prowadziła drogami gruntowymi lub leśnymi. Trasa brązowa bł. o. Józefa Mazurka o dł. ok. 40 km. prowadziła przez Lasy Kozłowieckie do bazyliki św. Anny w Lubartowie, ten wariant wybrało w tym roku 264 os. Zieloną trasą Sługi Bożego Franciszka Blachnickiego o dł. ok. 42 km. podążało 58 osób, biegła ona doliną Wieprza i również kończyła w bazylice św. Anny w Lubartowie. Dziewiątą i ostatnią pątniczym szlakiem była trasa żółto-niebieska św. Jakuba Apostoła Starszego o dł. ok. 44 km. Połączyła na swojej drodze 39 wiernych. Prowadziła szlakiem św. Jakuba Apostoła do kościoła pw. św. Jakuba w Głusku. Była to druga trasa tzw. samotna.

Przygotowania tras i propagowanie idei Ekstremalnej Drogi Krzyżowej w Lublinie podjęła się grupa świeckich osób wraz z ks. Mirosławem Ładniakiem, proboszczem parafii pw. św. Andrzeja Boboli w Lublinie.

Trzecia Droga rusza do sejmiku

WYBORY 2024 Polska 2050 Szymona Hołowni i Polskie Stronnictwo Ludowe w piątek po południu na schodach przed lubelskim zamkiem zaprezentowali kandydatów do rządzenia województwem. Są mocne akcenty

Wiadomo, że kandydaci koalicyjni zawsze są najlepsi, bo rodzą się w rozmowach, w których nie zawsze jest łatwo, ale dzisiaj przedstawiamy najlepszą drużynę w województwie lubelskim – drużynę Trzeciej Drogi – przekonanywał w trakcie prezentacji wicewojewoda lubelski Andrzej Maj.

W okręgu lubelskim numer 1 „jedyneką” został Jakub Stefaniak. Były dziennikarz z Lublina, następnie rzecznik prasowy PSL, a obecnie Ministerstwa Rozwoju i Technologii ma być filarem listy w Lublinie. Tuż za jego plecami na „dwójce” znalazła się dr Marlena Stradomska. Psycholog z Lublina zajmująca się głównie problemem samobójstw, wykładowczyni na UMCS startuje z poparciem Polski 2050.

Okręg 2, w którym do „wzięcia” jest najwięcej, bo aż 10 mandatów otwiera nauczyciel z Kraśnika Paweł Kurek. Należy on do



FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Polski 2050 i do tej pory był radnym miejskim w Kraśniku. „Tylko” „dwójka” może być zaskoczeniem, bowiem przypadła ona w udziale działaczowi PSL, chirurgowi, wiceministrowi zdrowia w obecnym rządzie Donalda Tuska, Markowi Kosowi. Kraśniczanin znany jest z tego, że będąc dyrektorem szpitali najpierw w Kraśniku, a następnie w Sando-

mierzu, wyciągał je z niemałych długów.

Biała Podlaska i okolice, czyli okręg 3 to z kolei lista „prowadzona” przez byłego marszałka województwa lubelskiego Sławomira Sosnowskiego. Ten pochodzący z Radzyna Podlaskiego polityk PSL stał na czele struktur wojewódzkich w latach 2014-18. W tym okręgu jako drugi na liście wystartuje Marek

Uss, informatyk z Białej Podlaskiej.

W okręgu 4 listę otworzy Andrzej Romańczuk. Wcześniej starosta włodawski a obecnie szef lubelskiej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. 49-latek startuje z poparciem Polskiego Stronnictwa Ludowego. Za nim znalazł się przedsiębiorca z Polski 2050 Rafał Stachura.

W ostatnim piątym okręgu „jedyneką” został Michał Barszczewski. 58-latek jest doradcą podatkowym, do sejmiku wystartuje z poparciem Polski 2050. Z pozycji wicelidera listy wspierać go będzie polityk PSL Arkadiusz Bratkowski, pierwszy marszałek województwa lubelskiego po zmianie administracyjnej w 1999 roku.

PEŁNE SKŁADY LIST TRZECIEJ DROGI WE WSZYSTKICH OKRĘGACH:

OKRĘG 1

1. Jakub Stefaniak
2. Marlena Stradomska
3. Bartłomiej Woliński
4. Emilia Lipińska
5. Karolina Krawczyk
6. Piotr Tomczuk
7. Saran Tomasz

OKRĘG 2

1. Paweł Kurek
2. Marek Kos
3. Adam Kałaska
4. Piotr Rzetelski
5. Romana Rupiewicz
6. Paweł Pikula
7. Grzegorz Teresiński
8. Mariusz Puła

9. Anna Węgorowska
10. Agnieszka Dec
11. Agnieszka Banasiak-Wiśniewska
12. Hanna Czerska

OKRĘG 3

1. Sławomir Sosnowski
2. Marek Uss
3. Marek Kopeć
4. Joanna Szczuchniak
5. Renata Rychlicka-Kornełuk
6. Edward Bajko
7. Agnieszka Skorupska
8. Anna Lato

9. Anna Węgorowska
10. Agnieszka Dec
11. Agnieszka Banasiak-Wiśniewska
12. Hanna Czerska

OKRĘG 4

1. Andrzej Romańczuk
2. Rafał Stachura
3. Jakub Skomorowski
4. Marek Piotrowski
5. Anna Mazurek
6. Jan Kuchta
7. Marta Zielińska
8. Anna Cykier

OKRĘG 5

1. Michał Barszczewski
2. Arkadiusz Bratkowski
3. Mariusz Bratkowski
4. Anna Wiśniewska
5. Marta Małysa
6. Kinga Łuczak
7. Tomasz Modrzewski
8. Jacek Grabek

(ARTS)

Bezpartyjni Samorządowcy nie dadzą sobą manipulować

WYBORY 2024 — Nie ma naszej zgody żeby manipulować i kłamać, że Bezpartyjni Samorządowcy podpisali umowę z Konfederacją — mówił Marek Woch, koordynator struktur Bezpartyjnych Samorządowców w całym kraju.

Woch przedstawił liderów list we wszystkich pięciu okręgach w wyborach do Sejmiku Województwa. W okręgu lubelskim Adrian Dang Xuan został „jedyneką”, a tuż za nim znajdzie się Anna Tuczyńska.

— Jeżeli chcecie państwo zmian, żeby to nie była cały czas Platforma czy PiS, jesteśmy super opcją, żeby to zmienić — zaczął Dang Xuan.

— Chciałbym jeszcze zakomunikować, że nasze stowarzyszenie nie łączy się z Konfederacją — dodał samorządowiec.

W okręgu zamojskim listę otworzy Patrycja Zwolan, a w białskim Ewa Koziera. W okręgu chełmskim „jedyneką” została Małgorzata Guz.

Z kolei okręg numer 2, czyli podlubelski „pociągnąć” ma Marek Woch.

Bezpartyjni Samorządowcy wyraźnie starali się podkreślić, że nie zgadzają się na wykorzystywanie ich nazwy w komitetach Konfederacji. Tym samym w całej Polsce na listach znajdują się zarówno komitety KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy” jak i KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy.

ARTS

Lubelska posłanka szefową podkomisji

Sejmowa podkomisja stała - do spraw do spraw modernizacji i rozwoju Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Ochrony Państwa wybrała nowy skład. Jej przewodniczącą została posłanka z Lublina: Marta Wcisło.

Wymieniona komisja jest podkomisją komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych. Do zakresu jej działania należą sprawy administracji państwowej oraz bezpieczeństwa, ładu i porządku publicznego.



FOT. ARCHIWUM/DW

Lubelska posłanka będzie odpowiadała za modernizację polskich służb mundurowych.

Marta Wcisło jest posłanką od 2019 roku, w ubiegłorocznych wyborach uzyskała reelekcję, będąc „jedyneką” listy Platformy Obywatelskiej w Lublinie, z liczbą prawie 69 tysięcy głosów. Wcześniej (od 2010 r.) była radną miejską.

W ostatnich tygodniach szerokim echem odbił się jej konflikt z prezydentem Lublina Krzysztofem Żukiem dotyczący składu list do wyborów samorządowych.

ARTS

ZOSTAŃ NASZYM DARCYŃCĄ



STOWARZYSZENIE
„KROK ZA KROKIEM”
W ZAMOŚCIU



1,5%
PODATKU



KRS 0000057364

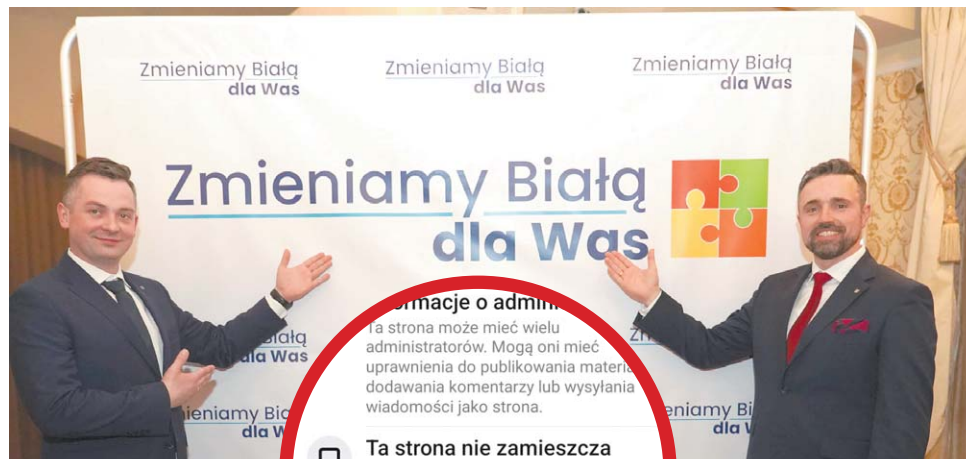
od 30 lat
POMAGAMY DZIECIOM
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

www.spdn.pl

Facebookowy profil prezydenta stał się profilem kandydata

WYBORY 2024 Przez 5 lat kadencji prezydent Michał Litwiniuk zgromadził na swoim oficjalnym profilu na Facebooku 14 tysięcy obserwujących. Niedawno strona stała się już domeną „kandydata na prezydenta”. – Dla zapewnienia przejrzystości i uniknięcia nieudomówień pożądanym byłoby jednoznaczne oddzielenie tych dwóch profili, a tak nie jest – uważa prawnik Andrzej Halicki.

Michał Litwiniuk, chociaż należy do Platformy Obywatelskiej, o reelekcję ubiega się z własnego komitetu. Od kilku tygodni jego oficjalny profil na Facebooku publikuje głównie treści wyborcze opatrzone hasłem jego kampanii „Zmieniamy Białą Dla Was”. I z jednej strony, znajdziemy informację, że teraz to strona „kandydata na prezydenta Białej Podlaskiej”, ale w kolejnych zakładkach można odszukać adnotację, iż „w trosce o jakość publikowanych treści oraz poziom dyskusji każdy użytkownik zobowiązany jest do przestrzegania zasad zawartych w regulaminie oficjalnego



profilu prezydenta miasta Biała Podlaska Michał Litwiniuk”.

Budzi to wątpliwości Andrzeja Halickiego, doktora nauk prawnych, który od lat przygląda się samorządowi. Napisał na ten temat kilka publikacji i skierował do urzędu ok. 120 petycji. – Z jednej strony dotychczasowy profil prezydenta był prowadzony ze środków publicznych, ponieważ urzędnicy, otrzymują wynagrodzenie. W ten sposób zbudowano zasięgi, które zostały obecnie przejęte przez profil kandydata na prezy-

Informacje o administracji
Ta strona może mieć wielu administratorów. Mogą oni mieć uprawnienia do publikowania materiałów, dodawania komentarzy lub wysyłania wiadomości jako strona.

Ta strona nie zamieszcza obecnie reklam.

Informacje o: Michał Litwiniuk

Oficjalny profil kandydata na prezydenta Białej Podlaski
Komitet Wyborczy Władysława

dentę. Dodatkowo brak jest informacji kto prowadzi ten profil – zwraca uwagę Halicki. Wcześniej, z uzyskanej przez niego informacji publicznej wynikało, że za publikację treści na profilu odpowiada sam prezydent, naczelnik jego gabinetu Wojciech Sonowski oraz rzeczniczka, Gabriela

Kuc-Stefaniuk. – Dla zapewnienia przejrzystości i uniknięcia nieudomówień pożądanym byłoby jednoznaczne oddzielenie tych dwóch profili, a tak nie jest – zaznacza doktor nauk prawnych.

Państwowa Komisja Wyborcza jednoznacznie stwierdza, że „osoby piastujące funkcje publiczne, w tym przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, angażując się w agitację na rzecz komitetów wyborczych obowiązane są ściśle oddzielać taką działalność od wykonywania obowiązków zwią-

zanych z pełnioną funkcją”. – Agitacja na rzecz komitetów wyborczych w Internecie musi być prowadzona zgodnie z zasadami dotyczącymi właściwego oznaczania materiałów, finansowania i dokumentowania, określonymi w Kodeksie Wyborczym. Materiałem wyborczym jest każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z wyborami – tłumaczy nam biuro prasowe Krajowego Biura Wyborczego. Brak odpowiedniego oznaczenia w materiałach wyborczych jest wykroczeniem, które należy zgłaszać organom ścigania.

– Strona komitetu wyborczego musi być oddzielona od głównej strony podmiotu prowadzącego domenę, w postaci na przykład odrębnego linku i musi zawierać wyraźne oznaczenie wskazujące na to, że treści na niej umieszczone pochodzą od komitetu wyborczego – podkreśla KBW. Na tym nie koniec. – Z dysponentem danej domeny zawrzeć stosowną

umowę najmu, dzierżawy czy umowę odpłatnego korzystania. W świetle przepisów kodeksu wyborczego niedopuszczalne jest nieodpłatne użyczenie komitetowi wyborczemu domeny przez jej właściciela, w tym także przez podmiot, który utworzył komitet wyborczy, chyba że prowadzenie tej domeny nie wiąże się i nie generuje żadnych kosztów – słyszymy w biurze prasowym KBW.

Rzeczniczka ratusza krótko komentuje sprawę. – Na profilu kandydata na prezydenta, który jest prowadzony przez niego publikowane będą informacje wyborcze. O działaniach miejskich informuje profil miasta Biała Podlaska – stwierdza Gabriela Kuc-Stefaniuk.

W grudniu ubiegłego roku, rada miasta w swoim stanowisku przyjęła, iż „konieczne jest oddzielenie przez prezydenta miasta działalności związanej z pełnioną funkcją od manifestowania przez niego poglądów politycznych na oficjalnym, facebookowym profilu”.

EWELINA BURDA

Akrobatka z Lublina zachwyciła jurorów „Mam Talent”

Za nami drugi odcinek show TVN „Mam Talent”. W 15. edycji programu po raz kolejny możemy oglądać utalentowanych ludzi z Polski, a także ze świata. Jurorzy - Agnieszka Chylińska (jurorka od pierwszej edycji) oraz debiutujący Marcin Prokop (wcześniej był w show jako prowadzący) i Julia Wieniawa oceniają występy i decydują, kto może przejść dalej.

Wśród uczestników, których mogliśmy oglądać w drugim odcinku, znalazła się Anna Kawiak - akrobatka z Lublina.

Zaczął się dość zabawnie, gdy Anna zapowiedziała, że podczas swojego występu pokaże kontorsje. Wtedy Marcin Prokop znany ze swojego poczucia humoru spytał co to jest, bo kojarzy mu się to z konwulsjami. Uczestniczka wytłumaczyła, że kontorsje to sztuka cyrkowa i rozpoczęła swój występ.

Wtedy już przestało być zabawnie. Jurorzy z wielkimi



oczami obserwowali występ młodej akrobatki, która robiła ze swoim ciałem niemożliwe rzeczy. – Ja nie wiedziałam, że coś takiego można zrobić z nogami – mówiła Julia Wieniawa. Co chwile słyszeliśmy tylko wyrazy zachwytu jurorów.

Po występie akrobatki cała widownia oraz jurorzy wstali i Anna otrzymała prawdziwe owacje. Niestety, dziewczyna nie otrzymała „złotego przycisku”, który przetransportowałby ją do odcinków na żywo, ale usłyszała magiczne

„trzy razy tak”, co oznacza, że powalczy o występy w odcinkach na żywo.

Anna Kawiak to 22-letnia lublinianka. Akrobatyką zajmuje się od piątego roku życia, jak mówi, pasję do sportu zaszczepił w niej mama. Najbardziej lubi ćwiczyć na stojakach do stania na rękach i aerialowym kole. Dziewczyna pomimo młodego wieku ma na swoim koncie już wiele występów i konkursów, m.in. była finalistką „Cyrkulacji” w 2021 roku.

IC

Najbezpieczniejszy powiat z Poczta Sąsiedzka

Bądź ostrożny Wg policyjnych statystyk powiat parczewski jest najbezpieczniejszy w województwie lubelskim. Unikalna akcja, jaką zainicjował 5 marca br. starosta Janusz Hordejuk może radykalnie utrzymać ten trend. Ta akcja to Poczta Sąsiedzka

Chcemy ostrzegać ludzi o zagrożeniach jakie na nich czyhają w związku z rozwojem technologii cyfrowych. Dlatego wspólnie z Policją i Bankiem Spółdzielczym pomyśleliśmy o szerokiej edukacji i prewencji w tym zakresie. Akcja opiera się na przyjaźni sąsiedzkiej. Chcemy żeby każdy mieszkaniec naszego powiatu – poprzez wójtów, poprzez sołtysów był poinformowany o tych zagrożeniach – wyjaśniał założenia akcji starosta parczewski Janusz Hordejuk. – Ostrzegamy przed różnymi formami oszustw” na wnuczka, na policjanta, na bankowca. Chcemy spowodować, żeby ludzie byli bardziej otwarci i w razie wątpliwości nie bali się kontaktować z takimi instytucjami jak policja czy bank – dodał.



W konferencji uczestniczyli licznie seniorzy, ale i ludzie młodzi. Zdaniem policjantów ciągle obniża się wiek pokrzywdzonych.

– Przestępcy wyludniają pieniądze lub dane od ludzi. To, w jaki sposób działają oszuści oraz co zrobić, by nie stać się ofiarą przestępców zaprezentowali: podinsp. Sławomir Karpiński, naczelnik

Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Parczewie oraz Barbara Leszcz, wiceprezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Parczewie i Magdalena Matejczuk, kierownik Wydziału Handlowego Banku Spółdzielczego w Parczewie – informuje sierżant sztabowy Anna Borowik, oficer prasowy KPP Parczew. **TEKST I FOT. (IKI)**



FOT. DW

108 nowych pielęgniarek i pielęgniarzy

MEDYCYNĄ Tylu absolwentów w symboliczny sposób opuściło w piątek mury uczelni przy ulicy Mełgiewskiej. Zostali pielęgniarkami i pielęgniarzami.

– Kierunek cieszy się popularnością. Ta liczba studentów świadczy o poziomie jaki tutaj jest – mówił nam prof. dr hab. inż. Marek Opielak, rektor

Lubelskiej Akademii WSEI.

Studenci anglojęzyczni stanowią duży procent studentów uczelni. W roku akademickim 2023/24 w tej szkole

kształcą się około 9 tysięcy osób. Półtora tysiąca to osoby z zagranicy, pochodzące z niemal 30 krajów.

Kierunek pielęgniarstwa na Lubelskiej Akademii

WSEI pojawił się w 2007 roku zarówno w języku polskim jak i angielskim. Od tamtego czasu mury uczelni opuściło 5 tysięcy jego absolwentów. 300 z nich

uczyło się w języku angielskim. W piątek dołączyło do nich dokładnie 108 osób pochodzących głównie z państw Afryki.

ARTS

Targowisko do likwidacji. Handlujący apelują

HANDEL Właściciele straganów na Podzamczu otrzymali informację, że mają opuścić ten teren do końca marca. Apelują do marszałka o wydłużenie tego terminu.

– Ja pracuję razem z mężem, utrzymuję rodzinę czteroosobową. To jest nasze jedyne źródło utrzymania i dostaliśmy po prostu z dnia na dzień informację, że mamy się do końca marca z tego targo-

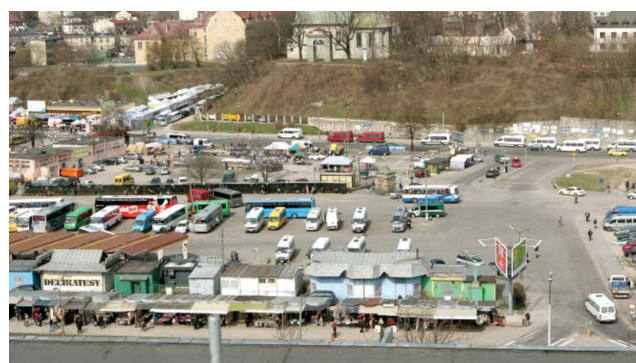
wiska wynieść – mówi Aneta Szalak.

Targowisko zostało przeznaczane do usunięcia ze względu na plany miasta na ten teren. Ziemia, na której stoja targ i hala handlowa, jest we władaniu dwóch właścicieli. Jednym z nich jest miasto, drugim województwo. To właśnie stragany z części zarządzanej przez drugi z tych podmiotów mają

zniknąć jako pierwsze, bo już do końca marca.

Handlujący skarżą się, że jest to termin nierealny. Mówią o tym, że wszędzie indziej koszty wynajmu powierzchni na której mogliby prowadzić swój biznes, są kilkakrotnie wyższe.

– Ja mogę państwu tylko zadeklarować, że będziecie mieli państwo ten termin przedłużony, bo to nie jest tak, że mo-



FOT. DW

żecie z dnia na dzień zrezygnować – odpowiadał w piątek 8 marca handlarzom marszałek województwa lubelskiego, Jarosław Stawiarski. – Nie wiem czy zostają do końca roku, ale na pewno nie będą brutalnie wypędzani na koniec marca.

Kolejna tura rozmów właścicieli straganów z marszałkiem została zaplanowana na dziś. Do tematu będziemy wracać.

ARTS

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

Masz marzenie o Lublinie w 2029 roku? Podziel się pomysłem na Europejską Stolicę Kultury

Mieszkanki i mieszkańcy Lublina mają jeszcze tydzień na zgłaszanie pomysłów, które staną się inspiracją do przygotowania finałowej aplikacji konkursowej o tytuł ESK 2029.

– Lubelska kultura po raz kolejny w historii może stać się inspiracją do zmian społecznych w naszym mieście. Doświadczenia z ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2016 pokazały, że energia i kreatywność lublinian ma ogromny potencjał. Wtedy zabrakło niewiele, ale już sam proces przygotowywania aplikacji konkursowej dał miastu ogromny impuls rozwojowy w wielu dziedzinach życia. Dlatego po Europejską Stolicę Kultury 2029 chcemy sięgnąć wspólnie z mieszkankami i mieszkańcami, instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi, wszystkimi, którzy podzielą się z nami swoimi marzeniami i pomysłami działań w obszarze szeroko rozumianej kultury. To szansa na wzmocnienie pozycji Lublina, jako ważnego ośrodka kulturalnego w Europie oraz otwarcie nowych możliwości współpracy z innymi europejskimi miastami – mówi Krzysztof Żuk, Prezydent Miasta Lublin.

Lublin jest w ścisłym finale konkursu, jako jedno z czterech polskich miast. Aplikowanie o tytuł ESK 2029 to czas, który może mieć ogromne znaczenie dla teraźniejszości i przyszłości miasta. Lubelska kultura ma szansę ponownie stać się kołem napędowym dla wielu innych dziedzin życia naszego miasta – turystyki, akademickości czy gospodarki. Zdobywanie tytułu wiązałoby się z realizacją wielu



ambitnych projektów artystycznych, możliwością nawiązywania międzynarodowych kontaktów, a także zaprezentowania bogatego i unikalnego dorobku kulturowego Lublina w różnych częściach Europy. Aktualnie trwają intensywne prace nad przygotowaniem finałowej aplikacji konkursowej, którą Miasto chce stworzyć wspólnie z mieszkankami i mieszkańcami, instytucjami kultury oraz organizacjami pozarządowymi.

– Zapraszamy wszystkich do współtworzenia programu ESK 2029 zachęamy do podzielenia się spojrzeniem na miasto i jego przyszłość. Tak jak w przypadku Europejskiej Stolicy Młodzieży, nie ograniczamy się wyłącznie do przygotowania programu wydarzeń czy atrakcji. Chcemy spojrzeć na miasto szerzej, a kulturę potraktować jako tę dziedzicę życia, która może być odpowiedzią lub narzędziem diagnozy

różnych zjawisk, wyzwań, z którymi zarówno Lublin, jak i całe społeczeństwo Europy ma obecnie do czynienia – mówi Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, Zastępczyni Prezydenta Miasta Lublin ds. Kultury, Sportu i Partycypacji.

Miasto zachęca do wspólnego tworzenia przyszłości Lublina, jako miasta europejskiego, sięgającego do swojej przeszłości, by wydobyć z niej to, co uniwersalne i ważne także w

dzisiejszym świecie. Dlatego hasłem aplikacji Lublina jest Re:Union, rozumiane jako spotkanie, dialog, troska o siebie nawzajem i nowe spojrzenie na miasto. Efektem starań Lublina o tytuł ESK 2029 i realizacji założeń aplikacji konkursowej, ma być wspieranie procesów zmiany społecznej w mieście poprzez kulturę. Re:Union odnosi się także do idei miejskiej wspólnoty, w której głosy różnych osób są słyszalne, a mozaika kulturowa i językowa stanowi niezaprzeczalną wartość.

Jak zgłosić pomysł?

Mieszkanki i mieszkańcy, którzy chcą włączyć się do wspólnego tworzenia aplikacji konkursowej mogą to zrobić wypełniając prostą ankietę. Pozwala ona w jasny sposób przekazać ideę działania, które może stać się potem elementem aplikacji finałowej. Dwa z zawartych w niej pytań są opisowe. Pierwsze dotyczy tego, o jakim Lublinie marzymy za pięć lat, czyli w roku 2029. Drugie to prośba o opisanie w kilku zdaniach pomysłu na działanie, które mogłoby zostać zrealizowane w ramach ESK 2029. Ankiety dostępne są online na stronie esk2029.lublin.eu, a także w formie papierowej m.in. w miejskich bibliotekach, instytucjach kultury czy przestrzeniach młodzieżowych. Termin naboru pomysłów mija 18 marca 2024 r.

in543

Specjalistki, chirurgia i robot Da Vinci

MEDYCYNĄ Z okazji Dnia Kobiet, 12 specjalistek z kraju przyjechało do lubelskiego szpitala. W ciągu dwudniowej konferencji uczyły się, jak posługiwać się robotem Da Vinci w pracy chirurgicznej

Szkolenie „Kobiety w robotyce” zostało zrealizowane w Centrum Robotyki Operacyjnej, znajdującym się w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Lublinie.

Głównym punktem programu była obserwacja zabiegu z pomocą robota, którą poprowadziła dr Kinga Franciszkiewicz-Pietrzak, chirurg onkolog ze szpitala przy ul. Kraśnickiej. Jest ona drugą w Polsce kobietą, która może pochwalić się certyfikatem operatora chirurgii robotycznej w systemie da Vinci.

– Działania, które podejmujemy w Centrum Edukacyjnym Robotyki Operacyjnej, mają na celu nie tylko przeprowadzenie skomplikowanych operacji z użyciem najnowocześniejszych technologii, lecz również edukację lekarzy specjalizujących się w chirurgii robotycznej z całego kraju. Mam nadzieję, że dzięki



FOT. UMWL

ki takim szkoleniom również grono kobiet w tej dynamicznie rozwijającej się dziedzinie szybko się powiększy – mówi Dorota Cichocka, koordynator CERO w WSS w Lublinie.

Lubelska placówka jest w gronie kilkunastu z kraju, które posługują się robotyką w swojej pracy. Na ten moment, specjaliści wykonują zabiegi z zakresu chirurgii, urologii i ginekologii. Szpital ma za sobą już ponad 400 operacji z użyciem tej technologii i wiele przeprowadzonych szkoleń. W planach jest rozszerzenie zakresu działalności o zabiegi z torakochirurgii, kardiochirurgii i laryngologii, co ma zwiększyć jakość opieki i możliwości leczenia.

Warsztaty zostały zorganizowane dzięki współpracy z Fundacją Kobiety w Chirurgii oraz firmą Synektik, która zapewnia system robotyczny Da Vinci w Polsce, Czechach i na Słowacji.

OPRAC. KAZ

Czas na wielkie sprzątanie

MIASTO Jak co roku, w marcu rozpoczęliśmy akcję sprzątania Lublina po zimie – mówi Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina. – Wszystkie służby miejskie są w gotowości. Do porządkowania swoich terenów po zimie zachęcam również zarządców prywatnych nieruchomości, spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, jak również podmioty odpowiedzialne za utrzymanie obszarów nadzecznych.

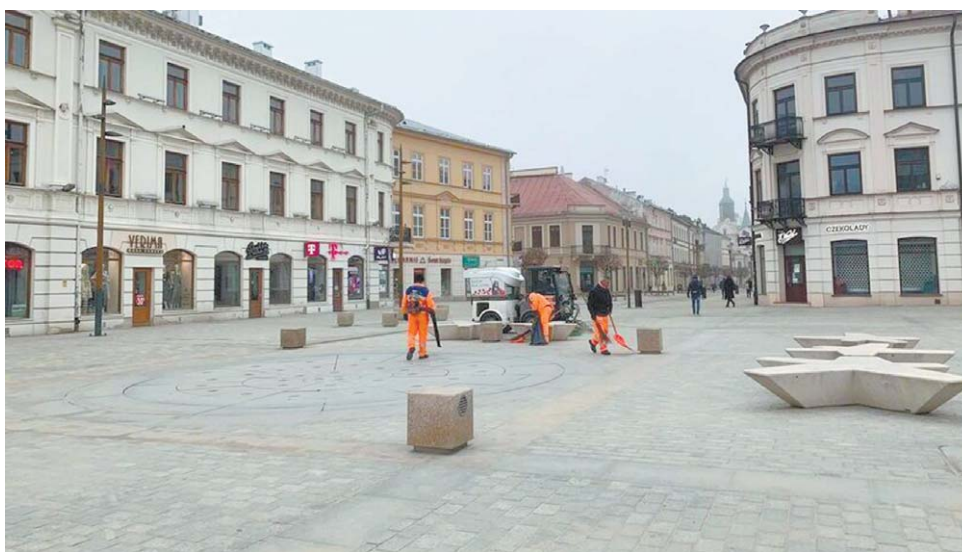
W sumie za oczyszczanie dróg oraz zieleni i utrzymanie porządku odpowiada 17 wykonawców. Co mają do roboty?

To m.in. oczyszczanie nawierzchni jezdni, dróg rowerowych, chodników, ciągów pieszo-rowerowych, a także

opasek przykrawężnikowych oraz innych elementów ulic. W sumie 315 kilometrów ulic do uprzątnięcia.

Sprzątanie dotyczy też miejsc poza pasem drogowym oraz przystanków. – Prace będą skupiać się przede wszystkim na posprzątaniu peronów oraz myciu wiat i słupków przystankowych – dodaje Monika Głazik z biura prasowego kancelarii prezydenta.

W pozimowe sprzątanie miasta zaangażowani są też funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy prowadzą kontrole w terenie, aby sprawniej podejmować decyzje o sprzątaniu przestrzeni publicznej. W ubiegłym roku zgłoszono 759 zastrzeżeń porządkowych do administracji osie-



FOT. ARCHIWUM

dli, instytucji i właścicieli prywatnych. Funkcjonariusze przeprowadzili też 455

rekontroli miejsc, na których stwierdzono zanieczyszczenia porządkowe.

Od początku tego roku zlikwidowano już ok. 30 nielegalnych wysypisk

śmieci, zlokalizowanych zarówno poza pasami drogowymi (w pobliżu ul. Romera, Nałęczowskiej, Różanej, Ogródkowej, Czechowskiej, Gospodarczej, Przeskok, Azaliowej, Dzierżawnej, Wspólnej, Nadrzecznej oraz ul. Bronowickiej) jak i w ulicach: Chemiczna, Misjonarska, Rumiankowa, Kompozytorów Polskich czy Dobrzańskiego.

Zgłoszenie od mieszkańców, dotyczące miejsc wymagających uporządkowania i sprzątnięcia, na bieżąco przyjmuje Straż Miejska pod numerem telefonu: 986 lub 81 466 50 20. Ważne, by w zgłoszeniu podać dokładną lokalizację, która wymaga interwencji.

Na kurs, albo na studia

WSPARCIE Miasto kolejny raz dołączyło do programu Aktywny Samorząd finansowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Ma on na celu zmniejszenie barier wykluczających osoby niepełnosprawne w Lublinie.

Wsparcie finansowe udzielane będzie w dwóch modułach. Pierwszy z nich dotyczy pomocy w aktyw-

wizacji zawodowej oraz społecznej. Otrzymane pieniądze można przeznaczyć np. na sfinansowanie kursu prawa jazdy, czy zakup elektrycznego wózka inwalidzkiego. W ramach tej części projektu osoby pracujące mogą ubiegać się o pomoc w sprawowaniu opieki nad dzieckiem uczęszczającym do żłobka lub przedszkola w czasie pracy.

Drugi moduł ma pomóc osobom niepełnosprawnym zdobyć wykształcenie wyższe.

– W tym roku pojawiły się pewne zmiany w zasadach rozpatrywania składanych wniosków. Jedną z nich jest zmniejszenie do 10 proc. udziału własnego w ponoszonych przez wnioskodawców kosztach zakupów lub podejmowanej nauki. Nowością jest także rozszerzenie mo-

dułu drugiego, dzięki czemu o dofinansowanie kosztów ponoszonych na studia wyższe będą mogły starać się także osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności – tłumaczy wiceprezydent Lublina ds. społecznych, Anna Augustyniak.

Wnioski o dofinansowanie można składać w formie papierowej do działu ds. Osób Niepełnosprawnych Miejskie-

go Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej lub elektronicznie. Wnioski złożone online będą specjalnie premiowane. W przypadku wniosków o wsparcie w uzyskaniu wykształcenia będzie to jednorazowe zwiększenie dodatku na pokrycie kosztów kształcenia o 800 zł. W przypadku modułu pierwszego za taką formę złożenia wniosku można zyskać

10 punktów do oceny merytorycznej podania.

Prośby o dofinansowanie w formie online można złożyć poprzez System Obsługi Wsparcia pod adresem sow.pfron.org.pl.

Wnioski można składać w przypadku modułu pierwszego do 31 sierpnia, a w przypadku modułu drugiego, na rok akademicki 2023/24 do 31 marca.

OPRAC. ARTS

Wąwolnica miastem? Mieszkańcy nie mają wątpliwości

GŁOSOWANIE Wygląda na to, że przywrócenie praw miejskich jednej z najstarszych osad na Lubelszczyźnie to już tylko formalność. Za miastem opowiedziało się prawie 80 proc. mieszkańców. Za wioską było zaledwie 15 proc. obywateli

Zakończyły się trwające od połowy stycznia do końca lutego konsultacje społeczne w sprawie przywrócenia praw miejskich Wąwolnicy. Miejscowość słynąca dzisiaj głównie ze swojej zabytkowej bazyliki w przeszłości była królewskim miastem. Taki status posiadała nieprzerwanie od 1346 do 1870 roku (także jako Wawelnica). Teraz ta licząca niecały tysiąc mieszkańców wieś położona



na południowym wschodzie powiatu puławskiego ma szansę wrócić na mapę polskich miast.

Pierwszy krok w tym kierunku wykonały lokalne władze godząc się na przeprowadzenie w tej sprawie konsultacji społecznych. W ich ramach głosy oddało **1052** mieszkańców gminy, czyli ponad 29 proc. uprawnionych. Zdecydowana większość z nich, **802** osoby (79,64 proc.) opowiedziały się za miastem. Za wioską było **153** osoby (15,2 proc.), **52** osoby głosu nie oddało, a **45** obywateli zrobiło to w sposób nieważny.

Co ciekawe, opinia na temat przywrócenia praw nie różniła się w zależności od miejsca zamieszkania. W samej Wąwolnicy, gdzie głosowało **396** osób, poparcie dla tej inicjatywy wyniosło 79,7 proc. przy sprzeciwie 15,4 proc. uczestników konsultacji. Niemal taki sam rozkład głosów odnotowano w całej gminie.

Teraz sprawa praw miejskich wróci do gminnych radnych. Podczas najbliższej sesji samorządowcy powinni

przyjąć uchwałę wyrażającą zgodę na złożenie wniosku o nadanie praw. Ten wraz z uzasadnieniem za pośrednictwem wojewody lubelskiego trafi do szefa MSWiA, ministra Marcina Kierwińskiego. Na decyzję o tym, czy Wąwolnica odzyska prawa miejskie rada ministrów ma czas do końca lipca. Jeśli wyrazi zgodę, nowe urzędowe tablice powinny zostać przykręcone na budynku lokalnego magistratu początku przyszłego roku. **RS**

Wpadła na „tajnej akcji” pod balkonem

Zarzuty dokonania sześciu oszustw metodą „na policjanta” usłyszała 29-letnia mieszkanka Lublina. Poszkodowani seniorzy z miasta przez jej działalność stracili ponad 200 tys. zł. Kobieta wpadła w ręce policji, gdy zamierzała odebrać kolejną porcję gotówki

Na przestrzeni ostatnich tygodni policjanci z Lublina dość regularnie otrzymywali sygnały o oszukanych starszych mieszkańcach miasta. Scenariusz działania przestępców był z reguły bardzo podobny. Ktoś telefonował do seniorki czy seniora, przedstawiał się jako policjant, mówił o „tajnej akcji” i szansie na uratowanie zagrożonych oszczędności czy kosztowności.

Wszystko co cenne, trzeba było spakować i albo przekazać osobie, która się po to zgłosi, albo pozostawić we wskazanym miejscu lub np. wyrzucić przez okno.

Seniorzy, niestety, wierzyli. Wyjmowali pieniądze ze skrytek, czasem wypłacali z banku i „ratowali”. A opamiętanie przychodziło dopiero, gdy było już po wszystkim.

W styczniu pewna emerytka straciła tak ok. 6 tys. zł. W lutym na ponad 15 tys. zł oszukane zostało starsze małżeństwo. Kolejna mieszkanka Lublina do śmietnika wrzuciła ponad 40 tys. zł, a jeszcze inna wyrzuciła przez okno mieszkania torbę z 8 tys. zł w gotówce. W reklamówce spakowanej i wyrzuconej z balkonu przez oszukaną 80-latkę było natomiast aż 70 tys. zł.



Kolejne podejście oszuści zrobili w ostatni czwartek. Starsza pani odebrała telefon

od „policjanta”, który powiedział, że rusza akcja zatrzymania „sprawców morderstw”.

Przekonywał, że dla ratowania swojego życia i oszczędności, seniorka powinna pod-

jąć współpracę ze służbami. Niedługo po tym, lublinianka odebrała kolejny telefon, tym razem od kobiety, która skutecznie namówiła ją, by pojechała do banku, wypłaciła pieniądze i paczkę z nimi wyrzuciła w pobliżu balkonu.

Tak też się stało, ale w miejscu odbioru gotówki... czekali policjanci. Tak doszło do zatrzymania 29-letniej mieszkanki Lublina, która jak ustalili kryminalni, odbierała pieniądze od seniorów.

W prokuraturze kobieta usłyszała 6 zarzutów. Sąd zdecydował o jej tymczasowym aresztowaniu na 3 miesiące. Za to, czego się dopuściła, grozi jej do 8 lat więzienia.

OPRAC. AK

Dla rowerzystów

ŚWIDNIK Ruszyła przebudowa traktu pieszo-rowerowego wzdłuż ul. Wojska Polskiego. Wkrótce nowe ścieżki mają powstać w ok. 10 innych lokalizacjach w Świdniku.

Pod koniec ubiegłego roku długość ciągów rowerowych wynosiła 19,9 km, a na ten moment jest to już około 31,9 km. Nowa nawierzchnia ścieżki przy ul. Wojska Polskiego będzie wykonana z mieszanki bitumicznej zamiast kostki.

– Świdnik świetnie nadaje się do organizowania komunikacji rowerowej. Mają na to wpływ jego kompaktowa i w zasadzie płaska powierzchnia oraz zwarta zabudowa. Nie ma przeszkód w postaci przepływających przez środek miasta rzek, torów kolejowych czy obecności jezior. W zasadzie można powiedzieć, że szkielet komunikacji rowerowej mamy już gotowy i wygląda on naprawdę solidnie. W najbliższym czasie zainicjujemy kolejny etap, czyli

uzupełnianie braków. Będzie on polegał, między innymi, na połączeniu miejskiej sieci rowerowej z systemem Lublina – wspomina dla portalu Świdnik Wysokich Lotów Marcin Dmowski, zastępca burmistrza.

Jak poinformował, powstała już koncepcja budowy traktu wzdłuż al. Jana Pawła II. W planach jest także stworzenie lub wyremontowanie ścieżek przy ulicach: Dworcowej, Sądzieckiej łączącej al. Lotników Polskich z ul. Chryzantemową, Chryzantemowej, Wiejskiej, Turystycznej, Skośnej, łączniku od tunelu PKP przy targu do Fabrycznej, L. Kaczyńskiego od Armii Krajowej do Działkowca, Dywizjonu 303 oraz Żwirki i Wigury.

Na obecne roboty przy ul. Wojska Polskiego miasto otrzymało dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowity koszt projektu wyniósł 1 124 097 zł.

OPRAC. KAZ

Trzy grupy poszukiwane

POMOC Dawcy krwi, płytek i osocza są stale poszukiwani. W banku krwi najbardziej potrzebna jest uniwersalna grupa krwi 0 RhD- oraz A RhD- i B RhD-.

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie nie przestaje szukać honorowych dawców w regionie. Krwiobus zatrzymuje się w większych miastach oraz w małych miasteczkach zachęcając mieszkańców do podzielenia się cennym darem.

Aby zostać dawcą trzeba odpowiednio się przygotować. Przede wszystkim należy być wypoczętym i wyspanym, dzień wcześniej wypić ok. 2 litrów płynów, unikać alkoholu 2 doby przed oddaniem krwi oraz zjeść lekki posiłek.

Należy pamiętać, aby zabrać ze sobą dokument tożsamości.

OPRAC. KAZ



NAJBLIŻSZE AKCJE TERENOWE POBORU KRWI W REGIONIE:

● 12 marca: **LUBLIN**, Centrum Symulacji Medycznej (ul. Chodźki 4). Rejestracja: 9-13
● 13. marca: **OPOLE LUBELSKIE**, pod Urzędem Miasta (ul. Lubelska 4). Rejestracja: 9-13

● 13 marca: **RADZYN PODLASKI**, pod SPOMLEKiem (ul. Kleeberga 12). Rejestracja: 8.30 - 12
● 15 marca: **LUBLIN**, Medisept (ul. Spiessa 4). Rejestracja: 9-13
● 16 marca: **PUŁAWY**, park przy Pałacu Czartoryskich. Rejestracja: 9-12.30
● 17 marca: **NIEDRZWICA**

DUŻA, plac GOKSiR (ul. Lubelska 10). Rejestracja: 9-13
● 17 marca: **SZYSZKÓW**, Remiza OSP (Szyszków 59a). Rejestracja: 9 - 13.30
● 17 marca: **WOJCIECHÓW**, Remiza OSP. Rejestracja: 9 - 13
● 17 marca: **KAMIONKA**, Zespół Szkół (ul. Lubartowska 53). Rejestracja: 10 - 14

Kazimierz już głośuje. Do wyboru trzy obywatelskie pomysły

KAZIMIERZ DOLNY Do 27 marca mieszkańcy mogą oddawać głosy na projekty tegorocznego budżetu obywatelskiego. Urna oraz karty do głosowania znajdują się w Ratuszu przy ul. Senatorskiej

W tym roku do kazimierzanie do wyboru mają trzy propozycje, które spełniły formalne wymagania urzędników.

Pierwsza z nich to „Czysty piękny Kazimierz”, czyli uzupełnienie zieleni oraz małej infrastruktury w mieście. Chodzi o nowe kosze na śmieci przy wale wiślanym, montaż huśtawki, stołu do szachów i chińczyka na placu

zabaw oraz posadzenie obok kilku drzew w celu uzyskania zacienienia. Koszt tego zadania oszacowano na 40 tys. zł.

Drugi projekt obywatelski to „Nadwiślański plac zabaw i rekreacji dla najmłodszych” – utworzenie kącika dla dzieci z „multifunkcyjnym urządzeniem do zabawy”, ławką z oparciem, koszem na śmieci oraz tablicą z regulaminem. Całość warta byłaby niecałe 38,5 tys. zł.

Ostatni, trzeci pomysł to „Z troski o naszych czworonożnych przyjaciół”. Chodzi o bezpłatną dla mieszkańców kastrację kotów i psów w wybranych w ramach przetargu gabinetach weterynaryjnych oraz montaż koszy z foliowymi torebkami na psie odchody. Te miałyby pojawić się w popularnych miejscach wyprowadzania psów. Koszt to 40 tys. zł.



FOT. RS/ARCHIWUM

Głosowanie na obywatelskie projekty potrwa do 27 marca. Karty wydawane są jedynie mieszkańcom Kazimierza Dolnego, który okaże dowód tożsamości oraz podpiszą się na liście wskazując imię, nazwisko i adres zamieszkania. O tym który pomysł zwycięży dowiemy się po świętach. Wybrana inicjatywa zgodnie z regulaminem powinna zostać wykonana jeszcze w tym roku. **RS**

Chwalą się remontami dróg wojewódzkich

DROGI Były dziurawe i niebezpieczne, a teraz łnią nowością. W latach 2019-2023 wspólnie z lokalnymi samorządami udało się wykonać 136 zadań poświęconych drogom wojewódzkim w naszym województwie

W ostatni piątek, 8 marca, w Lubelskim Centrum Konferencyjnym spotkali się dyrektorzy Zarządu Dróg Wojewódzkich oraz lubelscy samorządowcy i podsumowali drogowe inwestycje przeprowadzone w trakcie pięciu ostatnich lat.

Marszałek Jarosław Stawiarski wyliczył, że od 2019 roku zmodernizowano 230 km dróg wojewódzkich, a kolejne kilometry są w trakcie budowy.

Wspomniał m.in. o obwodnicach Kraśnika, Dębina i trwającej budowie obwodnicy Nałęczowa, która jest już ukończona w 85 proc.

Żeby to wszystko było możliwe, województwo pozyskało we wskazanym czasie liczne dotacje, zwłaszcza z budżetu centralnego. Ich wysokość to ponad 883 mln zł. Wicemarszałek Michał Mulawa wspominał o obwodnicy Steżycy i Chodla, zapowiadając jednocześnie budowę kolejnych dla Hrubieszowa, Tarnobrzegu i Opola Lubelskiego.

Według rzecznika ZDW, Kamila Jakubowskiego, w latach 2019-2023 wspólnie z lokalnymi samorządami na drogach wojewódzkich przeprowadzono 136 zadań. Najdroższą inwestycją w tym czasie była przebudowa drogi nr 835 od Biłgoraja do granicy województwa lubelskiego o



FOT. ZDW

długości ponad 25 km. Tylko to jedno zadanie kosztowało ponad 176,5 mln zł. Niewiele mniej, bo 153,5 mln zł wydano na przebudowę ponad 16-ki-

lometrowego odcinka drogi nr 837 Nielisz-Sitaniec. Z kolei nowy przebieg „Nadwiślanki” w Dęblinie kosztował ponad 46 mln zł. **OPR. RS**

NAJWIĘKSZE INWESTYCJE DROGOWE (2019-2023)

- 1. DW nr 835, Biłgoraj - granica województwa, 25,3 km - 176,5 mln zł
- 2. DW nr 837, Nielisz - Sitaniec, 16,4 km - 153,5 mln zł
- 3. DW nr 833, północna obwodnica Kraśnika, 9,2 km - 81 mln zł
- 4. DW nr 801, obwodnica Dębina, 5,7 km - 46 mln zł

NAJWIĘKSZE REMONTY NAWIERZCHNI (2019-2023)

- 1. DW nr 816 w pow. białskim, hrub., chełmskim i włodawskim, 46 km - 29 mln zł
- 2. DW nr 863 w powiecie biłgorajskim, 30 km - 19,2 mln zł
- 3. DW nr 844 w powiecie chełmskim, 21 km - 13,5 mln zł
- 4. DW nr 849 w powiecie biłgorajskim i zamojskim, 13,5 km - 9,2 mln zł
- 5. DW nr 824 w powiecie kraśnickim i opolskim, 15,2 km - 7 mln zł
- 6. DW nr 834 w powiecie lubelskim, 8,4 km - 4 mln zł (źródło: ZDW w Lublinie)

Francuzi szukają pamiątek w Łukowie

HISTORIA Podparyskie Ville de Voisins-le-Bretonneux to partnerskie miasto Łukowa. W tym roku planowane są tam uroczystości 80-lecia wyzwolenia tej miejscowości. Walczyły o to również wojska polskie

Nasi przyjaciele zwracają się z prośbą o dotarcie do rodzinnych pamiątek i wspomnień – mówi Tomasz Gołowski, kierownik referatu promocji w lukowskim ratuszu.

Główne obchody w Ville de Voisins-le-Bretonneux odbędą się 24 sierpnia.

– Ale lokalny samorząd organizuje także inne wydarzenia, których motywem przewodnim jest upamiętnienie

wyzwolenia Francji przez wojska alianckie w 1944 roku – dodaje Gołowski.

To na przykład między-pokoleniowa i interaktywna wystawa poświęcona działalności 2. Dywizji Pancerniej i wszystkich jednostek wojskowych, które ją wspierały w wyzwoleniu Francji spod niemieckiej okupacji. Ekspozycja ma pokazywać fotografie, dokumenty, listy czy inne pamiątki.

– Wojska polskie i szkockie odegrały ważną rolę. Były niezwykle bojowe i zaangażowane w wyzwolenie Francji, a ich działania miały decydujący wpływ na zwycięstwo. Istnieje piękny pomnik polski w małej wiosce o nazwie Plumetot z tabliczkami informacyjnymi w języku polskim i angielskim – podkreśla Aleksandra Rosetti, mer Voisins. I zwraca się do mieszkańców Łukowa z apelem: – Być



Burmistrz Łukowa Piotr Płudowski kilka lat temu odwiedził partnerskie miasto we Francji

FOT. FACEBOOK

może, ktoś zna rodziców, dziadków lub sąsiadów, czy też weteranów, którzy mogli walczyć we Francji.

Pamiątki można dostarczyć do Urzędu Miasta.

– Materiały te przekazane zostaną stronie francuskiej i zwrócone w stanie nienaruszonym właścicielom – podkreśla Gołowski. Zainteresowani mogą skontaktować się z referatem promocji (tel. 25 798 30 05, e-mail: promocja@um.lukow.pl). **(EB)**

Mieszkańcy wciąż czekają na chodnik

BIAŁA PODLASKA Nie ma chodnika, a codziennie do szkoły chodzą tędy dzieci. Przebudowa ulicy Żeromskiego jest jeszcze w fazie projektowania

O potrzebie remontu tej ulicy wiadomo od dawna. Zwracał na to m.in. uwagę Grzegorz Aleksandrowicz, twórca facebookowej strony „Przejdźmy do konkretów”. – Tak naprawdę od „walki” o ucywilizowanie ulicy Żeromskiego zaczęła się moja aktywność obywatelska – mówił nam już wcześniej Aleksandrowicz.

W styczniu ubiegłego roku ratusz podpisał umowę z firmą Dariusza Borowskiego na przygotowanie dokumentacji projektowej przebudowy ponad kilometrowego fragmentu Żerom-

skiego od skrzyżowania z ul. Nową do skrzyżowania z ul. Aleksandra Wereszki. Za projekt miasto zapłaciło ponad 238 tys. zł.

Minął ponad rok, ale na razie na ulicy nic się nie dzieje, a mieszkańcy czekają.

– W związku z dużą liczbą dzieci z największych osiedli Podmiejska i Żeromskiego, które chodzą do Szkoły Podstawowej nr 4, mam pytanie o powstanie ciągu pieszego bądź pieszo-rowerowego na odcinku łączącym osiedle ze szkołą – dopytywał na face-



bookowym profilu prezydenta jeden z mieszkańców.

Okazuje się, że przebudowa ulicy wciąż jest w fazie projektowania.

– Podpisaliśmy umowę i czekamy na projekt – odpowiedział na nagraniu live na Facebooku prezydent Michał Litwiniuk. – W ramach projektu powstanie też duże rondo na skrzyżowaniu ulicy Żeromskiego z aleją Jana Pawła II – zapowiada Litwiniuk.

Ulica zyska nie tylko nową nawierzchnię na 1,5-kilometrowym odcinku, ale również chodniki po obu stronach.

(EB)

Szpital z własnym laboratorium. To przeskok w XXI wiek

LUBARTÓW Po 20 latach przerwy, w trakcie której badania laboratoryjne dla SP ZOZ wykonywały podmioty zewnętrzne, szpital z ul. Cichej uruchomił własny zakład diagnostyki. Według dyrektora, dla placówki jest to historyczna chwila i „przeskok w XXI wiek”

Radosław Szczęch

Własny zakład diagnostyki laboratoryjnej dla lubartowskiego szpitala oznacza niezależność od laboratoriów zewnętrznych, szybsze wyniki badań wykonywanych na miejscu oraz możliwość zarabiania na wykonywaniu badań dla innych placówek, zwłaszcza prywatnych. Nowe szpitalne laboratorium gotowość do pracy uzyskało 29 lutego o godz. 23:15.

– To dla nas historyczna chwila i wielki dzień. Otwieramy się na coś nowego, na nową medycynę. Mamy tutaj sprzęt z najwyższej półki gwarantujący naprawdę wysoką jakość badań. To jest przeskok w XXI wiek, zmiana jakości-



wa. Robimy to po to, żeby uzdrowić tę trudną sytuację,

w jakiej znajduje się SP ZOZ – mówił podczas wtorkowego

briefingu dyrektor szpitala, Artur Szczupakowski.

Wartość wyposażenia szpitalnego laboratorium to ok. 3 mln zł. Jak podkreślają dyrektorzy placówki, nowy sprzęt w połączeniu z doświadczonym personelem gwarantują wysoką jakość diagnostyki

FOT. SP ZOZ LUBARTÓW

Personel zakładu, w tym jego koordynator Beata Olesiejuk, kierownik Ewelina Wójcik, ekipa remontowa, sprzątaczkę – wszyscy stanęli na wysokości zadania, pracowali do późnych godzin, by zdążyć przed 1 marca. Tego dnia kończyła się wypowiedziana przez zewnętrzną firmę Alab umowa na wykonywanie badań. Według kierownictwa szpitala, koszty utrzymania własnego labora-

torium, w tym leasingu urządzeń wartych kilka milionów złotych oraz personelu, wyniosą ok. 200-300 tys. zł miesięcznie. Co ważne, koszty te mają być niższe od dotychczasowego rozwiązania.

– Liczymy na dochód z komercyjnej działalności naszego laboratorium oraz związany z posiadaniem takiego zakładu nieco wyższy kontrakt z NFZ. Na jego otwarciu rocznie zaoszczędzimy ok. 1,2 mln zł – wylicza dyrektor Szczupakowski. – I to nie jest nasze ostatnie słowo. Zapewniam, że jeszcze nie raz zaskoczemy, bo pracujemy nad kolejnymi usprawnieniami. Takimi, które pokażą nowy kierunek rozwoju SP ZOZ. Jak już mówiliśmy, będziemy robili tutaj dobrą medycynę. To jest nasze motto.

Ponad 58 mln i 11 chętnych do budowy

INWESTYCJE Na Wieprzu w Krasnymstawie ma być nowy most, a pobliskie ulice przebudowane. Do przetargu ogłoszonego przez samorząd stanęło aż 11 firm. Miasto przewidziało na tę inwestycję ponad 58 mln złotych.

Na razie decyzja o tym, kto wykona całe zadanie nie zapadła. Trwa analiza złożo-

nych ofert. Wiadomo, że najtańsza z nich opiewa na ok. 55 mln zł, a najdroższa na ok. 66 mln. Tymczasem samorząd zdecydował, że przeznaczy na całość trochę ponad 58 mln zł.

– W 2023 roku z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg pozyskaliśmy na realizację całego zadania w sumie 42



302 812,88 zł, a dokładniej 30 877 038,04 zł na budowę przeprawy mostowej i 11 425 774,84 zł na rozbudowę ulicy Kaczej. Na pewno będziemy składali kolejne wnioski o dofinansowanie, bo zależy nam na maksymalnym wsparciu ze źródeł zewnętrznych tej strategicznej dla naszego Miasta

inwestycji – informuje burmistrz Robert Kościuk.

Po wyborze oferenta i podpisaniu umowy, firma wyłoniona w przetargu będzie miała 30 miesięcy na budowę mostu, 22 na rozbudowę ul. Kaczej oraz 15 na wykonanie prac przewidzianych na ulicy Nieczaja.

OPRAC. AK

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM
Dyrektor dużej fabryki wzywa do swego gabinetu sekretarkę.
- Pani Jolu! Czy, tak jak prosiłem, dała pani do gazety ogłoszenie, że poszukujemy nocnego stróża?
- Oczywiście, panie dyrektorze.
Zrobiłam, jak pan prosił!
- I jaki efekt?
...
Litery z pól od 1 do 48
utworzą rozwiązanie - odpowiedź sekretarki.

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Kelner w restauracji podchodzi do
jedzącego posiłek gościa:

- Przepraszam, ale czy mógłby pan tą
rybkę, co panu właśnie przyniosłem,
konsumować nieco szybciej?
- Ale dlaczego mam się śpieszyć?!

- ...

Litery z pól od 1 do 21 utworzą
rozwiązanie - odpowiedź kelnera.



www.dziennikwschodni.pl

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ BEŁŻYC

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 11 marca 2024 r. w Urzędzie Miejskim w Bełżycach na tablicy ogłoszeń wywieszono zostało ogłoszenie o pierwszym ustnym przetargu nieograniczonego na najem lokalu użytkowego zlokalizowanego w Bełżycach przy ul. Rynek 24.

in542

BURMISTRZ NAŁĘCZOWA
ul. Lipowa 3, 24-150 Nałęczów
PP.6721.1-2.2023

Nałęczów, dnia 11 marca 2024 r.

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA NAŁĘCZOWA**

w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów zlokalizowanych przy ul. Michała Górskiego w miejscowości Nałęczów

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r., poz. 977 ze zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miejską w Nałęczowie Uchwały nr LXIII/379/23 z dnia 28 lutego 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów zlokalizowanych przy ul. Michała Górskiego w miejscowości Nałęczów.

Szczegółowe granice obszarów objętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego zawierają załączniki graficzne do ww. uchwały dostępne do wglądu w Urzędzie Miejskim w Nałęczowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: <https://umnaleczow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=73>

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 art. 51 ust. 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1029 ze zm.) zawiadamiam, o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko skutków realizacji ww. dokumentu obejmującego w szczególności sporządzenie prognozy oddziaływania na środowisko.

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej i Urzędzie Miejskim w Nałęczowie, adres: ul. Lipowa 3, 24-150 Nałęczów i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3 kwietnia 2024 r. Wnioski należy składać na piśmie: osobiście w Urzędzie Miejskim w Nałęczowie, pocztą na adres ul. Lipowa 3, 24-150 Nałęczów, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz. U. 2021 r., poz. 1797), na adres: um@naleczow.pl lub na elektroniczną skrzynkę podawczą Urzędu Miejskiego w Nałęczowie (adres skrzynki /UMNałeczow/SkrytkaESP).

Wniosek do projektu planu miejscowego należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. poz. 2509). Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Nałęczowa.

BURMISTRZ
Wiesław Pardyka

KLAUZULA INFORMACYJNA:

- Administratorem przetwarzanych danych osobowych w Urzędzie Miejskim w Nałęczowie w związku z wykonywaniem zadań publicznych jest Burmistrz Nałęczowa z siedzibą w Nałęczowie, ul. Lipowa 3, 24-150 Nałęczów.
- W sprawach ochrony danych osobowych można kontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych – email: iod@naleczow.pl lub pisemnie na adres urzędu.
- Dane osobowe Klientów przetwarzane będą w celu realizacji zadań publicznych określonych przepisami prawa tj. sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i będą udostępniane podmiotowi odpowiedzialnemu za wykonanie ww. zadania publicznego.
- Dane osobowe Klientów przechowywane będą do czasu realizacji obowiązku wynikającego z przepisów prawa ustawowego lub prawa miejscowego lub do czasu realizacji określonego zadania/projektu.
- Klient posiada prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przenoszenia danych, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.
- Klient ma prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego obecnie do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych gdy uzna, że przetwarzanie danych osobowych dotyczących Klienta narusza przepisy ochronnych danych osobowych,
- Podawanie danych osobowych w zakresie wymaganym obowiązującymi przepisami prawa jest obowiązkowe. W pozostałych przypadkach podawanie danych osobowych ma charakter dobrowolny.
- Dane osobowe Klienta nie będą podlegały zautomatyzowanemu podejmowaniu decyzji, w tym profilowaniu.
- Administrator nie ma zamiaru przekazywać danych osobowych Klienta do państwa trzeciego lub organizacji międzynarodowej.

in541

MOTORYZACJA



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płatimy gotówką
- odbior własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR
Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

012724L01-A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA –
Krynica Morska – 8 dni,
marzec od 999 zł/os.,

kwiecień od 1099 zł/os.,
maj od 1249 zł/os.,
czerwiec od 1649 zł/os. i
inne www.owjantar.pl, (55)
247-60-30, 534-244-044.
Stegna – 8 dni – maj od
1099 zł/os., czerwiec od
1399 zł/os., lipiec od 1349
zł/os., sierpień od 1349 zł/
os., wrzesień od 1199 zł/os.
www.owcubex.pl, (55) 247-
83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

002724L01-A

USŁUGI

**HYDRAULIKA, gaz, glazura,
elektryka. Wszelkie przeróbki
adaptacja pomieszczeń,
usługi z dofinansowania
przez PEFRON za
pośrednictwem MOPR, tel.
501-035-412.**

026724L01-A

NAPRAWA pomp wodnych,
hydroforowych, zatapalnych
Tel. 604200271

017324L01-A

**WYWÓZ złomu, sprzętu AGD,
RTV, gruzu, mebli, ubrań,
sprzątanie piwnic, strychów,
garaży, domów po lokatorach
i zmarłych i inne. Wycinka
drzew, podcinanie,
karczowanie koszenie i
sprzątanie działek, wywóz**

**gałęzi, prace rozbiórkowe
(stare domy, stodoły, komórki,
szklarnie itp.) . Odsinieżanie
dachów i inne. Całe
województwo od 8 do 21, 514-
299-106.**

022924L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

**DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.**

014824L01-A

USŁUGI

RÓŻNE

**SPRZĄTANIE piwnic,
strychów, garaży, stodół,
komórek, mieszkań, domów i
innych pomieszczeń. Wywóz
zbędnych rzeczy takich jak :
gruz, gałęzie, śmieci po
budowie i remoncie,okien,
złomu, desek, korzeni,
odpadów bio, mebli oraz
innych nie potrzebnych
rzeczy. Dodatkowo
zajmujemy się rozbiórką
wszelkich budynków. Swoje
prace oferujemy również w
zakresie wycinki oraz
podcinki drzew usuwania
korzeni,niwelacji
terenu,koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,**

**karczowanie terenu o inne
prace. Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel.
510538557**

019124L01-A

ZDROWIE

**EXPRESS-DENT
stomatologia, naprawa
protez, protetyka, chirurgia,
implanty; ul. Hipoteczna 2,
tel. 81 743 62 60; ul.
Staszica 8, tel. 81 534 62
60; BEZPŁATNE PROTEZY
zębowe bez kolejki w ramach
NFZ, ul. Staszica 8, Lublin,
tel. 603-593-654**

023724L01-A

**zamów swoje
ogłoszenie
drobne**



**tel. 81
46 26 820**

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest
**wykonanie prac remontowych
części wspólnych
budynków w zasobach Spółdzielni
Mieszkaniowej w Świdniku.**

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **26.03.2024 r., do godz. 10:00.**

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 26.03.2024 r, o godz. 11:00.

**MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH
WARUNKÓW ZAMÓWIENIA**

Specyfikację Warunki Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl;

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

in441



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 14.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820

lub e-mail:
eliza.jakuszewska@dziennikwschodni.pl

AAA

KALLA

www.kalla.lublin.pl

**CAŁODOBOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASIŁEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Inne

SIEDLISKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.

ŁOPIENNIK Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553.

SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męcenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK - mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN - ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej

60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. Cena: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN - CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN - ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow. działki 500m2, dom 205 m, cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym

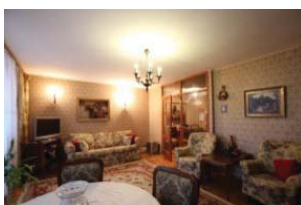
DOM piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.



WÓŁKA POLICKA - GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

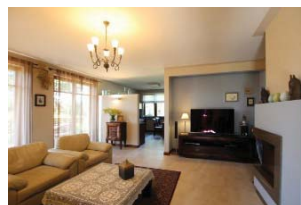


LUBLIN - WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem

użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter - 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro - 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr

400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 - kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie - kuchnia, pokój, sypialnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro - 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze - sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN - KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdą działalność gospodarczą. Tel. 504 748 389.

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszczce. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyrzki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łęczyńsko-włodawskie (Sumin - Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

WĘGLIN - OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod

tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIŃSZCZYŻNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę jednorodziną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomości znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo- handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/00S). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OKUNINKA JEZIORO BIAŁE – PENSJONAT o pow.243,76m2, położona w samym sercu Okuninki 100m od plaży. Działka o pow,791m2 w pełni zagospodarowana z bezpłatnym parkingiem na ogrodzonej posesji. Za pensjonatem znajduje się altanka podpięta do prądu i wody , wyposażona w grill. Budynek składa się z przyziemia, parteru i poddasza. Pokoje umeblowane, wyposażone w łóżka , szafy wnękowe, telewizory, stoliki, fotele, zestawy kawowe, naczynia sztuczne. Wodociąg i kanalizacja gminna, energia elektryczna, woda ciepła z bojlerów elektrycznych, brak gazu. Cena:1399 000,00zł.(102/2351/00S).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KRASNE- OŚRODEK WYPOCZYNKOWY o pow.1474m2, położony 100m2 od jeziora Krasne. Obiekt murowany, wolnostojący, dwukondygnacyjny ,podpiwniczony. Posiada 32 pokoje z łazienkami i balkonami, pomieszczenia użytkowe i gospodarcze tj. sala bankietowa, stołówka, kryty taras, kuchnia, magazynki, kotłownia, skład opału. Ogrzewania piecowe woda z sieci, kanalizacja- szambo. Działka o obszarze 0,9009 ha w pełni urządzona i zagospodarowana. Obiekt przeznaczony pod inwestycję. Cena: 1499 000,00zł.netto (101/2351/00S).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 , tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KUPIĘ

KUPIĘ dom drewniany z poddaszem do rozbioru. Tel. 790 763 622.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.

WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.

WYNAJME nieruchomości przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.

LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

MATERIAŁY

Kupię

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

USŁUGI

Wykonam

HYDRAULIKA, gaz, glazura, elektryka. Wszelkie przeróbki adaptacja pomieszczeń, usługi z dofinansowania przez PEFRON . tel. 501-035-412

ZŁOTA Rączka: malowanie, gładzie, drobne naprawy, panele, tapetowanie, elektryka, montaż anten i dekoderów. Tel. 693 051 624 Lublin

ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy. Tel. 693 051 624 Lublin

ZŁOTA Rączka: taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

INNE

Sprzedam

SOLIDNE okna drewniane z futryną i kratami (2 małe, 1 większe), drzwi sklepowe 90 cm z futryną, prawe. Tel. 500 189 885.

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

Części

SPRZEDAM części do Golfa II, 1,3 benzyna. Piaski, tel. 885 160 424.

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80. **ROZRZUTNIK** 2 osiowy sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80.

ŻMIJKĘ i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.

ROZSIEWACZ lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380.

PLUGI 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM przyczepę 10 ton, sztywna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM kombajn Bizon, plug 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011 lub zamienię z dopłatą na mniejszy. 84/536 13 80.

INNE

Sprzedam

SPRZEDAM 30 arów aronii na zrebki. Tel. 665 641 100.

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360. **WIESZAK** z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności poszukuje dodatkowej pracy jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635.

KOBIETA 40 lat (znaczný stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątanu klatek schodowych lub na

portierni. Tel. 669186635.

KOBIETA 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635.

PODEJME pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego udziela 86 trener pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i raketami. 100 zł. Można grać na dziale, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

Sprzedam

NUMERY starych gazet z lat 50-60-tych: Sztandar Ludu, Życie lubelskie, Za wolność i lud, Gazeta Świąteczna z lat 1921 i 26 . 500 189 885.

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróże” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu

SPRZEDAM banknot 1000-złotowy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomało wyjazdowe. Tel. 604-858-729

SPRZEDAM koło od działła, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159.

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKĘ żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22.

KUPIĘ kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

SPRZEDAM tanio niemiecki sprawny autoklaf. Tel. 577 973 052.

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940

SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórami stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

BORTY do przyczepki ocynkowane, nowe z zaczepami wym. : 239 dł., 40 wys.. Tel. 669 417 603.

BUDA dla psa nowa, dł. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja ciepła 5 cm. Tel. 669 417 603.

DREWNO opałowe rąbane **SPRZEDAM** tarcicę dębową, sosnową, brzożową, łaty, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 46 66 87.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zageszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopiętowa, transporter metalowy dł. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389.

SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

Górnik gra w Płocku

Piłkarze Pavola Stano znowu kończą kolejkę w poniedziałek. Tym razem Górnik Łęczna zagra w Płocku z tamtejszą Wisłą, czyli byłym klubem szkoleniowca ze Słowacji (godz. 18)



Tour de Pologne znowu u nas

To już pewne – Tour de Pologne ponownie pojawi się w województwie lubelskim. Tym razem jednak o laury ścigać się będą panie



FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Wicemistrz Polski rozбитo w Lublinie

PLUSLIGA SIATAKRZY Dwa starcia z mistrzami Polski – Jastrzębskim Węglem kończyły się ostatnio gładkimi porażkami siatkarzy z Lublina. W niedzielę Bogdanka LUK spróbowała swoich sił z wicemistrzem Polski. I tym razem to podopieczni Massimo Bottiego rozbili rywali. Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle przegrała w hali Globus 0:3. A z trybun świetne spotkanie oglądał komplet publiczności

Spotkanie w hali Globus było bardzo ważne dla obu drużyn. Gospodarze wciąż nie mogą być pewni występu w play-off. O awansie do najlepszej ósemki marzą również wicemistrzowie Polski. Z powodu kłopotów w kadrze Marcin Janusz i spółka nie mieli powodów do radości po pierwszej części sezonu. W przeciwieństwie do Bogdanki LUK nie awansowali do rywalizacji Tauron Pucharu Polski. Dopiero po serii trzech kolejnych ligowych wygranych z: Enea Czarnymi Radom, Barkmem Każany Lwów i KGHM Cuprum Lublin, przesunęli się w tabeli na siódme miejsce. Bogdanka LUK była szósta i miała tylko trzy punkty przewagi nad utytułowanym zespołem z Kędzierzyna-Koźla.

W składzie ZAKSY pojawili się nieobecni od dłuższego czasu przy-

muający Aleksander Śliwka oraz atakujący Łukasz Kaczmarek. Ostatni wszedł na boisko w pierwszym secie, przy prowadzeniu lublinian 11:8, z kolei Śliwka - w drugiej partii, przy remisie 21:21.

Partia otwarcia rozpoczęła się od ataku ze środka Davida Smitha (0:1). Początek był wyrównany: 1:1, 2:2, 7:7. Alexandre Ferreira zablokował Bartłomieja Klutha i gospodarze objęli prowadzenie 8:7. W kolejnej akcji Mateusz Malinowski skończył atak ze skrzydła (9:7). Ze środka atak skończył Marcin Kania i Bogdanka LUK wygrywała 11:8. Lublinianie konsekwentnie grali swoją siatkówkę. Dobrze rozgrywał Marcin Komenda, nieźle funkcjonował blok, w ataku rządili Mateusz Malinowski, Ferreira i Tobias Brand. Efekt? Bogdanka LUK odjeżdżała z wynikiem: 13:8, 14:9, 16:10, 19:12. Pierwszy set za-

kończył się wygraną gospodarzy 25:16.

Podbudowani wygraną w pierwszej partii lublinianie weszli z animuszem w drugiego seta. Pierwszy punkt po długiej wymianie zdobył Bartosz Bednorz (0:1). Przez większość tej odsłony zespoły grały punkt za punkt: 14:15, 15:16, 16:17, 19:19, 19:19, 21:21. Kluczową w tej partii była sytuacja przy wyniku 21:21. Po bloku gospodarzy piłka otarła się o Łukasza Kaczmarka i miejscowi wyszli na 22:21. Gospodarze nie mieli już problemów z przechyleniem szali wygranej. Bogdanka LUK Lublin zwyciężyła 25:21.

Identyczny rezultat odnotowaliśmy w trzeciej odsłonie. Po remisowym początku przewagę zaczęła zyskiwać ekipa prowadzona przez Massimo Bottiego. Tobias Brand skończył atak na 7:4, a Mateusz

Malinowski na 13:11. Miejscowi niesieni gorącym dopingiem bardzo dobrze radzili sobie w przyjęciu, ataku i bloku. Ze środka zapunktował Marcin Kania (15:12), a po bloku na Kaczmarku było już 18:14. W końcówce partii Ferreira skończył atak na 21:17, a po auto-wej zagrywce Kaczmarka było już 24:20 dla Bogdanki LUK. Mecz zakończył atakiem po bloku Tobias Brand (25:21).

(GROM)

Bogdanka LUK Lublin – Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 (25:16, 25:21, 25:21)

Bogdanka LUK: Nowakowski (3), Komenda (1), Kania (7), Malinowski (20), Ferreira (13), Brand (13), Thales (libero) oraz Nowosielski, Schulz.

ZAKSA: Janusz (3), Kluth, Bednorz (11), Takvam (2), Smith (7), Chitigoi (3), Shoji (libero) oraz Kaczmarek (10), Śliwka, Paszycki (4) i Szymański (2).

MVP: Mateusz Malinowski (Bogdanka LUK).

POWIEDZIELI PO MECZU

Mateusz Malinowski, atakujący Bogdanki LUK Lublin

- To był dla nas bardzo ważny mecz, za sześć punktów. Po trzech spotkaniach przegranych z rzędu, w końcu przełamaliśmy się i po dobrym meczu wygraliśmy z ZAKSĄ. Cieszymy się, że odskoczyliśmy od rywala na sześć punktów. Nadal walczymy o jak najwyższe miejsce przed fazą play-off. Przed nami kolejne spotkanie, już w środę w Nysie. Tam też chcemy powalczyć o punkty.

Marcin Komenda, rozgrywający Bogdanki LUK Lublin

- Nie był to łatwy mecz. Były momenty słabszej gry, ale też i dobrej z naszej strony. Odrzuciliśmy rywala od siatki i mogliśmy łatwiej punktować przeciwnika. Dobrą pracę wykonali też nasi kibice, nie po raz pierwszy. Oby tak było w kolejnych spotkaniach. Po tym zwycięstwie play-off są już coraz bliżej. Musimy jednak jeszcze trochę popracować abyśmy w nich wystąpili.

NOT. GROM

Kuriozalny karny, Motor zgubił punkty

FORTUNA I LIGA Motor ostatnio często wygrywał z Polonią Warszawa. Czy to w lidze, czy sparingach. W sobotę piłkarze Goncalo Feio nie sprostali jednak roli faworyta i tylko zremisowali u siebie z rywalem znajdującym się w strefie spadkowej 1:1

Łukasz Gładysiewicz

Początek spotkania był niespodziewany. Między trzecią, a czwartą minutą naprawdę sporo wydarzyło się pod bramką Motoru. Najpierw po długiej piłce do przodu, zabrakło dokładniejszego dogrania wzdłuż bramki, aby Polonia wyszła na prowadzenie. Po podaniu z prawego skrzydła Mateusz Michalski nie sięgnął futbolówki.

Po chwili Marcin Kluska huknął zza pola karnego, a Kacper Rosa z problemami odbił piłkę przed siebie. „Czarne Koszule” miały jeszcze rzut różny i po stałym fragmencie gry Rosa znowu miał sporo szczęścia, bo złapał lekki „nieczysty” strzał Jana Majsterka.

Zanim minął kwadrans o gola mogli się pokusić gospodarze. Dobrze z piłką na lewym skrzydle zabrał się Michał Król. Szkoda, że od razu nie wycofał jednak futbolówki do Piotra Ceglarza, a po chwili zdecydowanie za mocno dośrodkował na dalszy słupek. Tam Jaques Ndiaye nie doskoczył do piłki. Kilkadziesiąt sekund później Król mógł się zrehabilitować jednak tym razem długo zbierał się do strzału i został zablokowany.

Przyjezdni mieli w sobotę sporo pecha. Szybko musieli dokonać jednej wymuszanej zmiany, a z boiska zszedł Władysław Ohrnczuk. W 22 minucie poza murawą znalazł się Wiktor Pleśnierowicz. Po reakcji zawodnika wyglądało to na bardzo groźny uraz kolana. Zanim jednak udało się dokonać drugiej zmiany, Polonia straciła gola. W 23 minucie Filip Luberecki świetnie dośro-



Motor w kontrowersyjnych okolicznościach zgubił w sobotę punkty

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

kował z lewej strony nad obrońcą, a prosto na głowę Samuela Mraza, który bez problemów skierował futbolówkę do siatki.

W kolejnych fragmentach Motor miał wszystko pod kontrolą i cały czas groźnie atakował głównie lewym skrzydłem. Ciągłe brakowało jednak ostatniego podania. W 36 minucie po dalekim zagranu na Szymona Kobusińskiego zrobiło się groźnie. Rosa i Arkadiusz Najemski z problemami zażegnali jednak niebezpieczeństwo.

Tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę urazu doznał za to Ndiaye. Senegalczyk nie był w stanie zejść z boiska podtrzymywany przez dwóch członków sztabu. Trzeba było wezwać nosze. A to także zapowiadało groźną kontuzję skrzydłowego. Na drugą połowę wyszedł już Mariusz Rybicki.

Po przerwie to przyjezdni ruszyli do ataku i to oni byli częściej przy piłce. Motor wycofał się do obrony i czekał na okazje do kontr-

W 65 minucie wydawało się, że żółto-biało-niebiescy dostaną rzut karny. Luberecki zagrywał ze skrzydła, a ręką piłkę zagrał Majsterek. Sędzia od razu pokazał, że jedenastki nie będzie, później długo oglądał jeszcze sytuację na monitorze, ale swoją decyzję podtrzymał.

W 72 minucie Wojciech Fadecki znalazł się sam przed bramką Rosy jednak z ostrego kąta przymierzył tylko w boczną siatkę. Kilka chwil później miała miejsce kuriozal-

na sytuacja w szesnastce Motoru. Przy wyrzucie piłki z autu Kamil Kruk uderzył albo raczej klepnął Szymona Kobusińskiego w twarz. Obrońca obejrzał „żółtko”, a dodatkowo sprokurował karnego. Kobusiński mimo że poślizgnął się przy strzale z „wapna”, to zdołał umieścić piłkę w siatce. Co więcej, na powtórkach wydawało się, że wykonał karnego na dwa kontakty, a to oznacza, że gol nie powinien zostać uznany. Sędzia długo konsultował się z VAR, ale ostatecznie uznał bramkę.

Końcówka? Jedni i drudzy mogli się pokusić o drugiego gola. Kobusiński w ostatniej chwili został zablokowany na 11. metrze. Świetna kontra „Czarnych Koszul” zakończyła się za to spalonym. Po drugiej stronie boiska bramkarz Polonii sprezentował rywalom rzut wolny na linii pola karnego, ale odbił uderzenie Ceglarza. Lublinianie mieli też kilka rzutów różnych jednak nie zdołali „wcisnąć” już bramki i musieli zadowolić się remisem.

Motor Lublin – Polonia Warszawa 1:1 (1:0)

Bramka: Mraz (23) – Kobusiński (77-z karnego).

Motor: Rosa – Stolarski (81 Wójcik), Kruk, Najemski (46 Rudol), Luberecki, Scalet, Ceglarz, Wolski, Ndiaye (46 Rybicki), Mraz (70 Welniak), M. Król.

Polonia: Lemanowicz – Zawistowski (46 Fadecki), Majsterka, Grudniewski, Pleśnierowicz (25 Kowalski-Haberek), Biedrzycki – Michalski (71 Auzmendi), Koton, Ohrnczuk (12 Piątek), Kluska (71 Bajdur), Kobusiński.

Żółte kartki: Ceglarz, Mraz, Kruk, Luberecki.

Sędziował: Patryk Gryckiewicz (Toruń). **Widzów:** 6871.

Trener do sędziego: pięknie nas skreśliście

FORTUNA I LIGA W sobotę piłkarze Motoru tylko zremisowali u siebie z Polonią Warszawa 1:1. W trakcie spotkania kilka kontrowersyjnych decyzji podjął jednak arbiter zawodów. Najpierw nie podyktował karnego dla gospodarzy, później przyznał jedenastkę „Czarnym Koszulom”, a następnie uznał gola. Dlatego na konferencji prasowej po meczu trener Goncalo Feio nie gryzł się w język

Jako pierwszy głos zabrał Rafał Smalec z ekipy Polonii. – Remis po dobrym i bardzo ciekawym spotkaniu, w którym dużo się działo. Uważam, że byliśmy bliżej zdobycia trzech punktów niż Motor, szczególnie w drugiej połowie, gdzie nasze akcje były groźniejsze. Przed przerwą gospodarze mieli optyczną przewagę, ja jestem bardzo dumny z postawy zespołu. Pokazaliśmy charakter i dobrą organizację gry. Karne? Są wtedy, kiedy sędzia zagwiżdże, a nie kiedy my jako kibice oczekujemy jedenastki. Przepisy są nieprecyzyjne, różne i dziwne. Co mogę powiedzieć? Sędzia nie gwizdnął, więc nie było karnego dla Motoru. Ja z przepisami nie dyskutuję

– powiedział szkoleniowiec „Czarnych Koszul”.

Jego ocena meczu mocno nie spodobała się trenerowi Feio. – Ja rozumiem, że mu się mocno pali, piłkarze nie chcą z nim pracować, kibice nie chcą, żeby był trenerem. Przyjść tutaj i zakłamywać rzeczywistość, to mocno nieeleganckie. Jeżeli trener uważa, że Polonia była lepsza, to dużo tłumaczy, dlaczego są w strefie spadkowej, bo to jest zakłamywanie rzeczywistości. Co do piłki nożnej, to był mecz pod naszą całkowitą kontrolą – odpowiedział Portugalczyk.

I dodaje, że wszyscy spodziewali się karnego dla Motoru. – Z upływem minut mieliśmy dobry moment, jedno z tych wejść kończy się sytuacją, kiedy VAR za rękę

w polu karnym wyznacza karnego. Pani sędzina Paulina Baranowska, która była przy linii i z którą był bardzo dobry kontakt, powiedziała nam: spokojnie trenerze, karny na sto procent. Jest karny, nagle nie ma karnego, więc musimy się pozbierać i grać dalej. Znowu, jak jest 1:0, to dwie drużyny grają i próbują walczyć o swoje. Na pewno było jednak bliżej 2:0 niż 1:1. W sytuacji absurdu dochodzi do karnego dla gości, gdzie mogę współczuć swoim piłkarzom – mówi szkoleniowiec ekipy z Lublina.

Wyjaśnia również, co stało się przy jedenastce dla Polonii. – Karny wykonany na dwa kontakty, czyli uderzenie prawą nogą, piłka odbiła się od lewej i przelobowała bramkarza. Taki karny jest

nieprawidłowy, powinien być pośredni dla nas i bramka nieuznana. Potem był moment meczu, który bardzo mi się nie podobał, straciliśmy trochę kontrolę bez większych konsekwencji – tłumaczy Goncalo Feio, który dorzucił jeszcze kilka gorzkich słów o pracy sędziego.

– Ja nie wierzę w pecha. Tylko jedna osoba na stadionie wie dlaczego nie było karnego. VAR stwierdził karny, pani sędzina też. Mogę ciągnąć ten temat, ale nie chce żeby były wyciągane konsekwencje wobec mnie. Z drugiej strony myślę, że na trudne tematy trzeba mówić. Uważam, że będę mówił w imieniu piłkarzy i trenerów – to idzie w bardzo złą stronę. Gwiazdami piłki nożnej są piłkarze. W Polsce jest jeden

wybitny sędzia, chyba najlepszy na świecie – Szymon Marciniak. Potem jest grupa bardzo dobrych, ale to nie uprawnia każdego, żeby myśleć, że jest gwiazdą – wyjaśnia trener Motoru.

– Dochodzi do bardzo nieprzyjemnej sytuacji. Piłkarze i trenerzy odzywają się normalnie, a odpowiedź drugiej strony jest często chamska, lekceważąca, a to nie jest w porządku. Powiem szczerze, po meczu, jak zawsze poszedłem do pokoju sędziów mimo wszystko podać rękę. Powiedziałem „pięknie nas skreśliście”. Pan sędzia nie podał mi ręki i powiedział, że opiszę tę sytuację. Piłkarzom na boisku też nie podał ręki po meczu. Ktoś musi nad tym panować, bo to idzie w złym kierunku. Mówię to

na dużym spokojnie. Piłkarz Polonii powiedział naszym, że nie będzie gola, bo karny był wykonany na dwa kontakty. Dlatego nie świętowali, a nagle jest bramka. To nie są wymówki, my się skupiamy na naszej grze, ale w piłce grają ludzie. Jedna, druga, trzecia decyzja, to ma wpływ na ludzi. Trenerzy przegrywają mecze, tracą pracę, piłkarze przegrywają, popełniają błędy i są krytykowani, a wobec niektórych nie ma za bardzo konsekwencji. To nie pierwszy raz, że są takie historie, z tym konkretnym panem sędzią. Żeby polska piłka była lepsza, ktoś powinien się nad tym pochylić. To trudna praca, można popełnić błąd, ale jak VAR cię zawoła? – zakończył Portugalczyk.

(LUKISZ)

FORTUNA I LIGA

Znicz Pruszków – Bruk-Bet Termalica Nieciecza 2:0 (Jakubik 42-samobójcza, Krajewski 80) ● **Motor Lublin – Polonia Warszawa 1:1** (Mraz 23 – Kobusiński 77-karny) ● **Chrobry Głogów – Stal Rzeszów 2:1** (Tabiś 89, Hanc 90 – Thill 90) ● **Miedź Legnica – GKS Tychy 2:2** (Michalik 10, Lehaire 30 – Śpiączka 12, Żytek 53-karny) ● **Arka Gdynia – Wisła Kraków 1:1** (Kobacki 13 – Sobczak 75) ● **Podbeskidzie Bielsko-Biała – Lechia Gdańsk 1:2** (Bida 14 – Żelizko 52, Sezonienko 79) ● **Resovia – GKS Katowice 0:2** (Bergier 50, Kozubal 76) ● **Zagłębie Sosnowiec – Odra Opole** zakończył się po zamknięciu wydania ● **Wisła Płock – Górnik Łęczna** dzisiaj o 18.

1. Lechia	23	44	37-19
2. Arka	23	44	38-22
3. Tychy	23	41	30-25
4. Motor	23	40	31-27
5. Wisła K.	23	38	43-26
6. Katowice	23	36	36-25
7. Miedź	23	36	35-25
8. Górnik	22	35	22-19
9. Odra	22	34	25-22
10. Wisła P.	22	34	32-30
11. Znicz	23	29	19-27
12. Bruk-Bet	23	29	36-32
13. Chrobry	23	26	23-36
14. Stal	23	23	30-41
15. Resovia	23	22	22-42
16. Polonia	23	21	27-35
17. Podbeskidzie	23	18	18-33
18. Zagłębie	22	12	14-32

15-17 marca: Arka – Odra ● Wisła K. – Miedź ● Tychy – Chrobry ● Stal – Motor ● Polonia – Wisła P. ● Górnik – Znicz ● Bruk-Bet – Resovia ● Katowice – Podbeskidzie ● Lechia – Zagłębie.

To są już zupełnie inne zespoły

FORTUNA I LIGA Na zakończenie 23. kolejki Górnik Łęczna zagra na wyjeździe z Wisłą Płock. Dla obu ekip poniedziałkowe spotkanie będzie mieć dodatkowe „smaczki”

Bartosz Surman

Przed tygodniem w Łęcznej odbyło się wielkie piłkarskie święto ze względu na Derby Lubelszczyzny. Górnik na boisku zremisował z Motorem Lublin 1:1, ale obecni na trybunach kibice mogli czuć się w pełni wygrani. Przez całe spotkanie stadion w Łęcznej tętnił życiem, a atmosfery pierwszoligowym piłkarzom mogli śmiało pozazdrościć ich koledzy grający w PKO BP Ekstraklasie.

Po prestiżowym meczu derbowym Macieja Gostomskiego i spółkę czeka kolejne bardzo ważne spotkanie. Na zakończenie obecnej kolejki zielono-czarni zagrają w Płocku z tamtejszą Wisłą. Oba zespoły dzieli obecnie tylko punkt różnicy – Górnik ma ich obecnie 35, a Wisła 34. Jesienią w Łęcznej Górnik wygrał 1:0, ale oba zespoły prowadzili inni szkoleniowcy. Za wyniki łącznian odpowiadał Ireneusz Mamrot, a Wisłę prowadził wówczas Marek Saganowski. W tej kolejce zespół z Łęcznej poprowadzi Pavol Stano, a płoczan Dariusz Żuraw.

Z jakim nastawieniem na starcie z „Nafciarzami” wybiorą się piłkarze



Jakub Bednarczyk wierzy, że Górnik w poniedziałek będzie w stanie powalczyć z Wisłą Płock

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

z Łęcznej? – Na pewno dobrze pracowaliśmy ten tydzień. Wiemy jakie mocne strony ma przeciwnik i jak będzie grał – zapewnia Jakub Bednarczyk, który pod wodzą trenera Pavola Stano wskoczył do pierwszego składu Górnika i został wybrany

nawet piłkarzem lutego. – Wiemy też co w danej sytuacji każdy z nas musi zrobić, żeby sobie stworzyć dogodne sytuacji tak aby wygrać ten mecz. Myślę, że dobrze jesteśmy przygotowani do tego spotkania – dodaje Bednarczyk.

Ekipa z Płocka do meczu z Górnikiem przystąpi bez osłabień spowodowanych za kartki. Przeciwno Wisłę również żaden z zielono-czarnych nie musi pauzować, ale na problemy z udem narzeka Jonathan de Amo i w najbliższym meczu nie będzie mógł wystąpić. Hiszpan dołącza tym samym do nieobecnych już wcześniej Egzona Kryeziu, Michała Pawlika i Karola Turka, ale jego przerwa powinna potrwać maksymalnie do trzech tygodni.

Poniedziałkowy mecz w Płocku będzie miał swoje dodatkowe „smaczki”. Prezesem Wisły od początku tego sezonu jest były sternik Górnika – Piotr Sadczuk. Natomiast dla trenera Stano starcie z „Nafciarzami” będzie starciem ze swoją byłą drużyną, bo Słowak odpowiadał za wyniki w Wisłę, kiedy ta grała w ekstraklasie (jednak jeszcze przed zakończeniem sezonu sfinalizowanego spadkiem płoczan został zwolniony).

Początek poniedziałkowego meczu pomiędzy Wisłą, a Górnikiem zaplanowano na godzinę 18. Spotkanie będzie można obejrzeć na antenie Polsatu Sport Premium 1.

Kto dołączy do czwórki gigantów?

PIŁKA NOŻNA W zeszłym tygodniu awans do ćwierćfinałów Ligi Mistrzów wywalczyły cztery wielkie kluby: Bayern, Paris Saint Germain, Manchester City i Real Madryt. We wtorek i środę poznamy kolejne ekipy, które dołączą do tego elitarnego grona

Rozgrywki Champions League wkraczają w decydującą fazę. Po połowie meczów 1/8 finału kibice nie doczekali się niespodzianek i awans do ćwierćfinałów wywalczyli faworyci. We wtorek i środę może jednak dość do sensacji. Arsenal zmierzy się u siebie z FC Porto i będzie musiał odrobić przynajmniej jedną bramkę straty ze starcia w stolicy Portugalii. Zadanie wydaje się bardzo możliwe do realizacji, ale podopieczni Sergio Conceicao w tym sezonie grają nie tylko efektywnie, ale i efektywnie.

W drugim wtorkowym meczu powoli wychodząca z kryzysu podejmie Napoli, które także w tym sezonie miało swoje problemy. W piątek Blaugrana wyczmyła wygraną 1:0 nad Realem Mallorca po голу 17-letniego Lamine Yamala. Natomiast neapolitańczycy również w piątek zremisowali 1:1 z Torino. Należy jednak pamiętać, że ekipa spod Wezuwiusza kolejną wcześniej potrafiła ograć u siebie Juventus Turyn i odkać prowadzić ją Francesco Calzona, selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Słowacji, to spisuje się ona zdecydowanie lepiej niż w początkowej fazie rozgrywek.

Emocji nie powinno zabraknąć także w środę. Na Wanda Metropolitano Atletico Madryt zmierzy się z zeszłorocznym finalistą – Interem Mediolan. We Włoszech minimalnie lepsi okazali się mistrzowie Włoch (1:0), ale można być pewnym, że w rewanżu na swoim terenie ekipa trenera Diego Simeone zrobi wszystko by odrobić stratę z nawiązką. O sensację postara się także PSV Eindhoven, które w Dortmundzie zagra z Borussią. Na półmetku tej rywalizacji obie ekipy mają po tyle samo szans na awans. Ciekawe więc czy gorący doping fanów drużyny z Niemiec poniesie piłkarzy Edina Terzicia do awansu czy presja kibiców zadziała na dortmundczyków deprymująco.

Wszystkie mecze Ligi Mistrzów można oglądać na antenie Polsatu Sport Premium. Początek zarówno wtorkowych jak i środowych spotkań zaplanowano na godzinę 21. (BS)

LIGA MISTRZÓW – MECZE REWANŻOWE 1/8 FINAŁU

Wtorek: Arsenal – FC Porto (wynik pierwszego meczu 0:1) ● FC Barcelona – Napoli (1:1).
Środa: Atletico Madryt – Inter Mediolan (0:1) ● Borussia Dortmund – PSV Eindhoven (1:1).

Faworyci nie zawodzą

PIŁKA NOŻNA W czwartek rozegrano pierwsze mecze 1/8 finału Ligi Europy i Ligi Konferencji. Nie brakowało niespodzianek, a w tym tygodniu odbędą się starcia rewanżowe

Jednym z najciekawiej zapowiadających się starć w Lidze Europy był pojedynek Olympique Marsylii z Villarreal. Tymczasem mecz na Stade Velodrome miał bardzo jednostronny przebieg. Gospodarze nie mieli litości i rozgromili „Żółtą Łódź Podwodną” 4:0, a dublet ustrzelił snajper Marsylii – Pierre-Emmerick Aubameyang. Problemów z wygraną swoich spotkań z ekipami z Pragi nie mieli za to dwaj potentaci. Liverpool wygrał w Pradze 5:1 z tamtejszą Spartą, a Slavia nie dała na San Siro rady Milanowi ulegając mu na ich terenie 4:2.

Zdecydowanie więcej emocji było w Lizbonie, gdzie tamtejsza Benfica podejmowała Glasgow Rangers. Goście dwa razy wychodzili na prowadzenie, ale za każdym razem portugalski zespół zdołał wyrównać. Choć trzeba przyznać, że przy голу na 2:2 bardzo pomógł Lizbończykom Connor Goldson, który strzelił bardzo urodziwego „samobójcę”.

Ciekawie było także w Lidze Konferencji. Pogromcy Legii Warszawa czyli norweskie

Molde wygrało u siebie z belgijskim Club Brugge 2:1. Najwięcej emocji było za to w Budapeszcie, gdzie Maccabi Hajfa po niezwykle zaciętym meczu uległo Fiorentinie 3:4, a gola na wagę zwycięstwa dla „Violi” strzelił w piątej minucie doliczonego czasu gry Antonin Barak.

W najbliższy czwartek odbędą się mecze rewanżowe (można je zobaczyć na platformie Viaplay), a w piątek w siedzibie UEFA przeprowadzone zostanie losowanie par ćwierćfinałowych i ewentualnych półfinalistów w obu rozgrywkach. (BS)

LIGA EUROPY – MECZE 1/8 FINAŁU

AS Roma – Brighton 4:0 (Dybala 13, Lukaku 43, Mamcini 64, Cristante 68) ● **Karabach Agdam – Bayer Leverkusen 2:2** (Benzia 26, Juninho 45 – Wirtz 70, Schick 90) ● **Sparta Praga – Liverpool 1:5** (Bradley 46-samobójcza – Mac Allister 6-karny, Nunez 25, 45, L. Diaz 53, Szoboszlai 90) ● **AC Milan – Sparta Praga 4:2** (Giroud 34, Reijnders 44, Loftus-Che-

ek 45, Pulisić 85 – Doudera 36, Schranz 65) ● **Benfica Lizbona – Glasgow Rangers 2:2** (Di Maria 45, Goldson 67 – Lawrence 7, D. Sterling 45+5) ● **Olympique Marsylia – Villarreal 4:0** (Veretout 23, Mosquera 28-samobójcza, Aubameyang 42, 59) ● **Freiburg – West Ham 1:0** (Gregoritsch 81) ● **Sporting Lizbona – Atalanta Bergamo 1:1** (Paulinho 17 – Scamacca 39).

LIGA KONFERENCJI EUROPY – MECZE 1/8 FINAŁU

Ajax Amsterdam – Aston Villa 0:0 ● **Molde – Club Brugge 2:1** (Stenevik 43, Gulbrandsen 90 – De Cuper 85-karny) ● **Olympiakos Pireus – Maccabi Tel Aviv 1:4** (El Kaabi 13 – Zahavi 4, 30, Shahar 9, Peretz 74) ● **Sturm Graz – Lille 0:3** (J. David 28, 51, Zhergova 71) ● **Dinamo Zagrzeb – PAOK Saloniki 2:0** (Petković 37, 71) ● **Maccabi Hajfa – Fiorentina 3:4** (Seck 12, Kinda 29, Khalaili 67 – Nzola 2, Beltran 58, Mandragora 73, Barak 90) ● **Royal Union – Fenerbahce 0:3** (Batshuayi 20, Oosterwolde 84, Tadić 90-karny) ● **Servette Geneva – Viktoria Pilzno 0:0**.

POWIEDZIELI PO MECZU

Mikołaj Raczyński,
trener Wisły

– Za chwilę będziemy najnudniejszą drużyną w lidze. Zagraliśmy trzeci mecz i trzeci raz zremisowaliśmy. Czujemy niedosyt, ale szanujemy ten punkt, bo Hutnik to bardzo dobra drużyna, a do końca oba zespoły miały szansę na wygraną. Fajnie weszliśmy w to spotkanie poprzez szybko strzeloną bramkę. Później mieliśmy kilka kontrataków na zamknięcie spotkania, ale ich nie wykończyliśmy. To nasza największa bolączka, bo podobnie było w poprzedniej kolejce w meczu z KKS 1925 Kalisz. W tamtym meczu straciliśmy gola po stałym fragmencie gry i przeciwko Hutnikowi również. Mieliśmy też problemy w bocznych sektorach boiska. Po przechwytach byliśmy niedokładni, a przeciwnik dobrze wychodził spod naszego pressingu. Nie potrafiliśmy wygrać na skrzydle pojedynków jeden na jeden. Na razie mamy za sobą tylko remis, ale wierzę, że przyjdą niebawem zwycięstwa.

– Trenujemy na boisku, na którym nie da się grać na mniej niż trzy kontakty. Nawet nasza główna płyta nie wygląda idealnie, a boisko Hutnika ma świetną murawę. Wobec tego ciężko trenować nam szybkie operowanie piłką. Pracujemy jednak dalej i już skupiamy się na kolejnym meczu. Danian Pavlas wraca do treningów podobnie jak Mikołaj Kosior. To podnieś rywalizację i mam nadzieję popchnie zespół do lepszej gry.

Bartłomiej Bobla,
trener Hutnika

– Rozpoczęliśmy ten mecz najgorzej jak się da. Wiedzieliśmy na czym bazuje Wisła, a w fazie budowania gry już w drugiej minucie straciliśmy gola. Później atakowaliśmy, mieliśmy dobre okazje i trafiliśmy w poprzeczkę i słupki. W drugiej połowie wierzyliśmy, że odwrócimy losy spotkania. Widać, że jesteśmy dobrze przygotowani pod kątem motorycznym. Ostrzegałem jednak moich zawodników, że musimy grać rozsądnie, bo przeciwnik może nas skarcić kontratakiem. Wisła nie miała już takich okazji jak w pierwszej połowie, a my strzeliliśmy gola. Straciliśmy jednak dwa punkty i mam nadzieję, że w kolejnych spotkaniach nasza zdobycz będzie lepsza. Patrzymy w przyszłość z optymizmem, bo nasza gra nie wygląda źle.

(BS)

Trzeci wiosenny remis Wisły

EWINNER II LIGA Trzeci mecz Wisły Grupy Azoty pod wodzą trenera Mikołaja Raczyńskiego i trzeci remis. Choć puławianie po wznowieniu rozgrywek w 2024 roku jeszcze nie przegrali to nadal także nie dopisali tak potrzebnych w walce o utrzymanie trzech punktów. Tym razem Duma Powiśla wywalczyła „oczko” w wyjazdowym spotkaniu z Hutnikiem (1:1)

Bartosz Surman

Wisła do Krakowa jechała bojowo nastawiona po tym jak w miniony poniedziałek straciła komplet punktów w domowym starciu z KKS 1925 Kalisz. I od pierwszych minut pokazała, że interesuje ją tylko zwycięstwo. W drugiej minucie po dobrze założonym pressingu błąd popełnił jeden z obrońców gospodarzy. Piłka trafiła do Manuela Ponce Garcii, a ten nie zmarnował okazji i wpakował piłkę do siatki.

Na kolejną okazję kibice Dumi Powiśla musieli poczekać do 14. minuty. Wówczas strzał głową oddał Przemysław Skąlecki, ale trafił prosto w bramkarza. Gospodarze blisko wyrównania byli w 28 minucie, ale strzał Krzysztofa Świątka trafił w poprzeczkę. Przyjezdni mieli też szczęście tuż przed zejściem do szatni, bo po uderzeniu Krystiana Lelka Pawła Łakotę uratował słupki.

W drugiej połowie gospodarze nadal naciskali i na trzy minuty przed upły-



Krystian Puton wrócił do składu Wisły Grupy Azoty, ale wraz z kolegami zanotował kolejny tej wiosny remis

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

wem godziny gry dopięli swego. Po dobrej wrzutce z rzutu różnego w polu karnym Wisły najwyżej do piłki wyskoczył Marcin Wróbel i wyrównał stan sobotniej rywalizacji. W kolejnych

minutach obie drużyny starały się zdobyć gola na wagę trzech punktów. Po jednym z kolejnych rzutów różnych niepewnie interweniował Łakota, ale na szczęście bez przykrych konsekwencji.

W 71 minucie znów główkował Wróbel, ale tym razem nie zaskoczył bramkarza Wisły. W odpowiedzi w końcówce także głową uderzał Wiech, ale w jego próbie zabrakło celności i spotkanie

zakończyło się podziałem punktów.

Tym samym pod wodzą trenera Raczyńskiego w lidze jeszcze nie przegrali. Zanotowali jednak trzy remisy (wszystkie zakończone wynikami 1:1) i wciąż okupują miejsce w strefie spadkowej. Już w najbliższy piątek Mateusz Klichowicz i spółka zagrają z zamykającą tabelę Sandecją Nowy Sącz, która w tej kolejce przegrała u siebie 2:3 z Pogonią Siedlce. Nie trzeba nawet dodawać, że ten mecz trzeba będzie po prostu wygrać.

Hutnik Kraków – Wisła Grupa Azoty Puławy 1:1 (0:1)**Bramki:** Wróbel (57) – Ponce Garcia (2).**Hutnik:** Frątczak – Kiełsi, Tarasovs, Hoyo-Kowalski, Marcinkowski – Lelek (79 Jania), Urbańczyk, Drag (89 Zawadzki), 7. Świątek, Rakels (90 Głogowski) – Wróbel.**Wisła:** Łakota – Flak, Wiech, Skąlecki, Seweryś – Nojszewski, Noiszwski (69 Kołtański), Ponce Garcia (76 Bortniczuk), Puton, Klichowicz (80 Kargulewicz) – Giel (80 Janicki).**Żółte kartki:** Świątek, Drag, Marcinkowski, Kiełsi – Nojszewski, Kołtański, Janicki.**Sędziował:** Piotr Szypuła (Bielsko-Biała).

Lider potknął się we Wronkach

EWINNER II LIGA Kotwica Kołobrzeg dość niespodziewanie przegrała we Wronkach ze Skrą Częstochowa, a wyniku meczu zdecydował gol samobójczy

Feralnym strzelcem bramki samobójczej okazał się w 35 minucie Cezary Polak. I choć gospodarze mieli jeszcze sporo czasu na odrobienie strat, to nie zdołali zaskoczyć obrony Skry i ponieśli szóstą w tym sezonie porażkę.

Mimo przegranej ekipa trenera Macieja Bartosza utrzymała pierwsze miejsce w lidze. Za jej plecami czai się jednak KKS 1925 Kalisz, który w tej kolejce jedynie zremisował z rezerwami ŁKS Łódź, ale ma jeden mecz rozegrany mniej od lidera.

Olbrzymie problemy Pogoni Siedlce postawiła Sandecja Nowy Sącz, która dwa razy zdołała odrobić straty do wyżej notowanego rywala. Jednak o tym, że trzy punkty pojedą do Siedlec zdecydował gol z rzutu karnego autorstwa Cezarego Demaniuka. Dzięki tej wygranej Pogoń jest obec-

nie trzecia, a Sandecja nadal okupuje ostatnie miejsce w stawce. (bs)

EWINNER II LIGA

Polonia Bytom – GKS Jastrzębie 0:0
• Sandecja Nowy Sącz – Pogoń Siedlce 2:3 (Kamil Sobczak 44, Rafał Wolsztyński 49 – Cezary Demianiuk 40-karny, 85-karny, Tomasz Walczak 43)
• Hutnik Kraków – Wisła Puławy 1:1 (Marcin Wróbel 57 – Manuel Ponce Garcia 2)
• KKS 1925 Kalisz – ŁKS II Łódź 2:2 (Hubert Sobol 29-karny, 37 – Jan Kuźma 20, Alan Siwek 75)
• Stomil Olsztyn – Stal Stalowa Wola 0:1 (Jakub Banach 83)
• Lech II Poznań – Radunia Stężyca 1:2 (Szymon Pawłowski 90-karny – Mateusz Kuzimski 23, Michał Biskup 90)
• Kotwica Kołobrzeg – Skra Częstochowa 0:1 (Cezary Polak 35-samobójczy)
• Olimpia Elbląg – Zagłębie II Lubin 1:2 (Adam

Żak 51-karny – Cyprian Popielec 45, Mateusz Kizyma 90)
• Olimpia Grudziądz – Chojniczanka Chojnice zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Kotwica	23	41	45-31
2. Kalisz	22	39	36-21
3. Pogoń	22	37	37-30
4. Radunia	23	35	30-28
5. Stal	22	34	25-25
6. Hutnik	23	33	33-31
7. ŁKS II	23	32	36-33
8. Zagłębie II	23	32	35-33
9. Lech II	23	32	28-35
10. Skra	23	31	29-26
11. Chojniczanka	22	31	30-29
12. Olimpia E.	23	30	28-30
13. Polonia	23	29	28-31
14. Jastrzębie	22	26	25-30
15. Wisła	22	25	31-33
16. Stomil	22	24	21-30
17. Olimpia G.	22	21	24-32
18. Sandecja	23	21	23-36

16-17 marca: Chojniczanka – Stomil • Stal – Kalisz • ŁKS II – Hutnik •

Wisła – Sandecja • Pogoń – Polonia • Jastrzębie – Olimpia E. • Zagłębie II – Lech II • Radunia – Kotwica • Skra – Olimpia G.

NAJLEPSI STRZELCY

17 bramek – Hubert Sobol (KKS 1925 Kalisz) • **13 bramek** – Jonathan Júnior (Kotwica Kołobrzeg), Mateusz Kuzimski (Radunia Stężyca) • **11 bramek** – Cezary Demianiuk (Pogoń Siedlce) • **9 bramek** – Dawid Wolny (Polonia Bytom) • **8 bramek** – Tomasz Mikołajczak (Chojniczanka Chojnice), Dawid Retlewski (Wisła Grupa Azoty Puławy 8, Stomil Olsztyn 0) • **7 bramek** – Michał Biskup (Radunia Stężyca), Michał Cywiński (Kotwica Kołobrzeg), Nestor Gordillo (KKS 1925 Kalisz), Oskar Koprowski (ŁKS II Łódź), Deniss Rakels (Hutnik Kraków).

TRENERZY PO DERBACH

Artur Renkowski
(Podlasie Biała
Podlaska)

– Trzeba przyznać, że to nie było dobre spotkanie w naszym wykonaniu. Słabo realizowaliśmy nasze założenia. To jednak moja odpowiedzialność i wina, biorę to na siebie. Najwyraźniej nie przygotowaliśmy drużyny tak, jak powinniśmy. W drugiej połowie było przede wszystkim sporo długich piłek, a mecz stał po prostu piłkarsko na niskim poziomie. Były oczywiście momenty, kiedy mogliśmy coś strzelić, ale to było stanowczo za mało. Nie zrobiliśmy w tym spotkaniu tyle, aby myśleć o wywalczeniu trzech punktów. Ogólnie spotkanie nie obfitowało w podbramkowe sytuacje, w pierwszej połowie tak naprawdę drużyny miały po jednej. Po przerwie lepiej nie było, ale cieszy, że przynajmniej udało się nam doprowadzić w końcówce do wyrównania.

Tomasz Złomańczuk
(Orlęta Spomlek
Radzyń Podlaski)

– Na pewno szkoda, że nie udało się dowieźć zwycięstwa do końcowego gwizdka. Powinniśmy to zrobić, gdybyśmy lepiej zachowali się na połowie rywali. Mieliliśmy piłkę, ale ją straciliśmy. Mamy jednak punkt i na pewno trzeba się z tego cieszyć, bo w naszej sytuacji każda zdobycz jest ważna. Spotkanie było bardzo zamknięte, z małą liczbą sytuacji bramkowych. Uważam, że mało było też jakości piłkarskiej. Trzeba jednak sobie jasno powiedzieć, że boisko nie pozwalało na zbyt wiele, a obie drużyny wykonały kawał pracy w defensywie. W ten sposób zamknęły tak naprawdę drogę do akcji ofensywnych rywalom. Mamy punkt i czekamy na kolejne spotkania. Zmiany? Na pewno udane i cieszę się z tego, bo po to je zrobiliśmy. Wymieniliśmy dwie dziesiątki, żeby podkręcić tempo biegania i dodać zespołowi trochę świeżej krwi. Do tej Arek Korolczuk wszedł do środka. Trzeba przyznać, że zmiany nam pomogły. Na wiosnę zdobyliśmy cztery punkty, ale jeszcze daleka droga przed nami, teraz spotkanie z Sokołem Sieniawa, które będziemy chcieli rozstrzygnąć na naszą korzyść.

(LUKISZ)

Mało sytuacji i mało jakości piłkarskiej

PIŁKARSKA III LIGA Jak to w derbach, każdy wynik jest możliwy – mówił przed meczem Orląt Spomlek z Podlasie trener pierwszej z ekip Tomasz Złomańczuk. I miał rację. Jego drużyna wcale nie odstawała od wyżej notowanego rywala, a w końcówce wyszła na prowadzenie. Wydawało się, że zgarnie drugi komplet punktów na wiosnę. Goście grali jednak do końca i uratowali punkt w 89 minucie spotkania

Łukasz Gładysiewicz

W pierwszej połowie niewiele działo się pod obiema bramkami. Jarosław Kosieradzki huknął nad poprzeczką, a „główkę” Damiana Lepiarza odbił Igor Bartnik. Ciekawiej było na trybunach, bo kibice nie szczędzili sobie „uprzejmości”, a w 25 minucie fani gości odpalili race i wrzucili je na boisko. Z powodu dymu sędzia musiał na kilka minut przerwać zawody.

Piłkarze obu ekip szybko wrócili na murawę, ale wymuszona przerwa nie zmieniła obrazu gry. Walki nie brakowało, ale sytuacji już tak. W doliczonym czasie gry szczęścia spróbował Brazylijczyk Cassio, ale Piotr Misztal odbił jego próbę i do przerwy kibice bramek nie zobaczyli. Druga odsłona? W ofensywie wcale nie było lepiej. Tomasz Mamis spróbował zza pola karnego, ale przymierzyl obok słupka. Później w dobrej sytuacji znalazł się rezerwowy Jakub Kobyliński



jednak nieznacznie spudłował. Mecz nabrał rumieńców dopiero w samej końcówce.

Wydawało się, że skończy się na 0:0, a tymczasem w 85 minucie, to gospodarze otworzyli wynik. Po akcji Przemysław Koszela na lewym skrzydle goście nie zdołali wybić piłki, ostatecz-

nie głową pod bramkę zgrał ją rezerwowy Junior Radziński. Drugi ze zmienników – Arkadiusz Korolczuk bez przyjęcia uderzył z bliska do siatki. Podopieczni Tomasza Złomańczuka nie dowieźli jednak korzystnego wyniku do końcowego gwizdka. Strata Orląt, szybki atak Podlasia

i po centrze Krzysztofa Salaka, a później strzale głową Dmytro Avdieieva piłkę do własnej bramki skierował Mateusz Chyła, czyli były zawodnik Podlasia.

Za tydzień Orlęta znowu zagrają u siebie – tym razem z Sokołem Sieniawa. I chyba nikomu specjalnie nie trze-

Drugie w tym sezonie derby pomiędzy Orlętami, a Podlasie i drugi remis

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA/FACEBOOK

ba mówić, że to będzie arcyważne spotkanie. Rywale są obecnie w tabeli „oczko” wyżej i mają dwa punkty więcej. Zwycięstwo gospodarzy pozwoliłoby im wyprzedzić rywali. Piłkarze z Białej Podlaskiej podejmą za to KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska 1:1 (0:0)

Bramki: Korolczuk (85) – Chyła (89-samobójcza).

Orlęta: Bartnik – Duchnowski, Chyła, Cassio, Kot (75 Korolczuk), Szczypek, Zmorzyński, Pawluczuk, Rycaj (71 Radziński), Mamis (71 Koszel), Szuta (88 Kuźma).

Podlasie: Misztal – Krawczyk (75 Kapuściński), Avdieiev, Podstolak, Kamiński, Orzechowski, Pigiel, Wyjadłowski, Pacek (59 Salak), Kosieradzki (59 Kobyliński), Lepiarz.

Żółte kartki: Zmorzyński, Bartnik, Chyła – Avdieiev, Kapuściński

Sędziował: Sebastian Godek (Rzeszów). **Widzów:** około 900.

Tylko i aż punkt z ostatnią drużyną w tabeli

PIŁKARSKA III LIGA Kiedy gra się u siebie z czerwoną latarnią, wszyscy spodziewają się kompletu punktów. Na to samo liczyli w sobotę kibice beniaminka ze Świdnika. Świdniczanka bezbramkowo zremisowała jednak, przy okazji domowej inauguracji z Karpatami Krosno. Trzeba dodać, że gospodarze mieli utrudnione zadanie, bo od 70 minuty musieli grać w dziesiątkę

To nie był wielki mecz. Brakowało groźnych śpię pod obiema bramkami i klarownych sytuacji. Było za to mnóstwo kartek. W sumie sędzia pokazał: 11 „żółtek” i jedno „czerwo”.

Błyskawicznie po rozpoczęciu zawodów, to goście mogli wyjść na prowadzenie. W 30 sekundzie piłka przeszła z prawej strony na lewą, a niezłą okazję miał Szymon Stasik. Uderzył jednak tuż obok dalszego słupka. W pierwszej połowie ciut bliżej powodzenia był Hubert Kotowicz, który trafił w słupek. Defensywa gospodarzy miała sporo roboty z napastnikiem rywali. Frank Djoulou „rozbijał” przeciwników, a raz także ostemplował słupek.

Druga połowa? W 70 minucie Mateusz Pielach po raz drugi został upomniany przez arbitra, a to oznaczało, że w końcówce „Świdnia” będzie musiała skupić się na obronie wyniku, w końcu: lepszy rydz niż nic. O dziwo,



drużyna trenera Gieresza w dziesiątkę potrafiła przenieść grę pod bramkę gości. Była też jedna, niezła szansa. Po dalekim wyrzucie piłki z autu, Michał Koźlik wycofał futbolówkę do Micha-

ła Zubera, ale ten nie trafił w bramkę. I skończyło się remisem.

FOT. NYKU FOTO/ŚWIDNICZANKA

la Zubera, ale ten nie trafił w bramkę. I skończyło się remisem.

– Ciężko oceniać ten mecz. Na pewno był brzydki i zamknięty. Patrząc jednak na okoliczności, że kończyliśmy w dziesiątkę, to chyba musimy być zadowoleni. Liczyliśmy, że pokażemy inne oblicze w ofensywie niż na inaugurację w Ożarowie, ale to nie do końca się udało. Spotkanie szarpane, zwłaszcza po przerwie i ciężko było o sytuacje. Uważam, że po kartce dobrze zareagowaliśmy, bo byliśmy w polu karnym przeciwnika, a przedostawaliśmy się tam prostymi środkami. Dlatego trzeba to wszystko przeanalizować – wyjaśnia Łukasz Gieresz.

Teraz jego drużynę czeka mały maraton spotkań. Za tydzień w sobotę „Świdnia” pojedzie na mecz z Wiśla-

nami Jaśkowice. W środę, 20 marca odrobi zaległości z Siarką Tarnobrzeg u siebie (godz. 18), a w kolejną niedzielę, znowu przed własną publicznością zmierzy się z Garbarnią Kraków (godz. 14). Na razie po dwóch spotkaniach na wiosnę Michał Paluch i spółka zdobyli „oczko” i nie strzelili ani jednego gola. (LUKISZ)

Świdniczanka Świdnik – Karpaty Krosno 0:0

Świdniczanka: Socha – Bartoszek, Pielach, Koźlik, Kotowicz, Szymala, Kuchta (63 Czułowski), Nawrocki (63 Futa), Zuber, Morenkov (73 Syper), Paluch (73 Koper).

Karpaty: Perchel – Oberman, Prytykowski, Duda, Stasz, Radulj, Nasalski, Akhmedov, Stasik, Sula, Djoulou (71 Maschenko).

Żółte kartki: Pielach, Kotowicz, Szymala, Morenkov, Koper – Oberman, Prytykowski, Stasz, Akhmedov, Sula, Djoulou, Maschenko.

Czerwona kartka: Pielach (Świdniczanka, 70 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Marcin Sokołowski (Siedlce).

PIŁKARSKA III LIGA, GR. IV

Sokół Sieniawa – Czarni Połaniec 2:0 (Kwaczreliszwili 69, Kielbasa 76) • **Siarka Tarnobrzeg – Star Starachowice 1:0** (Iwao 41-z karnego) • **Świdniczanica Świdnik – Karpaty Krosno 0:0** • **Podhale Nowy Targ – Wiślanie Jaśkowice 1:2** (Tymosiak 90-z karnego – Dynarek 68-z karnego, Rakowski 71) • **Wieczysta Kraków – Garbarnia Kraków 4:0** (Torres 54, Fidziukiewicz 56, Kiedrowicz 82, Knasmullner 88) • **Wisłoka Dębica – Chelmsianka Chelm 0:3** (Karbownik 35, 55, Korbecki 63) • **Unia Tarnów – Avia Świdnik 2:3** (Rojkowicz 84, 89 – Maj 8, Rak 23, Zajac 68) • **KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – KS Wiazownica 3:3** (Rak 29-samobójcza, Pisarek 42-z karnego, Mohil 78 – Rak 11, 50, Serafin 61) • **Orlęta Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska 1:1** (Korolczuk 85 – Chyla 89-z karnego).

1. Wieczysta	20	47	59-21
2. Avia	20	41	43-22
3. Siarka	19	36	34-16
4. KSZO	20	36	34-23
5. Chelmsianka	20	35	39-34
6. Podlasie	20	34	32-16
7. Star	20	34	30-18
8. Wiślanie	20	29	33-25
9. Unia	20	28	32-34
10. Garbarnia	20	26	30-35
11. Czarni	20	25	35-34
12. Świdniczanica	19	25	27-30
13. Wiazownica	20	23	30-49
14. Wisłoka	20	19	21-36
15. Sokół	20	17	24-53
16. Orlęta	20	15	21-36
17. Podhale	20	14	18-31
18. Karpaty	20	12	14-43

15-16 marca: Orlęta – Sokół • Podlasie – KSZO • KS Wiazownica – Unia • Avia – Wisłoka • Chelmsianka – Wieczysta • Garbarnia – Podhale • Wiślanie – Świdniczanica • Karpaty – Siarka • Star – Czarni.

NAJLEPSI STRZELCY

16 bramek – Bartłomiej Korbecki (Chelmsianka Chelm) • **13 bramek** – Sebastian Kwaczreliszwili (Sokół Sieniawa), Manuel Torres (Wieczysta Kraków) • **11 bramek** – Adrian Paluchowski (Avia Świdnik) • **10 bramek** – Maciej Jankowski (Wieczysta Kraków) • **9 bramek** – Piotr Łazarz (Unia Tarnów), Michał Zuber (Świdniczanica Świdnik) • **8 bramek** – Denys Faworow (Wieczysta Kraków), Krystian Mroczek (Chelmsianka Chelm), Kamil Orlik (Siarka Tarnobrzeg), Kacper Prusiński (Siarka Tarnobrzeg).

Kontrola do 80 minuty, a później nerwy

PIŁKARSKA III LIGA Po 23 minutach wydawało się, że to będzie dla piłkarzy Avii spacer po Tarnowie, bo goście prowadzili 2:0. Tymczasem Unia zdążyła napędzić wiceliderowi jeszcze niezłego stracha. Ostatecznie żółto-niebiescy pokonali jednak „Jaskółki” 3:2. W końcówce nerwów jednak nie brakowało

Łukasz Gładysiewicz

Mecz bardzo dobrze rozpoczął się dla przyjezdnych. W siódmej minucie Wojciech Kalinowski wrzucił z lewego skrzydła, Szymon Rak zgrał piłkę głową, a z bliska akcję gości skutecznie wykończył Arkadiusz Maj. Kwadrans później było już 0:2. Tym razem Maj zagrał do Raka, a ten zaskoczył bramkarza Unii. Przed przerwą niezłą szansę zmarnował jeszcze Kalinowski, ale i tak goście mogli być zadowoleni.

Kiedy w 68 minucie Tomasz Zajac strzelił trzeciego gola (pomógł rykoszet od jednego z rywali, który zmylił bramkarza) wydawało się, że nic złego piłkarzy Avii w Tarnowie spotkać już nie może. Podopieczni Łukasza Mierzejewskiego stracili jednak koncentrację. Efekt? Końcówka była jeszcze bardzo nerwowa, a kibice Avii na pewno najedli się mnóstwo strachu.

W 85 minucie Kacper Rojkowicz zaliczył pierwsze trafienie dla gospodarzy. Po chwili była doskonała szansa na złapanie kontaktu, ale Tadeusz Grabowski obronił rzut karny. Unia nadal się jednak nie poddawała. Wydało się, że sędzia w 89 minucie mógł gwizdnąć faul



Szymon Rak zdobył w Tarnowie gola na 2:0
FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

na bramkarzu, ale zamiast tego Rojkowicz zdobył drugą bramkę. I było już jedynie 2:3, ale do tego kilka minut, żeby jeszcze poszukać wyrównania. Świdniczanie nie dali się już jednak zaskoczyć i jednak

zabrali do domu cenne trzy punkty.

– Wiadomo, że nerwy były niepotrzebne. Wydawało się, że mamy ten mecz pod kontrolą. Do 80 minuty pod naszą bramką było tak na-

prawdę spokojnie. Po raz kolejny okazało się jednak, że w piłce trzeba być skoncentrowanym cały czas. My zgubiliśmy koncentrację w końcówce i mogliśmy zostać za to ukarani. Było 1:3, rywale nie strzelili karnego, a to też był ważny moment. Gdyby wykorzystali jedenastkę, to mieliby jeszcze więcej czasu, żeby poszukać tej trzeciej bramki. Było nerwowo, ale konkretnej sytuacji na wyrównanie przeciwnik już nie miał. Mamy jednak za dużo doświadczenia w zespole, żeby doprowadzać do takich sytuacji – ocenia trener Mierzejewski.

Za tydzień żółto-niebiescy zagrają u siebie z Wisłoką Dębica. I będą liczyli na kolejne zwycięstwo. Rywale wiosną zdobyli punkt po remisie w Krakowie z Garbarnią, a ostatnio wysoko przegrali u siebie z Chelmsianką. W sumie, w dwóch tegorocznych spotkaniach stracili już sześć bramek.

Unia Tarnów – Avia Świdnik 2:3 (0:2)

Bramki: Rojkowicz (85, 89) – Maj (7), Rak (23), Zajac (68).

Unia: Hamulewicz – Adamski, Baran, Hyla, Soprych, Tkachuk, Wardzała, Piotrowski, Bator, Gut, Mida.

Avia: Grabowski – Zagórski, Dobrzyński, Machała, Kalinowski, Galar, Uliczny, Zajac (69 Stryjewski), Szczygiel, Rak (84 Lenard), Maj (35 Popiołek).

Chelmsianka zrehabilitowała się w Dębicy

PIŁKARSKA III LIGA Pierwszy mecz w rundzie wiosennej drużynie Grzegorza Bonina nie wyszedł. Chelmsianka przegrała u siebie z Unią Tarnów 1:2. Drugi występ był znacznie lepszy, bo biało-zieloni strzelili trzy gole w Dębicy i zabrali do domu trzy punkty po pewnej wygranej

Od początku inicjatywa była po stronie gospodarzy, ale niewiele z tego wynikało. Było sporo starych fragmentów gry jednak bez konkretów. Te pojawiły się po drugiej stronie boiska. W 35 minucie biało-zieloni wywalczyli rzut rżny. Wisłocze nie udało się wybić piłki, a przed polem karnym dopadł do niej Jakub Karbownik. Uderzył na bramkę, a że w szesnastce było bardzo gęsto od zawodników obu ekip, to futbolówka trafiła jednego z graczy Wisłoki, kompletnie zmyliła bramkarza i wylądowała w siatce.

Jeszcze przed przerwą miejscowi starali się odpowiedzieć i wypracowali sobie dwie okazje. Z bliska spudłował Jarosław Czernysz, a strzał z rzutu wolnego specjalisty w tym temacie – Damiana Łanuchy odbił Jakub Grzywaczewski. Efekt? Do przerwy zostało 0:1. Po zmianie stron wystarczył ciut

ponad kwadrans, żeby było po zawodach. Najpierw drużyna trenera Bonina wyprowadziła kapitalną kontrę. Przechwył na swojej połowie, jedno długie zagranie do Bartłomieja Korbeckiego, a ten świetnie odegrał do Karbownika. Autor pierwszego trafienia minął bramkarza i bez problemów skierował futbolówkę do „pustaka”. Jeżeli w Dębicy myśleli jeszcze o odrabianiu strat, to w 63 minucie nie było już na to szans. Znowu dłuższa piłka, jeszcze ze swojej połowy do wybiegającego na czystą pozycję gracza, w tym przypadku od Krystiana Mroczka do Korbeckiego skończyła się sytuacją jeden na jeden z bramkarzem i golem na 0:3. A Korbecki zaliczył swoje trafienie numer 16 w tym sezonie. Co więcej, bramkarza rywali pokonał w szóstym meczu ligowym z rzędu. Już w następną sobotę w Chelmie szykuje się prawdziwy hit. Biało-zieloni zagrają u siebie

z liderem tabeli – Wieczystą Kraków. Rywale rozpoczęli wiosnę od niezbyt przekonującego zwycięstwa z Wiślanami Jaśkowice (1:0), ale w drugiej kolejce rozbili w derbach Garbarnię aż 4:0. Spotkanie zaplanowano na godz. 15. I na pewno piłkarze trenera Bonina przystąpią do meczu z wielkim faworytem do awansu w dobrych nastrojach. (LUKISZ)

Wisłoka Dębica – Chelmsianka Chelm 0:3 (0:1)

Bramki: Karbownik (35, 55), Korbecki (63).

Wisłoka: Kramarz – Geniec, Bednarz, Bogacz (70 Siedlik), Grasa, Iwanicki (83 Szczodry), Łanucha, Siedlecki (70 Żmuda), Kulon (83 Nazarenko), Maik, Czernych (61 Bała)

Chelmsianka: Grzywaczewski – Nowak, Stępień, Ofiara, Pek (32 Kobiałka), Wiatrak, Bednara (86 Złomańczuk), Boczuński (72 Perdun), Korbecki, Karbownik (72 Marchuk), Mroczek (86 Knap).



Po nieudanej inauguracji Chelmsianka miała powody do radości w Dębicy
FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

Co z tymi kontuzjami?

PIŁKARSKA III LIGA

W sobotnim spotkaniu w Tarnowie trener Łukasz Mierzejewski znowu nie mógł skorzysta z Adriana Paluchowskiego. Nieobecnych w starciu z „Jaskółkami” było jednak znacznie więcej

Popularny „Paluch” w końcówce przygotowań opuścił dwa sparingi. Miał pauzować krótko, ale był problem z diagnozą jego urazu. Po dokładniejszych badaniach okazało się, że to jednak problem mięśniowy. Nadal trudno stwierdzić, kiedy doświadczony snajper wróci na boisko. Wydaje się jednak, że to bardziej kwestia dni niż tygodni.

– Czekamy na Adriana. Badania wykazały, że mięsień jednak nie jest całkowicie wyleczony. Nie wiemy, kiedy będzie mógł wrócić do treningów, trzeba to wszystko skonsultować z fizjoterapeutami. Mogłbym powiedzieć, że jeszcze będzie pauzował trzy-cztery dni, ale wolimy mieć pewność, że wszystko jest na 100 procent, żeby nie ryzykować poważniejszego urazu – tłumaczy trener Avii Świdnik.

Po długiej pauzie za czerwoną kartkę wreszcie do gry wraca Rafał Kursa. 30-latek pauzuje już od... 28 października. A w tym sezonie, w 13 rozegranych meczach ma na koncie: osiem żółtych i dwie czerwone kartki. Do dyspozycji szkoleniowca będą już także: Kamil Rozmus i Roman Mykityn. Wypada za to Adrian Popiołek. Mimo wszystko „Mierzej” będzie miał już zdecydowanie więcej opcji przy wyborze składu.

A jak wygląda sytuacja Patryka Małeckiego? – Coraz lepiej, rokowania są dobre, bo Patryk zaczyna już biegać. Myślę, że to potrwa jednak jeszcze parę tygodni, pewnie przynajmniej dwa-trzy, zanim wróci do normalnych treningów – dodaje trener Mierzejewski.

(LUKISZ)

Trening strzelecki lidera tuż przed ligą

HUMMEL IV LIGA W bardzo dobrych nastrojach gry kontrolne zakończyli piłkarze lidera tabeli. Janowianka w ostatnim sparingu rozbiła Jezioraka Chwałowice (klasa okręgowa Stalowa Wola) aż... 14:0. W pierwszym meczu ligowym podopieczni Ireneusza Zarczuka zagrają u siebie z Ogniwnem Wierzbica

Łukasz Gładysiewicz

W próbie generalnej udziału nie wzięli: Daniel Eze, Łukasz Gajór oraz Kacper Kiszka. Ten pierwszy już zaczął trenować, ale nikt nie chciał ryzykować jego występu na grząskiej murawie w Modliborzycach. Od wtorku zawodnik ma jednak normalnie uczestniczyć w zajęciach. Gajór jest chory, a Kiszka narzeka na lekki uraz.

Ostre strzelanie w sobotnim spotkaniu rozpoczął Michał Mistrzyk, który szybko dwa razy kapitalnie przemieścił do bramki rywala. Najpierw, w piątej minucie dopadł do wybitej piłki i uderzył w samo „okienko”. Po chwili podszedł do rzutu wolnego i znowu pokonał bramkarza rywala. Hat-tricka ustrzelił Jurij Perin, a po dublecie do-



Janowianka zgłasza gotowość do ligi

FOT. MKS JANOWIANKA/FACEBOOK

łożyli jeszcze: Adam i Mariusz Pawełkiewiczowie. Ostatecznie skończyło się rezultatem 14:0.

– Co najważniejsze, od tygodnia trenowaliśmy na

naturalnym boisku w Modliborzycach i cieszymy się, że tam udało się zagrać sparing. Było widać, że zmieniliśmy nawierzchnię, ale próba generalna wypadła bardzo

okazale. Cieszy, co pokazaliśmy w tym meczu, nawet nie chodzi o wynik, tylko o sposób dochodzenia do sytuacji – mówi Ireneusz Zarczuk, trener Janowianki.

Trzeba jeszcze wspomnieć o trafieniu Adama Pawełkiewicza, który przyjął piłkę w biegu i w drugim kontakcie uderzył do dalszego słupka. Na listę strzelców wpisali się także: Mateusz Książek, Jakub Lebioda, Sebastian Sprawka, Grzegorz Mulawa, a raz rywale skierowali futbolówkę do własnej bramki.

W pierwszej kolejce rundy wiosennej lider tabeli IV ligi podejmie Ogniwo Wierzbica. Spotkanie zostanie rozegrane w niedzielę, 17 marca (godz. 13). – Na pewno nie możemy się już doczekać startu rundy. Po meczu z Cisowianką nasze boisko dostało mocno w kość. Władze klubu stanęły jednak na wysokości zadania i murawa jest fajnie przygotowana. Mamy nadzieję, że na inaugurację boisko będzie w dobrym stanie i że mecz będzie dobry. A do tego, że

publiczność dopisze, a my będziemy cieszyć naszą grą siebie, ale i kibiców. Wiadomo jednak, że nie będzie łatwo – dodaje trener Zarczuk.

Szkoleniowiec, pytany o kwestie awansu odpowiada tak, jak w minionych tygodniach. – Podchodzimy do tematu na spokojnie. Nie wybiegamy za daleko w przyszłość, na razie najważniejszy jest mecz z Ogniwnem i na tym się w pełni skupiamy – zapewnia opiekun zespołu z Janowa Lubelskiego.

Janowianka Janów Lubelski – Jeziorak Chwałowice 14:0

Bramki: Perin 3, Mistrzyk 2, A. Pawełkiewicz 2, M. Pawełkiewicz 2, Książek, Lebioda, Sprawka, Mulawa.

Janowianka: Sobczuk – Bodziuch, Sadowski, Mulawa, M. Pawełkiewicz, Birut, Mistrzyk, A. Pawełkiewicz, Sprawka, Perin oraz Lenart, Brytan, Książek, Belabrovik, Wąsik, Lebioda, Gondak.

Siedem goli i trzech nowych piłkarzy

HUMMEL IV LIGA Na koniec przygotowań piłkarze z Lubartowa rozegrali dwa sparingi. W środę pokonali Ogniwo Wierzbica 2:1, a w sobotę postrzelali, przy okazji spotkania z Tarasolą Cisy Nałęczów. Tym razem drużyna Grzegorza Białka pokonała rywala 7:1. Udało się też sfinalizować dwa kolejne transfery, a trzeci zostanie dopięty na dniach

Od dawna trener Białek miał do dyspozycji: Dawida Wdowicza i Dawida Wójcika (obaj Avia II Świdnik) oraz Mateusza Miśkiewicza (ostatnio bez klubu, wcześniej Lublinianka i Powiślak Końskowola). Dwaj pierwsi oficjalnie są już piłkarzami klubu z Lubartowa. Przenosiny Miśkiewicza nie są jeszcze „przyklepane”, ale to kwestia dni. 22-latek wkrótce również dołączy do czwartoligowca.

Lewart na pewno z optymizmem przystąpi do drugiej części sezonu. W środę piłkarze trenera Białka pokonali Ogniwo 2:1 po golach: Mateusza Kompanickiego i Krystiana Żeliski. W sobotę ten duet również wpisał się na listę strzelców. „Żelek” skompletował dublet, a „Kompan” zaliczył dublet. Co ciekawe, do przerwy było jednak tylko 1:1. W drugiej połowie defensywa rywala przeżywała za to praw-

dziwe obłężenie. Padło sześć goli, były słupki i poprzeczka, dlatego wynik 7:1 wcale nie jest taki wysoki. Bramek mogło być jeszcze więcej. W spotkaniu nie wziął udziału Paweł Myśliwiec, który narzeka na uraz ścięgna Achillesa. Doświadczony snajper od poniedziałku ma jednak wrócić do treningów. Kilku innych graczy, w tym Damian Podlesny też dostało wolne.

– W pierwszej połowie ciężko było nam się przestawić na naturalne boisko. W piątek mieliśmy na takiej murawie tylko rozruch. Mieliśmy przewagę, gra toczyła się na połowie przeciwnika, ale wyraźnie był problem z finalizacją. W końcówce jedna kontra, ładny strzał z daleka i zrobiło się 1:1 – wyjaśnia szkoleniowiec Lewartu.

Jak wypadła druga połowa? – Rywale wyraźnie opadli z sił, a my podkreśliśmy tempo. Na pewno lepiej czuliśmy się

już także na boisku. Sytuacji było mnóstwo i można było strzelić jeszcze więcej, chodziło nam jednak głównie o to, żeby przed startem rundy zagrać na naturalnej nawierzchni, bo to zupełnie, co innego – wyjaśnia Grzegorz Białek.

Jego podopieczni rozpoczęli wiosnę od wyjazdowego spotkania w Bychawie. W pierwszej rundzie pokonali tamtejszy Granit u siebie 1:0. – W każdym meczu będziemy grali o zwycięstwo, a gdzie nas to zaprowadzi, jeszcze zobaczymy – mówi szkoleniowiec ekipy z Lubartowa, pytany o cele na rundę rewanżową. (LUKISZ)

Lewart Lubartów – Tarasola Cisy Nałęczów 7:1 (1:1)

Bramki dla Lewartu: Żelisko 3, Kompanicki 2, Najda, Wdowicz.

Lewart: Tutaj – Majewski, Niewęglowski, Gede, Wdowicz, Wolski, Aftyka, Kompanicki, Najda, Zieliński, Żelisko oraz Wójcik, Plesz, Pęksa, Sulowski.

Miły powrót, kiepski wynik i dwa transfery

HUMMEL IV LIGA Trener KS Cisowianka Drzewce Łukasz Giza w sobotę miał okazję odwiedzić Zamość, a jego piłkarze zmierzyć się z tamtejszym Hetmanem. A to jeden z byłych klubów „Gizmena”

Poza boiskiem było miło, na murawie trochę mniej, bo gospodarze wygrali 2:0. Trzeba jednak przyznać, że Karol Kalita i spółka pierwszy raz wystąpili na naturalnej nawierzchni, a przejście ze sztucznej trawy na normalną zawsze sprawia kłopoty.

– Bardzo sympatycznie było znowu odwiedzić Zamość. Fajna sprawa taki powrót – przyznał Łukasz Giza. – Pozytyw po meczu z Hetmanem jest taki, że w końcu zagraliśmy na naturalnej trawie, pierwszy raz od dłuższego czasu. Pierwsza połowa wyglądała jeszcze jako tako. Ogólnie wszystko robiliśmy jednak za wolno, a na grząskim boisku piłka nie chodziło tak, jak powinna. Druga część była już bardzo słaba. Wyglądaliśmy źle i przegraliśmy 0:2. Wynik, jak najbardziej zasłużony, patrząc zwłaszcza na drugie 45 minut. Nie pokazali-

śmy jakości. Nie ma jednak sensu robić z tego tragedii. Wierzę, że do ligi podejźmy ambitnie i że będzie to wszystko wyglądało lepiej niż w ostatnich, nie ukrywajmy słabych sparingach w naszym wykonaniu – dodaje „Gizmen”.

W jego drużynie oficjalnie pojawiło się dwóch nowych zawodników. To skrzydłowy Antoni Lalak z 2006 rocznika (Wisła II Grupa Azoty Puławy) oraz bramkarz Jakub Gosik (Świdniczan-ka Świdnik). Ten pierwszy w 12 występach w lubelskiej okręgówce zdobył trzy gole w tym sezonie. – Wszystko wskazuje na to, że to będą nasze jedyne transfery w zimie – wyjaśnia szkoleniowiec Cisowianki.

Jego podopieczni w pierwszej kolejce rundy wiosennej zagrają na Wiśniawie z Lublinianką. Spotkanie zaplanowano na sobotę, 16 marca (godz. 14).

(LUKISZ)

Hetman Zamość – KS Cisowianka Drzewce 2:0 (0:0)

Bramki: Kushch-Vasylyshyn, Materna.

Cisowianka: Długosz – Figiel, Antoniak, Baran, Dudkowski, Zdunek, Cielebąk, Kobus, Szczotka, Kalita, Ruciński oraz Gosik, Konc, Pięta, Wankiewicz, Pacocha, Lalak.

POZOSTAŁE WYNIKI

NASZYCH CZWARTOLIGOWCÓW

Stal Kraśnik – LKS Stróża 4:1 (Król 2, Zięba, Jędrasik) • **Tomasovia Tomaszów Lubelski – Start Krasnostaw 1:1** (Słotwiński z karnego – Leszczyński) • **Kryształ Werbkowice – Victoria Łukowa Chmielek 0:0** • **Grom Kąkolewnica – Huragan Międzyrzec Podlaski 1:1** (Pryliński – Krzewski) • **Hetman Gołab – Granit Bychawa 2:6** (Chwedoruk 3, Piwnicki, Juchna, zawodnik testowany) • **Motor II Lublin – Górnik II Łęczna 2:1** • **Gryf Gmina Zamość – Olimpia Miączyn 7:0** (Grzęda 3, Sałamacha, Gabryel, Bryk, Gierała).

Start coraz bliżej

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

W niedzielę rozpoczyna się ligowe granie.

Pierwszym meczem będzie rywalizacja Unii Bełżyce i Sokola Konopnica (godz. 15)

Przypomnijmy, że to już trzecie podejście do tego meczu.

Dwa wcześniejsze były zaplanowane na 28 października oraz 18 listopada. Deszczowa oraz śnieżna jesień sprawiły, że nie dało się grać, więc obie strony rundę jesienną zakończą dopiero w niedzielę.

Forma obu drużyn jest dość zmienna. W minionym tygodniu nieco lepsze nastroje panowały w Bełżycach. Miejskowa Unia najpierw zmierzyła się z Tarasolą Cisy Natęczów. Spotkanie z wyżej notowanym rywalem było bardzo wyrównane, a rozstrzygnął je jeden gol. Jego autorem był Pavlo Semeniuk z Tarasoli. W weekend Unia grała natomiast z A-klasową Perłą Borzechów. Tu o triumf było zdecydowanie łatwiej, zwłaszcza, że już do przerwy bełżycanie prowadzili 2:0. Później obie ekipy dołożyły jeszcze po jednym trafieniu i spotkanie zakończyło się zwycięstwem Unii 3:1. Gole dla niej zdobywali Mateusz Kowalewski i Dawid Żyszkiewicz. Tomasz Prasnał, opiekun Sokola Konopnica, może przed niedzielnym meczem czuć za to pewien niepokój. Jego zawodnicy rywalizowali z Sygnałem Lublin i nie mieli w tym spotkaniu zbyt wiele do powiedzenia. Lider lubelskiej klasy okręgowej już po 45 min prowadził aż 6:0.

W drugiej połowie, po zmianach w obu ekipach, Sokół zaczął lepiej funkcjonować, co nie uchroniło go przed porażką 2:7. Gole dla zawodników z Konopnicy zdobywali Kawalec oraz Yaroslav Puhaiev.

Optymizm może panować w Rykach. Miejscowy MKS Ruch ma za sobą bardzo udany sparing, w którym pokonał 7:0 Sęp Żelechów, który na co dzień występuje w siedleckiej okręgówce. Bohaterem meczu był Bartłomiej Bułhak, który skompletował hat-tricka. Oprócz niego do siatki trafiali jeszcze Jakub Wasilewski, Marcel Gałązka, Mikołaj Głodek i Bartek Woźniak.

Ciekawy sparing mają za sobą gracze Czarnych 1947 Dęblin. Beniaminek pojechał do Kozienic na mecz z V-ligową Eneą KS Energia. Drużyna, która ma aspiracje sięgające awansu wygrała z przedostatnią ekipą okręgówki 2:1. Gola dla Czarnych zdobył Maciej Rayski. Z kolei POM Iskra Piotrowice, przegrał 1:2 z Ogniwnem Wierzbica. **(KK)**

Nie chcą kopać się po kostkach

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Obecny sezon może być historyczny dla zespołu z Łukowa. Jeśli Orłęta utrzymają formę z rundy jesiennej, w czerwcu mogą świętować awans do IV ligi

Zadania tego spróbuje podjąć się Stanisław Chudzik. Szkoleniowiec objął zespół po ósmej kolejce i wygranym meczu 3:2 z Sokolem Adamów. Wtedy z Orłętami pożegnał się ówczesny szkoleniowiec Maciej Syga. Pod jego sterami drużyna przechodziła także trudny okres.

– Trafiły się nam porażki, które wstrząsnęły zespołem. Na szczęście dwie przegrane na początku zostały później przekute w serię zwycięstw – przypomina kierownik Orłąt Łuków Marcin Chwedoruk. Od piątej serii spotkań aż do ostatniej, rozegranej 11 listopada, Orłęta zanotowały pasmo 11 wygranych. Drużyna udowodniła, że potrafi zmobilizować się na każdego przeciwnika i odnosić zwycięstwa i to bardzo okazałe. Najwyższe osiągnęła w spotkaniach przed własną publicznością z: Tytanem Wisznice 12:0, Orłem Czemierniki 10:3, Unią Krzywdą 7:4 oraz LKS Milanów 5:0. Z kolei w meczach wyjazdowych najwyższe wyniki Orłęta zaliczyły z Bad Boys Zastawie (7:1), Lutnią Piszczac (6:1), Kujawiakiem Stanin (4:1) i Victorią Parczew (4:2).

Po pierwszej części sezonu ubiegłoroczny spadkowiec z IV ligi wywalczył sobie pierwszą lokatę w tabeli z dorobkiem 39 punktów. Po rundzie jesien-



Orłęta Łuków chcą wiosną wrócić do IV ligi

FOT. ORŁĘTA ŁUKÓW

nej z zespołem pożegnał się obrońca Michel Faye. Z kolei z Sokola Adamów, po skróconym wypożyczeniu, powrócił prawy obrońca Mikołaj Prac. Z drużyny ubył środkowy obrońca Adrian Czerski, który został trenerem ULKS Gołębek, grającego w mazowieckiej lidze okręgowej, w grupie siedleckiej.

W sparingu Orłąt z Pogonią III Siedlce nie mogli zagrać

defensorzy Jakub Bas i Jakub Rybka. Z konieczności linia obrony wystąpiła w eksperymentalnym ustawieniu. – Na środku zagraли Mateusz Sokołowski i Bartosz Młynarczyk. Zabrakło też napastnika Rafała Jaworskiego. Do przerwy prowadziliśmy 2:1 po golach Bartosza Kłody i Igora Grzelaka. Dobrze w bramce prezentował się Aleksander Żmuda. Mieliśmy słabszy początek

drugiej połowy – mówi kierownik Chwedoruk.

Mecz zakończył się wygraną łukowian 2:1, którzy wiosną będą bić się o zajęcie pierwszego miejsca i awans do IV ligi, po roku nieobecności na tym szczeblu rozgrywkowym. – Jako nieliczni jasno deklarujemy chęć powrotu do wyższej ligi. Nie będziemy „kopać się po kostkach” w lidze okręgowej. Do-

datkowo, prezes Arkadiusz Pogonowski uważa, że klub z 32-tysięcznego miasta nie powinien „rozbijać się” na poziomie ligi okręgowej – zapowiada kierownik Orłąt.

Czas przygotowania do rundy rewanżowej drużyna trenera Stanisława Chudzika chce maksymalnie wykorzystać na zbudowanie właściwego poziomu formy. – Zostało dwa tygodnie do ligi. Rozpoczynający się tydzień będzie etapem schodzenia z obciążeń w aspekcie motorycznym. Jeśli chodzi o aspekt techniczno-taktyczny ciągle poprawiamy nasze zdolności. Po każdym sparingu mamy kilka elementów do poprawy i to robimy. Cały czas solidnie pracujemy – zapowiada trener Orłąt Łuków Stanisław Chudzik.

Ostatnim sparingpartnerem Orłąt będzie w weekend ŁKS Łazy. Rundę rewanżową zespół trenera Chudzika rozpocznie od wyjazdu do Unii Krzywdy (23-24 marca).

(GROM)

Pogoń III Siedlce – Orłęta Łuków 1:3

Bramki dla Orłąt: Bartosz Kłoda (dwie), Igor Grzelak.

Orłęta: Żmuda – Prac, Młynarczyk, Sokołowski, Kłosowski, S. Sowisz, P. Sowisz, Chojniak, Kłoda, Siemieniuk, Grzelak.

Grali również: Warowny, Trzaskowski, Drosio.

Skuteczność do poprawy

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Przygotowujący się do rundy rewanżowej Ruch Izbica sprawdzał formę z przeciwnikiem z ligi Frassatim Fajslawice. Mimo porażki grający szkoleniowiec Roman Blonka był zadowolony z postawy swoich podopiecznych

Dla Ruchu był to już szósty mecz kontrolny w okresie przygotowawczym. Trener Blonka nie mógł skorzystać z kilku kluczowych zawodników. Z różnych powodów zabrakło m. in. Michała Kicia i Macieja Śliwy. Z kolei najlepszy strzelec zespołu Michał Gałka mógł zagrać jedynie w meczu rezerw. Z konieczności w defensywie wystąpił sam szkoleniowiec.

Do zespołu wrócili po wyjeździe zagranicznym środkowy pomocnik Igor Binek oraz grający na lewej obronie lub pomocy Bartłomiej Banach. Brakuje na razie Macieja Czochorowskiego, który nadal przebywa zagranicą. Powrót prawego obrońcy spodziewany jest już po wznowieniu rozgrywek.

W sparingu z Frassatim Fajslawice Ruch przegrywał po pierwszej

połowie 0:1. Nie minęła godzina gry, a było już 0:2. Pod koniec spotkania honorowe trafienie dla izbiaczan zaliczył Bartłomiej Jarek. Zawodnik ostatnio prezentuje dobrą formę strzelecką, dwukrotnie trafił do siatki w poprzednim meczu kontrolnym Ruchu z Kłosem Gmina Chełm, przegranym 2:3. – Zaprezentowaliśmy się zdecydowanie lepiej niż w sparingu z Kłosem. Z gry możemy być zadowoleni. Nadal jednak szwankuje ostatnie podanie i wykończenie akcji, w ostatniej strefie, przed bramką przeciwnika – ocenia sparing szkoleniowiec Ruchu Izbica Roman Blonka.

Mecz kontrolny z Frassatim rozegrany został na boisku treningowym klubu z Izbicy. Obiekt, na którym Ruch rozgrywał spotkania ligowe,

ma niebawem przejść modernizację i jest wyłączony z użytkowania. – Mijmy nadzieję, że na mecz drugiej kolejki rundy rewanżowej będziemy już w komplecie i zagramy na naszym boisku. Na razie musimy radzić sobie w osłabieniu – mówi Blonka.

Ostatnim sparingpartnerem Ruchu będzie w weekend Roztocze Srebrzeszyn. Mecz zostanie rozegrany na terenie przeciwnika. – Do tej pory, jeśli graliśmy mecz kontrolny w Izbicy, to rywalizowaliśmy na boisku, które jest treningowe. Posiada odpowiednie wymiary, ale są to wartości minimalne konieczne do dopuszczenia do gry w lidze. Na tydzień przed wznowieniem rozgrywek chcemy zagrać już na dużym obiekcie – zapowiada opiekun drużyny z Izbicy.

Rundę rewanżową Ruch rozpocznie w weekend 23-24 marca wyjazdowym spotkaniem z Hetmanem Żółkiewka.

(GROM)

Ruch Izbica – Frassati Fajslawice 1:2 (0:1)

Bramki: B. Jarek (83) – Stefaniak (33, 55).

Ruch: Sasim – Bożko, Blonka, Kaszak, Białobocki, G. Lewandowski, P. Lewandowski, Kryłowicz, Jasiński, B. Jarek, Babiarz **oraz** Swatowski, Pomianowski, Wlizio.

Frassati: Kulesza (zawodnik testowany) – Gęca, Korchut, Kudłai (B. Błaziak), Adamiec, Papuha (Gieracz), Matycz, P. Przebirowski, Shtekh, Stefaniak, Dofhan.

Ruch Izbica – Kłos Chełm 2:3

Bramki dla Ruchu: B. Jarek (55, 86).

Ruch: Sasim – Bożko, Blonka, Juściński, Wlizio, Frącek, Śliwa, Babiarz, Jasiński, Zaprawa, Gałka **oraz** Kiszczak, Kaszak, Kliszcz, Kić, Wójtowicz, Dudek, B. Jarek, Banach.

Jagiellonia wygrywa w hicie kolejki

PKO BP EKSTRAKLASA Zmiana lidera! Po 24. serii gier na pierwsze miejsce wysunęła się Jagiellonia Białystok, która pokonała na własnym stadionie 3:1 Śląsk Wrocław

Bartosz Surman

Hit w stolicy Podlasia zaczął się kapitalnie dla miejscowych. Już w siódmej minucie piłka trafiła do Dominika Marczuka, a ten trafił na 1:0. Dziesięć minut później miejscowi podwoili swoje prowadzenie, a tym razem do siatki trafił Michał Sacek. Popis Jagiellonii trwał w najlepszej w 31. minucie Marczuk ustrzelił dublet, a Śląsk był na kolanach.

W drugiej połowie przyjezdni zdołali zdobyć bramkę honorową. W 53 minucie gola strzelił Piotr Samiec-Talar, ale ekipy z Wrocławia na więcej nie było już stać.

– Duże gratulacje dla drużyny za wygraną i determinację. Kibice stworzyli świetną atmosferę, która poniosła nas do zwycięstwa. Na razie sytuacja zdrowotna w zespole wygląda dobrze, przynajmniej na teraz nie mam żadnych negatywnych informacji. Większość meczów rozpoczynanych od strzelonego



Adrian Siemieniec po meczu ze Śląskiem gratulował swojej drużynie nie tylko dobrego wyniku
FOT. JAGIELLONIA BIAŁYSTOK

gola zazwyczaj kończy się zwycięstwem zespołu, który to robi. Tym charakteryzuje się piłka nożna – powiedział

po meczu Adrian Siemieniec, trener Jagiellonii.

– Scenariusz był korzystniejszy dla nas. Śląsk to dobra

drużyna, czuć było z boku ich siłę i jakość. Weszli dobrze w mecz, ale my wykorzystaliśmy swój moment,

który przekuliśmy w zdobyte bramki. W drugiej połowie kontrolowaliśmy to spotkanie, głównie poprzez działania obronne. Poza tym mieliśmy jeszcze dosyć klarowne sytuacje, których nie wykorzystaliśmy – dodał szkoleniowiec.

PKO BP EKSTRAKLASA

Górniki Zabrze – Lech Poznań 0:0 • **Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław 3:1** (Dominik Marczuk 7, 31, Michał Sacek 17 – Piotr Samiec-Talar 53) • **Korona Kielce – Cracovia 1:1** (Miłosz Trojak 71 – Davio Kristjan Olafsson 37) • **Piast Gliwice – Radomiak Radom 2:3** (Patrik Diczek 33-karny, Michael Ameyaw 60 – Luka Vusković 5, Leonardo Rocha 57, Lisandro Semedo 75-karny) • **Puszcza Niepolomice – Raków Częstochowa 1:1** (Łukasz Sołowiej 90-karny – Artur Czacun 26-samobójcza) • **Stal Mielec – Ruch Chorzów 3:1** (Ilja Szkurin 11, Matthew Gu-

illaumier 29, 58 – Josema 64) • **Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin 0:2** (Kacper Chodyna 21-karny, Dawid Kurminowski 86) • **Widzew Łódź – Legia Warszawa 1:0** (Fran Alvarez)

• **Warta Poznań – ŁKS Łódź** dzisiaj o 19.

1. Jagiellonia	24	45	54-34
2. Śląsk	24	45	34-21
3. Lech	24	41	36-30
4. Raków	23	40	44-26
5. Pogoń	24	40	44-28
6. Legia	24	38	35-29
7. Górnik	24	36	31-27
8. Stal	24	35	33-33
9. Zagłębie	24	33	28-36
10. Widzew	24	31	30-33
11. Radomiak	24	31	29-36
12. Warta	23	27	23-27
13. Cracovia	24	27	30-31
14. Piast	23	25	22-26
15. Korona	23	23	26-30
16. Puszcza	23	23	31-43
17. Ruch	24	18	27-39
18. ŁKS	23	13	19-47

15-17 marca: Cracovia – Widzew • Korona – Pogoń • Lech – Warta • Legia – Piast • ŁKS – Raków • Radomiak – Jagiellonia • Ruch – Górnik • Śląsk – Puszcza • Zagłębie – Stal.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Manchester United – Everton 2:0 (Fernandes 12-karny, Rashford 36-karny) • **Bournemouth – Sheffield United 2:2** (D. Outtara 74, Unal 90 – Hamer 28, Robinson 64) • **Crystal Palace – Luton 1:1** (Mateta 11 – Woodrow 90) • **Wolverhampton – Fulham 2:1** (Ait-Nouri 52, Cairney 67-karny – Iwobi 90) • **Arsenal Londyn – Brentford 2:1** (Rice 19, Havertz 86 – Wissa 45) • **Aston Villa – Tottenham 0:4** (Madison 50, Johnson 53, Son 90, Werner 90+4) • **Brighton – Nottingham 1:0** (Omobamidele 29-samobójcza) • **West Ham – Burnley 2:2** (Paqueta 46, Ings 90 – Fofana 11, Mavropanos 45-samobójcza) • **Liverpool – Manchester City 1:1** (Mac Allister 50-karny – Stones 23) • **Chelsea Londyn – Newcastle United** dzisiaj.

1. Arsenal	28	64	70-24
2. Liverpool	28	64	65-26
3. Man. City	28	63	63-28
4. Aston Villa	28	55	59-41
5. Tottenham	27	53	59-39
6. Man. Utd.	28	47	39-39
7. West Ham	28	43	45-49
8. Brighton	28	42	50-44
9. Wolves	28	41	42-44
10. Newcastle	27	40	57-45
11. Chelsea	26	36	44-43
12. Fulham	28	35	40-44
13. Bournemouth	27	32	37-49
14. Crystal P.	28	29	33-48
15. Brentford	28	26	40-52
16. Everton	28	25	29-39
17. Nottingham	28	24	34-50
18. Luton	27	21	38-55
19. Burnley	28	14	27-62
20. Sheffield	28	14	24-74

Francja

Nice – Montpellier 1:2 (Boga 12 – Tobido 10-samobójcza, Savanier 42-karny) • **Lorient – Olympique Lyon 0:2** (Tagliafico 52, Balde 64) • **Lens – Brest 1:0** (Aguilar 32) • **Paris Saint Germain – Reims 2:2** (Abdelhamid 17-samobójcza, Ramos 19 – Munetsi 7, Diakate 45) • **Le Havre – Toulouse 1:0** (Operi 60) • **Metz – Clermont 1:0** (Mikautadze 33-karny) • **Strasbourg – Monaco 0:1** (Ben Seghir 72) • **Lille – Rennes 2:2** (J. David 84, 90 – Blas 1, Kalimuendo 20) • **Olympique Marsylia – Nantes** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. PSG	25	56	56-21
2. Brest	25	46	35-19
3. Monaco	25	45	45-34
4. Lille	25	42	36-22
5. Lens	25	42	34-24
6. Nice	25	40	24-19
7. Marsylia	24	36	38-26
8. Rennes	25	36	38-31
9. Reims	25	35	32-34
10. Lyon	25	31	27-38
11. Toulouse	25	29	27-33
12. Le Havre	25	27	25-31
13. Montpellier	25	26	29-34
14. Strasbourg	25	26	25-38
15. Nantes	24	25	23-36
16. Lorient	25	25	33-47
17. Metz	25	23	22-37
18. Clermont	25	17	17-42

Hiszpania

FC Barcelona – Mallorca 1:0 (Yamal 73) • **Valencia – Getafe 1:0** (Duro 40) • **Cadiz – Atletico Madryt 2:0** (Juanmi 24, 64) • **Granada – Real Sociedad 2:3** (Uzuni 21-karny, 45 – Sadiq 33, Le Normand 80, A. Silva 85) • **Girona – Osasuna Pampeluna 2:0** (Portu, Savio 86) • **Deportivo Alaves – Rayo Vallecano 1:0** (Gorosabel 44) • **Las Palmas – Athletic Bilbao 0:2** (Guruzeta 31, Coco 66-samobójcza) • **Real Madryt – Celta Vigo** • **Betis – Villarreal** zakończyły się po zamknięciu wydania • **Almeria – Sevilla** dzisiaj.

1. Real	27	66	56-18
2. Girona	28	62	59-33
3. Barcelona	28	61	57-34
4. Atletico	28	55	54-31
5. Bilbao	28	53	48-26
6. Sociedad	28	43	40-31
7. Betis	27	42	32-28
8. Valencia	27	40	32-31
9. Las Palmas	28	37	29-31
10. Osasuna	28	36	31-39
11. Getafe	28	35	36-42
12. Villarreal	27	32	43-49
13. Alaves	28	32	26-33
14. Sevilla	27	27	33-40
15. Mallorca	28	27	24-35
16. Rayo	28	26	23-38
17. Celta	27	24	30-39
18. Cadiz	28	22	20-38
19. Granada	27	14	30-57
20. Almeria	27	9	25-55

Niemcy

Stuttgart – Union Berlin 2:0 (Guirassy 19, Fuhrich 65) • **Borussia Moenchengladbach – FC Koln 3:3** (Honorat 32, Hack 71, 73 – Alidou 7, 64, Downs 79) • **Bayern Monachium – FSV Mainz 8:1** (Kane 13, 45, 70, Goretzka 20, 90, Mueller 47, Musial 61, Gnabry 66 – Amiri 31) • **Augsburg – Heidenheim 1:0** (Gouweleeuw 22) • **RB Lipsk – Darmstadt 2:0** (Isherwood 3-samobójcza, Baumgartner 50) • **Werder Brema – Borussia Dortmund 1:2** (Njinmah 70 – Malen 21, Sancho 38) • **Bochum – Freiburg 1:2** (Ordets 62 – Eggstein 36, Gregoritsch 53) • **Eintracht Frankfurt – Hoffenheim 3:1** (Koch 32, Dina Ebimbe 50, Gotze 64 – Brooks 6) • **Bayer Leverkusen – Wolfsburg** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Bayer	24	64	61-16
2. Bayern	25	57	73-29
3. Stuttgart	25	53	57-31
4. Borussia D.	25	47	50-31
5. Lipsk	25	46	55-31
6. Eintracht	25	40	41-32
7. Hoffenheim	25	34	44-47
8. Freiburg	25	33	34-45
9. Augsburg	25	32	40-41
10. Werder	25	30	34-39
11. Heidenheim	25	28	34-43
12. Borussia M.	25	27	45-49
13. Wolfsburg	24	25	30-39
14. Union	25	25	23-41
15. Bochum	25	25	30-52
16. Koln	25	18	19-42
17. Mainz	25	16	20-46
18. Darmstadt	25	13	24-60

Włochy

Napoli – Torino 1:1 (Kvaratskhelia 61 – Sanabria 64) • **Cagliari – Salernitana 4:2** (Lapadula 12, Gaetano 40, Shomurov 51, 76 – Kastanos 56, Maggiore 58) • **Sassuolo – Frosinone 1:0** (Thorstvedt 58) • **Bologna – Inter Mediolan 0:1** (Bisseck 37) • **Genoa – Monza 2:3** (Gudmondsson 52, Vitorino 68 – Pessina 8, Dany Mota 18, Maldini 79) • **Lecce – Verona 0:1** (Folorunsho 17) • **Milan – Empoli 1:0** (Pulisić 40) • **Juventus Turyn – Atalanta Bergamo** • **Fiorentina – AS Roma** zakończyły się po zamknięciu wydania • **Lazio – Udinese** dzisiaj.

1. Inter	28	75	70-13
2. Milan	28	59	52-32
3. Juventus	27	57	42-21
4. Bologna	28	51	41-25
5. Roma	27	47	52-33
6. Atalanta	27	46	49-30
7. Napoli	28	44	43-32
8. Fiorentina	27	42	39-30
9. Lazio	27	40	32-29
10. Monza	28	39	31-36
11. Torino	28	38	26-26
12. Genoa	28	33	31-36
13. Verona	28	26	25-36
14. Cagliari	28	26	29-49
15. Lecce	28	25	25-35
16. Empoli	28	25	22-42
17. Udinese	27	24	26-41
18. Frosinone	28	24	35-57
19. Sassuolo	28	23	33-55
20. Salernitana	28	14	23-58

RAW AIR 2024-WYNIKI

Sobota: 1. Stefan Kraft (132 m, 133 m) 255 pkt ● 2. Kristoffer Eriksen Sundal (127.5 m, 131 m) 246.2 pkt ● 3. Jan Hoerl (127.5 m, 129.5 m) 242.5 pkt ● 4. Michael Hayboeck (127.5 m, 133 m) 241.2 pkt ● 5. Johann Andre Forfang (128 m, 131 m) 240.8 pkt ● 6. Daniel Huber (128.5 m, 129 m) 240.4 pkt ● 7. Timi Zajc (130.5 m, 130 m) 236.5 pkt ● 8. Peter Prevc (124 m, 134 m) 233.7 pkt ● 9. Marius Lindvik (130 m, 127.5 m) 228 pkt ● 10. Domen Prevc (120 m, 125.5 m) 226.7 pkt ●●● 12. Piotr Żyła (125 m, 125 m) 225.3 pkt ●●● 16. Kamil Stoch (128 m, 121.5 m) 221.1 pkt ●●● 30. Maciej Kot (120 m, 108 m) 175.7 pkt ●●● 41. Aleksander Zniszczoł (113 m) 89.9 pkt ●●● 42. Dawid Kubacki (114 m) 89.2 pkt.

Niedziela: 1. Johann Andre Forfang (133.5 m, 128 m) 261 pkt ● 2. Ryoyu Kobayashi (129 m, 127.5 m) 260 pkt ● 3. Stefan Kraft (132 m, 124 m) 254.9 pkt ● 4. Domen Prevc (134.5 m, 121 m) 254.7 pkt ● 5. Robert Johansson (131 m, 127.5 m) 253.1 pkt ● 6. Jan Hoerl (127 m, 128 m) 251.5 pkt ● 7. Niko Kytösaho (131.5 m, 124.5 m) 248.2 pkt ● 8. Andreas Wellinger (123 m, 128.5 m) 245.9 pkt ● 9. Ren Nikaido (124 m, 126.5 m) 244.4 pkt ● 10. Aleksander Zniszczoł (126 m, 124 m) 243.3 pkt ●●● 19. Piotr Żyła (126.5 m, 116 m) 225.6 pkt ●●● 21. Maciej Kot (126 m, 116 m) 221.3 pkt ●●● 36. Kamil Stoch (118.5 m) 103.6 pkt ●●● 41. Dawid Kubacki (114.5 m) 100.8 pkt.

W Oslo bez większych niespodzianek

SKOKI NARCIARSKIE Za nami dwa prologi i dwa pierwsze konkursy Raw Air 2024. Po zmaganiach w Oslo nie ma niespodzianek – liderem cyklu jest najlepszy zawodnik Pucharu Świata Stefan Kraft

Na wstępie warto zaznaczyć, że w klasyfikacji Raw Air liczą się nie tylko wyniki konkursów, ale także rezultaty z kwalifikacji zwanymi prologami. Ten piątkowy z Oslo padł łupem Daniela Hubera, który skoczył 134.5 metra i zwyciężył z przewagą 3,9 punktu nad Johannem Andre Forfangiem (133 m) oraz 5.7 pkt. nad Mariusem Lindvikiem (133 m). Polacy w komplecie awansowali do sobotniego konkursu, ale nie zachwycili. Dopiero 29. miejsce zajął Aleksander Zniszczoł (127 m), który kilka dni temu w Lahti był przecież trzeci. 27. miejsce zajął wracający do reprezentacji Dawid Kubacki (121.5 m), 29. był Kamil Stoch (122 m), 31. Piotr Żyła (121 m), a 42. Maciej Kot (117.5 m).

W sobotę na skoczki Holmenkollbakken w loteryjnych warunkach odbył się pierwszy konkurs indywidualny. Po pierwszej serii na prowadzeniu był Stefan Kraft, który poszybował na 132 metr. Lider Pucharu Świata wyprzedzał Timiego Zajca (130.5 m) i Johanna Andre Forfanga (128 m). Czołową dziesiątkę zamykał Stoch, (128 m). 20. miejsce zajmował Żyła (125 m), a 29. był Kot (120 m). Kubacki i Zniszczoł nie awansowali do finału podobnie jak Japończyk Ryoyu Kobayashi. Była to tym samym największa sensacja sobotnich zmagani.

W drugiej serii Kot doleciał tylko na 108 metr i zakończył zawody na 30. lokacie. Dzięki lotowi na 125 metr awans na 12. miejsce zanotował Żyła. Natomiast Stoch po próbie na 121.5 metra uplasował się finalnie na 16. miejscu. Zawody wygrał Kraft (133 m), ale za jego plecami doszło do przetasowań. Drugie miejsce zajął Kristoffer Eriksen Sundal (131 m),



Stefan Kraft po zmaganiach w Oslo jest liderem Raw Air 2024 FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

a na najniższym stopniu podium zameldował się Jan Hoerl (129,5 m).

Niedziela to kolejny prolog, który zakończył się wygraną Stefana Krafta, który wylądował na 130 metrze i wyprzedził Ryoyu Kobayashiego (136 m). Trzecie miejsce zajął Manuel Fettner (131 m). Polacy w komplecie awansowali do konkursu. 13. miejsce zajął Dawid Kubacki (130 m), 18. był Piotr Żyła (127 m), 25. Maciej Kot (122 m), 40. Kamil Stoch (117,5 m).

Po pierwszej serii prowadził Domen Prevc. Słoweńiec poszybował na odległość 134.5 metra i wyprzedzał o 1.8 punktu Stefana Krafta (132 m). Trzecie miejsce zajmował Johann Andre Forfang (133.5 m) przed Danielem Tschofenigem (130,5 m) i Ryoyu Kobayashim (129 m). Do drugiej serii awansowało trzech z pięciu Biało-Czerwonych. Naj-

wyżej sklasyfikowany był Żyła (126.5 m) – 13. miejsce. Trzy lokaty niżej plasował się Zniszczoł, a 19. miejsce zajmował Kot (126 m). Na pierwszej serii zmagania zakończyli za to: Stoch Kamil Stoch (118.5 m) i 36. miejsce, a Kubacki (114.5 m) uplasował się na 41. miejscu.

W finałowej serii Kot (116 m) spadł ostatecznie na 21. miejsce. Spadek i kilka lokat zanotował też Żyła. 116 metrów dało mu finalnie 19. pozycję. Najlepiej z polskiej trójki spisał się Zniszczoł, który dzięki próbie na 124 metr kolejny raz w tym sezonie uplasował się w czołowej dziesiątce.

Niedzielnny konkurs wygrał ostatecznie Forfang skacząc 128 metrów i wyprzedzając minimalnie Ryoyu Kobayashiego (127.5 m). Podium uzupełnił Stefan Kraft (124 m) i po konkursach w Oslo to on jest liderem Raw Air 2024.

Jeden dzień przerwy

SKOKI NARCIARSKIE

Kalendarz Raw Air jest bardzo napięty. Po niedzielnych konkursach skoczkiwie przenoszą się do Trondheim, gdzie już we wtorek i środę odbędą się kolejne zawody

Zawody w Oslo pokazały, że żaden z Polaków nie będzie liczyć się w walce o końcowy triumf. Sukcesem będzie miejsce naszego rodaka w czołowej dziesiątce, a obecnie najbliższej ścisłej czołówki jest Piotr Żyła, który w prologach i konkursach w Oslo wypadł najrówniej.

Wszystko wskazuje na to, że walka o wygraną w skandynawskim cyklu rozstrzygnie się pomiędzy Stefanem Kraftem, a Johannem Andre Forfangiem. O wysoką formę Austriaka kibice mogą być pewni, ale czy Norweg zdoła dotrzymać kroku liderowi Pucharu Świata? Wydaje się to wątpliwe, bo już teraz Forfang traci do Krafta ponad 10 punktów.

W poniedziałek zawodnicy mieli okazję nieco odpocząć, ale we wtorek odbędzie się kolejny konkurs. Gospodarzem zmagani będzie Trondheim, a skoczkiwie sprawdzą się tam na skoczni normalnej. Natomiast w środę przeprowadzony zostanie konkurs na skoczni dużej. Zmagania w Raw Air 2024 można śledzić na antenach TVN i w Eurosporcie oraz w aplikacji Player. Zarówno we wtorek, jak i w środę konkursy mają wystartować o godzinie 16. (BS)

RAW AIR 2024 – KLASYFIKACJA PO KONKURSACH W OSLO

1. Stefan Kraft 773.5 pkt ● 2. Johann Andre Forfang 762.2 pkt ● 3. Jan Hoerl 748.2 pkt ● 4. Peter Prevc 735.3 pkt ● 5. Marius Lindvik 734.5 pkt ● 6. Michael Hayboeck 732.4 pkt ● 7. Ren Nikaido 721.5 pkt ● 8. Timi Zajc 718.3 pkt ● 9. Andreas Wellinger 713.8 pkt ● 10. Domen Prevc 710.2 pkt ●●● 14. Piotr Żyła 688.1 pkt ●●● 20. Maciej Kot 620 pkt ●●● 25. Aleksander Zniszczoł 585.2 pkt ●●● 29. Kamil Stoch 547.8 pkt ●●● 40. Dawid Kubacki 430.8 pkt.

KLASYFIKACJA GENERALNA PUCHARU ŚWIATA

1. Kraft 1738 pkt ● 2. Kobayashi 1462 pkt ● 3. Wellinger 1337 pkt ● 4. Hoerl 1000 pkt ● 5. Hayboeck 749 pkt ●●● 22. Zniszczoł 362 pkt ●●● 24. Żyła 226 pkt ●●● 26. Stoch 196 pkt ●●● 27. Kubacki 183 pkt ●●● 46. Wąsek 42 pkt ●●● 54. Kot 15 pkt.

Czas na grę o punkty

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Okres przygotowawczy w najciekawszej lidze świata zakończony! W weekend drużyny rozegrały ostatnie mecze kontrolne

Pprzed inauguracją rundy wiosennej świetne nastroje na pewno zapanowały w Zamościu. W ostatnim zimowym meczu kontrolnym tamtejszy Hetman bardzo wysoko zawiesił sobie poprzeczkę. Ekipa trenera Roberta Wierczaka zmierzyła się bowiem z grającą o szczebel wyżej Cisowianką Drzewce. Zdecydowanym faworytem gry sparingowej byli goście. Tymczasem Hetman pokazał się z bardzo dobrej strony i wygrał 2:0, a na liście strzelców wpisał się Oleksandr Kushch-Vasylyshyn po dobitce z rzutu karnego oraz Mateusz Materna.

Silę w ostatniej grze kontrolnej pokazała także Huczwa Tyszwce. Podopieczni trenera Przemysława Siomy w generalnym sprawdzianie zagraли z lokalnym rywalem – Omegą Stary Zamość. Wynik sparingu może szokować, bo Huczwa wygrała aż 7:0! Dubletem w tym spotkaniu popisali się Jakub Torba i Dawid Dworak. Po jednym голу dorzucili Nazar Melnychuk i Michał Szwanc, a „dzieła zniszczenia” dopełnił grający prezes Huczwy Tomasz Walenty. Tym samym kibice Huczwy już zacierają ręce na ligowe granie, a w Starym Zamościu na pewno jest wiele niepokojów.

Lider i wicelider tabeli zdecydowali się ba grę z mocnymi rywalami, a Pogoń 96 Łaszczówka postawiła na startcie z niżej notowanym rywalem. Zespół Jerzego Bojko ostro sobie postrzelał w starciu z Granicą Lubycza Królewska wbijając jej aż osiem bramek i tracąc tylko jedną. Pogoń dokonała też transferu „last minute” sprowadzając do siebie Pawła Świątkę z Korony Łaszczów. W klubie liczą, że ten zawodnik zdecydowanie podniesie jakość w drużynie.

Solidne lanie Metalowcowi Goraj sprawiła w ostatnim meczu kontrolnym Tanew Majdan Stary. Tomasz Blicharz i spółka wygrali aż

8:2. W pewnym momencie było już 6:0 dla gospodarzy, ale w końcówce oba zespoły strzeliły jeszcze po dwie bramki. – Cały zespół zaprezentował się z dobrej strony, mimo lekkiej dekoncentracji pod koniec meczu i straty 2 bramek. Cieszy postawa naszych zawodników na boisku i liczymy, że będzie tak w lidze – podsumowano ostatnie sparingowe granie na profilu Tanwi na facebook’u.

Na grę z nieco słabszym rywalem zdecydował się także Graf Chodywańce. Podopieczni trenera Piotra Gozdka zagraли w Woźuczynie z tamtejszą Sparta i wygrali 4:2. Wynik nie powala, ale naj-

ważniejsze przed pierwszym meczem o punkty są morale, a te po wygranej z pewnością poszły w górę.

Na koniec zagrzejmy jeszcze do drużyn, które będą wiosną bić się o utrzymanie. Potok Sitno zremisował 3:3 na wyjeździe z Sokołem Zwierzyniec, a gole dla ekipy trenera Jarosława Czarnieckiego zdobyli Damian Dolba, Kacper Sokołowski i niezawodny Kamil Pyś. Z kolei Unia Hrubieszów zremisowała bezbramkowo z grającą w klasie A Andorią, a zamykająca tabelę Sparta Łabunie uległa 1:4 BKS Bodaczów, który podobnie jak Andoria gra o szczebel niżej. (bs)

Nie będą mieli łatwo

PIŁKA RĘCZNA Po wygranej z FC Porto 29:28 w ostatniej kolejce fazy grupowej Ligi Mistrzów Orlen Wisła Płock awansowała do 1/8 finału Ligi Mistrzów. Kolejnym rywalem „Nafciarzy” będzie utytułowana ekipa PSG. Industria Kielce zmierzy się z duńskim GOG Handbold

Ostatnie spotkanie płoczan z zespołem z Portugalii decydowało o awansie lub jego braku do fazy pucharowej LM. Dawidowi Dawydzikowi i spółce wystarczał remis. Po słabszej pierwszej połowie, przegranej 14:15, w drugiej gospodarze zaprezentowali się zdecydowanie lepiej i zainkasowali zwycięstwo. Tym samym, drugi rok z rzędu, zagrają w 1/8 finału. Oprócz wicemistrzów Polski, w tej fazie wystąpią także mistrzowie kraju Industria Kielce. Kielczanie w fazie grupowej zajęli czwarte miejsce w grupie A. Ich przeciwnikiem w kolejnym etapie będzie piąta drużyna grupy B - GOG Handbold z Danii. Mistrzowie Polski wydają się być faworytem dwumeczu. Z kolei rywalem Orlen Wisły, która po wygranej z Porto 29:28 zajęła szóstą pozycję w grupie B, będzie trzeci zespół grupy A - Paris Saint-Germain HB z Kamilem Syprzakiem w składzie. Tutaj zdecydowanym faworytem jest ekipa z Francji. Jeżeli polskie zespoły okażą się lepsze w dwumeczu, w ćwierćfinałach czeka ich bardzo trudne zadanie. Potencjalnym przeciwnikiem kielczan będzie obrońca tytułu SC Magdeburg, z Niemiec. Na wiślaków czeka już wielka Barcelona. Pierwsze mecze 1/8 finału LM zaplanowane zostały na 27 i 28 marca, spotkania rewanżowe - 3-4 kwietnia. (GROM)

PARY 1/8 FINAŁU LIGI MISTRZÓW:

RK PPD Zagrzeb (Chorwacja) - Montpellier HB (Francja) ●
MOL-Pick Szeged (Węgry) - Telekom Veszprem (Węgry) ●
GOG (Dania) - Industria Kielce ●
Orlen Wisła Płock - Paris Saint-Germain HB (Francja).

DRABINKA ĆWIERĆFINAŁÓW LIGI MISTRZÓW:

THW Kiel (Niemcy) - RK PPD Zagrzeb/Montpellier HB ●
Aalborg Handbold (Dania) - MOL-Pick Szeged/Telekom Veszprem ●
SC Magdeburg (Niemcy) - GOG/Industria Kielce ●
FC Barcelona (Hiszpania) - Orlen Wisła Płock/Paris Saint-Germain HB.
Pierwsze mecze 1/4 finału LM: 24-25 kwietnia ● rewanże: 1-2 maja.
Final 4 Ligi Mistrzów w Kolonii: 8-9 czerwca.

Zrobili swoje

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W spotkaniu 27. kolejki PZL Leonardo Avia Świdnik pokonała AZS AGH Kraków w trzech setach. MVP wybrany został atakujący gospodarzy Damian Wierzbicki

Rywalizacja na zapleczu PlusLigi wchodzi w decydującą fazę. Zespoły zabiegają o zajęcie jak najlepszej pozycji przed fazą play-off. Świdniczanie toczą bój z BBTS Bielsko-Biała i BKS Visła Proline Bydgoszcz. Sprawa rozbija się o pozycje numer trzy, cztery i pięć. Dwie pierwsze premiują rolę gospodarza w decydującej rozgrywce w play-off.

„Żółto-niebiescy” mierzyli się z akademikami z Krakowa. Rywale nie mają już szans na wejście do najlepszej ósemki i grę w play-off. Więcej do stracenia mieli podopieczni Jakuba Guza. Od początku gospodarze narzucili swój rytm. Kluczem była zagrywka, którą miejscowi sprawiali sporo problemów krakowianom. Po ataku Mateusza Łysikowskiego Avia prowadziła 5:2, na 8:3 zapunktował blokiem Rafał Obermeler. Przyjezdni jednak zaczęli odrabiać straty i zbliżyli się na punkt (10:9). Miejscowi powoli budowali przewagę punktową. Krzysztof Piękowski zaatakował na 18:14, a Maciej Ptaszyński na 20:15. Partia otwarcia zakończyła się wygraną świdniczan 25:22.

Identyczny wynik odnotowaliśmy w trzecim secie. Z kolei druga odsłona została wygrana przez Damiana Wierzbickiego do 21. I to atakujący gospodarzy wybrany został MVP meczu.



Atakujący gospodarzy Damian Wierzbicki wybrany został MVP meczu z AZS AGH Kraków
FOT. TAURON 1. LIGA

Dzięki zwycięstwu za trzy punkty oraz wygranej BBTS Bielsko-Biała z Olimpią Sulęcina, ale tylko za dwa „oczka”, PZL Leonardo Avia odrobiła punkt do bielszczan.

PZL LEONARDO Avia Świdnik - AZS AGH Kraków 3:0 (25:22, 25:21, 25:22)

PZL Leonardo Avia: Wierzbicki (15), Ptaszyński (11), Łysikowski (11), Obermeler (7), Piwowarczyk (4), Piękowski (1), Kuś (libero) oraz Kałkowski (libero),

Czerwiński (3), Matula, Krawczyk.

AGH: Tokajuk (17), Wnuk (15), Miniak (5), Bakaj (2), Świdroń (2), Oziabło (2), Dereń (libero) oraz Curzytek (5), Putkowski (2).

MVP: Damian Wierzbicki (PZL Leonardo Avia).

Sypnęło medalami

ZAPASY Bardzo dobry występ przedstawicieli Cementu-Gryfa Chełm w międzynarodowych mistrzostwach Polski seniorów i senierek, którzy dziewięć razy stawali na medalowym podium. Chełmski klub wygrał też rywalizację drużynową

Zawody rozegrane zostały w Dąbrowie Górniczej. Pierwsi na macie zaprezentowali się przedstawiciele stylu klasycznego. Tytuł międzynarodowego wicemistrza Polski wywalczył Igor Shepetun. Chełmianin startował w kategorii wagowej do 97 kg. Na najniższym stopniu podium stanął Hubert Sidoruk, rywalizujący w kategorii do 72 kg. Z kolei w tej samej wadze na piątej pozycji udział w mistrzostwach zakończył Piotr Lewandowski.

Z dobrej strony pokazały się chełmskie zapaśniczki, które w sumie zdobyły siedem medalowych krążków. Taki wynik dał klubowi pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej. Międzynarodową mistrzyni Polski została Olha Padošhyk. Chełmianka okazała się bezapelacyjnie najlepsza w kategorii do 62 kg. Także na najwyższym stopniu podium stanęła Alicja Nowo-



Zawodnicy i zawodniczki Cementu-Gryfa Chełm wrócili z Dąbrowy Górniczej z dziewięcioma medalami międzynarodowych mistrzostwach Polski

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

śad, która wystąpiła w kategorii do 65 kg.

Ze srebrnymi medalami wróciły do domu Katarzyna Krawczyk i Anastasiia Pado-

shyk. Pierwsza startowała w kategorii do 53 kg, druga rywalizowała w wadze do 59 kg. Doświadczona Krawczyk szlifuje formę przed turnie-

jami kwalifikacyjnymi do igrzysk olimpijskich Paryż 2024. Z polskich zawodniczek przepustkę do stolicy Francji wywalczyła już w ubiegłym

roku inna zapaśniczka Cementu-Gryfa Chełm Anhelina Łysak, która startuje w wadze do 57 kg.

W dorobku zawodniczek z Chełma znalazły się też trzy medale brązowego koloru. W kategorii wagowej do 50 kg na najniższym stopniu podium stanęła Anna Król. Z kolei Anastasiia Lebedieva była trzecia w kategorii do 55 kg. Trzeci brąz dla chełmianek wywalczyła Daniela Tkachuk. Zawodniczka Cementu-Gryfa wystąpiła w kategorii do 76 kg. Z kolei Monika Dadas, która wystąpiła w wadze do 55 kg, uplasowała się tuż za podium zajmując piąte miejsce.

Chełmskich zapaśników do występu podczas międzynarodowych mistrzostw Polski w Dąbrowie Górniczej przygotowali Dariusz Jabłoński i Andrzej Głab. Z zawodniczkami Cementu-Gryfa trenowali Igor Lobas i Dariusz Kucharski.

(GROM)

Dali się zaskoczyć

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Zamiast kompletu punktów w spotkaniu z Mickiewiczem Kluczbork Bogdanka Arka Chełm zainkasowała tylko dwa. Beniaminek pokonał bardziej doświadczonego przeciwnika w pięciu setach

Bardziej zadowoleni po końcowym gwizdku byli goście, którzy nie byli faworytem, a zdołali trochę namieszać gospodarzom. Chełmianie zamierzają utrzymać wysoką drugą lokatę przed fazą play-off. Z kolei goście muszą odpierać ataki goniących ich drużyn: Astry Nowa Sól, Lechii Tomaszów Mazowiecki i REA BAS Białystok. Mickiewicz plasuje się na szóstej pozycji.

Od początku przyjeźdźni postawili trudne warunki gospodarzom. W partii otwarcia Mariusz Marcyniak i spółka musieli gonić wynik: 0:2, 1:3, 3:5, 5:6, 6:7. W dalszej części seta trwała zacięta wymiana ciosów, prowadzenie przechodziło z jednej strony na drugą. Dopiero w końcówce chełmianie zdobyli cztery punkty z rzędu, od 20:20 do 24:20. Goście zdołali jeszcze urwać Bogdancę



Trener Bartłomiej Rebзда miał wiele do powiedzenia swoim zawodnikom, także po meczu z Mickiewiczem

FOT. TAURON 1. LIGA

cówce Bogdanka Arka odskoczyła na 14:11, ostatecznie zwyciężyła 15:13.

(GROM)

Bogdanka Arka Chełm - Mickiewicz Kluczbork 3:2 (25:22, 25:21, 19:25, 18:25, 15:13)

Bogdanka Arka: Marcyniak (10), Rusin (14), Szwaradzki (21), Baran (7), Gonciarz (1), Łapszyński (17), Sas (libero) oraz Cabaj (libero), Sadkowski (1), Miszczuk (2), Dobosz, Magnuszewski, Kulik (1).

Mickiewicz: Lipiński (1), Gibek (4), Mucha (11), Siemiątkowski (6), Olczyk (12), Mendel (2), Czyrek (libero) oraz Lentner (1), Górski (12), Łysiak (libero), Pasiński (14), Linda (11).

MVP: Patryk Szwaradzki (Bogdanka Arka).

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Wyniki 27. kolejki: PZL Leonar-do Avia Świdnik - AZS AGH Kraków 3:0 (25:22, 25:21, 25:22) ● Bogdanka Arka Chełm - Mickiewicz Kluczbork 3:2 (25:22, 25:21, 19:25, 18:25, 15:13) ● Olimpia Sulęcín - BBTS Bielsko-Biała 2:3 (15:25, 23:25, 25:19, 25:22, 9:15) ● MKST Astra Nowa Sól - MKS Będzin 0:3 (19:25, 23:25, 13:25) ● PSG KPS Siedlce - MKiS Jaworzno 3:2 (20:25, 22:25, 25:17, 25:22, 15:10) ● REA BAS Białystok - BKS Visła Proline Bydgoszcz 1:3 (25:21, 22:25, 23:25, 22:25) ● Gwardia Wrocław - KGHM SPS Głogów zakończył się po zamknięciu wydania ● **mecz:** SMS PZPS Spała - Lechia Tomaszów Mazowiecki przełożony na 17 marca.

1. Będzin	26	68	74:28
2. Arka	27	62	71:31
3. BBTS	27	57	70:40
4. Avia	27	56	62:35
5. Visła	27	55	63:35
6. Mickiewicz	27	48	59:49
7. Astra	27	44	55:47
8. Lechia	26	44	57:48
9. BAS	27	44	53:48
10. Siedlce	26	33	48:60
11. Olimpia	26	29	41:55
12. AGH	27	27	37:63
13. Jaworzno	27	26	37:63
14. Głogów	26	18	30:65
15. Gwardia	25	17	29:65
16. Spała	24	5	15:69

13 marca: BBTS - Spała ● **Mickiewicz - Głogów** ● **14 marca:** Lechia - Avia ● **15 marca:** Visła - Siedlce ● **16 marca:** AGH - Arka ● Gwardia - BAS ● Jaworzno - Astra ● Będzin - Olimpia.

Gospodarze górą

ZAPASY W Leśniowicach odbył się II Rzut Ligi Powiatowej w zapasach kobiet oraz w zapasach w stylu klasycznym o Puchar Wójta Gminy

Zawody rozegrano w miejscowym Centrum Sportu i Rekreacji. Wzięło w nich udział ponad sto zawodniczek i zawodników, na co dzień trenujących w Leśniowicach, Macoszynie Dużym, Wierzbicy, Chełmie, oraz Rudzie Hucie. Turniej otworzyli wójt Leśniowic Joanna Jabłońska i wiceprezes Polskiego Związku Zapasniczego Mieczysław Czwalinski. Puchar Wójta zdobyła drużyna z Leśniowic.

Na pierwszym miejscu w rywalizacji dzieci start zakończyły: Aleksandra Kaczor (SP Strupin Duży), Martyna Hołowacz i Klaudia Hołowacz, obie z SP Wola Uhruska, Kornelia Bąk z SP nr 6 w Chełmie, Daniel Skoczylas i Kornel Czerwiński, obaj z SP Macoszyn, Kacper Kierejewski z SP Razem Chełm, Oliwier Ragani Brajan Gil, obaj z SP nr 3 w Chełmie, Mikołaj Kostkowski z SP Żółtańce i Alan Nash (SP nr 7 Chełm).

Drugie miejsce na podium zajęli: Zofia Tokarska, Dagmara Duda i Dominik Tulikowski z SP Wola Uhruska, Julia Sulej, Mikołaj Głowacki i Gabriel Poznański z



Ponad stu uczestników rywalizowało podczas zawodów w Leśniowicach

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

SP Leśniowice, Oliwia Bury z SP Razem Chełm, Szymon Łubkowski z SP Macoszyn, Maksymilian Palczyńska z SP Strupin Duży, Miłosz Frej z SP nr 5 Chełm oraz Przemysław Trojanowski (SP Żółtańce).

Na trzecim miejscu na podium stanęli: Aleksandra

Waseńczuk, Lena Kędzińska, Maria Sosno i Maja Delmaczyńska z SP Wola Uhruska, Kuba Sulej i Fabian Pieczykolan z SP Leśniowice, Marcel Sierpiński Bartłomiej Łubkowski z SP Macoszyn, Tymoteusz Szewczuk z SP Razem Chełm, Wiktor Kamiński z SP nr 3 Chełm oraz

Kryspin Kostkowski, przedstawiciel SP Żółtańce.

Złote medale wśród młodzieńców i młodzików zdobyli: Szymon Skimina, Filip Sierpiński i Gabriel Turewicz z SP nr 7 Chełm, Julia Ostrowska i Iga Dalmaczyńska z SP Wola Uhruska, Wiktoria Przyczyna i Kamil Kierejewski z SP Razem

Chełm, Fabian Woźniak i Ryszard Walczuk z SP Ruda-Huta, Alan Ragan i Jakub Byś z SP nr 3 Chełm, Dariusz Wojtlik i Wojciech Furdal z SP Strupin Duży, Natalia Strojna z SP Oksów i Xenia Nadolska (SP Żółtańce).

Na drugim stopniu podium stanęli: Cezary Wilkos,

Mikołaj Danicki, Radosław Plewa i Piotr Paciejewski z SP Ruda-Huta, Blanka Golec i Antoni Pietrzak z SP Strupin Duży, Izabela Bartosik i Artur Zwierzyński z SP Wola Uhruska, Jakub Biały (SP Żółtańce), Kacper Zabłocki (SP Macoszyn), Robert Konieczuk (Niepubliczna SP nr 2 Akademia Małego Księcia Chełm), Nikola Tokarska z SP Macoszyn Duży, Lena Chudzińska (Zespół Szkół Społecznych Chełm), Dagmara Olender z SP nr 5 Chełm oraz Blanka Jańczuk z SP Stojpie.

Brąz wywalczyli: Łukasz Grzeszczuk, Bartosz Oworus, Oskar Filipiak i Wojciech Skoczylas z SP Macoszyn, Gabriel Pieczykolan i Kacper Sznajdrowski z SP Razem Chełm, Szymon Miazga i Hubert Czarnecki z SP nr 7 w Chełmie, Maria Dziadko (SP Strupin Duży), Sławador Harasim (SP nr 1 Chełm) i Bartłomiej Sawiś z SP Ruda-Huta.

Zawodników i zawodniczek przygotowali trenerzy Marcin Sadowski, Piotr Głowska, Krzysztof Gajek, Dariusz Jabłoński, Andrzej Głab, Mirosław Czwalinski, Zdzisław Biały, Alicja Piersa oraz Dariusz Kucharski. (GROM)

I LIGA CENTRALNA
PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 22. kolejki: KPR Padwa Zamość - Jurand Ciechanów 36:29 (19:16) ● AZS AWF Biała Podlaska - MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie 35:27 (17:14) ● Zagłębie Handball Team Sosnowiec - Śląsk Wrocław Handball 34:34 (17:17), rzuty karne 4:2 ● Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź - KPR Autoinvest Żukowo 29:32 (17:16) ● Handball Stal Mielec - MKS Nielba Wągrowiec 32:37 (18:14) ● SMS ZPRP I Kielce - Siódemka Miedź Huras Legnica 43:40 (23:20) ● Budimex Stal Gorzów Wielkopolski - MKS Wieluń 32:22 (12:12) ● pauzowała Sandra Spa Pogoń Szczecin

1. Śląsk	21	55	629-540
2. Padwa	20	41	616-577
3. AZS BP	20	36	569-527
4. Żukowo	19	36	649-639
5. Gorzów	20	34	538-527
6. Pogoń	18	34	521-510
7. Miedź	21	29	644-628
8. Olimpia	20	29	568-555
9. Jurand	20	29	537-571
10. Kielce	18	27	573-565
11. Mielec	20	27	574-581
12. Nielba	20	26	565-575
13. Anilana	20	19	557-591
14. Zagłębie	19	13	525-587
15. Wieluń	18	6	480-572

16 marca: Anilana - Pogoń ● Żukowo - Wieluń ● Jurand - Gorzów.

PLUSLIGA SIATKARZY

Wyniki 25. kolejki: Ślepsk Małow Suwałki - PGE GiEK Skra Bełchatów 3:2 (21:25, 25:13, 18:25, 25:19, 15:10) ● Trefl Gdańsk - Jastrzębski Węgiel 3:2 (20:25, 30:28, 28:26, 20:25, 15:13) ● Bogdanka LUK Lublin - Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle 3:0 (25:16, 25:21, 25:21) ● Barkom Każany Lwów - Indykpol AZS Olsztyn 3:0 (25:19, 25:17, 26:24) ● GKS Katowice - Asseco Resovia Rzeszów 2:3 (25:21, 25:20, 20:25, 25:27, 9:15) ● Projekt Warszawa - Aluron CMC Warta Zawiercie ● KGHM Cuprum Lubin - PSG Stal Nysa zakończyły się po zamknięciu wydania ● dzisiaj: Enea Czarni Radom - Exact Systems Hemarpol Częstochowa.

1. Jastrzębski	25	64	67:21
2. Warta	24	59	65:24
3. Projekt	23	56	60:20
4. Resovia	25	49	61:37
5. Trefl	25	45	54:41
6. LUK	25	44	55:44
7. ZAKSA	25	38	46:43
8. Olsztyn	25	38	48:48
9. Stal	24	35	46:48
10. Skra	24	33	44:49
11. Lwów	25	30	41:54
12. Częstochowa	24	23	32:59
13. Ślepsk	25	22	31:58
14. GKS	25	22	35:61
15. Cuprum	24	18	29:60
16. Czarni	24	12	18:65

13 marca: Stal - LUK ● Lublin ● **15 marca:** Skra - GKS ● Resovia - Czarni ● **16 marca:** Jastrzębski - Projekt ● **17 marca:** ZAKSA - Trefl ● Warta - Ślepsk ● **18 marca:** Olsztyn - Cuprum ● **19 marca:** Częstochowa - Lwów.

Wrócili na zwycięską ścieżkę

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH KPR Padwa Zamość pokonała Juranda Ciechanów w spotkaniu 22. kolejki



Zamościanie przystępowali do meczu z beniaminkiem po wyjazdowej minimalnej przegranej z liderem Śląskiem Wrocław Handball 28:29. Gospodarze chcieli powetować sobie porażkę i zainkasować komplet punktów. Mieli jednak świadomość z jakim przeciwnikiem przyjdzie im się mierzyć. - Jest to rok bardzo ciekawych i bardzo mocnych beniaminków. Trzy zespoły, które awansowały, są bardzo groźne. Jurand gra bardzo dobrze, bardzo agresywnie, ma kilku fajnych zawodników i na pewno będzie to trudny przeciwnik i trudny mecz. Wiadomo, że będziemy grali o zwycięstwo i nie wyobrażam sobie naszej porażki przed własną publicznością, ale to trudny i wymagający przeciwnik - mówił przed spotkaniem szkoleniowiec Padwy Zbigniew Markuszewski.

O sile Juranda w poprzedniej serii gier przekonali się piłkarze ręczni AZS AWF Biała Podlaska. Akademicy przegrali w Ciechanowie 24:26. Dlatego zamościanie rozpoczęli do mocnego uderzenia.



Zamościanie zainkasowali komplet punktów w meczu z beniaminkiem z Ciechanowa

FOT. KPR PADWA ZAMOŚĆ

W piątej minucie prowadzili już 4:0. Do bramki gości w tym czasie trafili Antoni Maciąg, Karol Małecki (dwukrotnie) oraz Gabriel Olichwiruk. Pierwsza połowa toczyła się pod dyktando miejscowych.

Po kwadransie i bramce Mateusza Morawskiego gospodarze wygrywali 12:5. W 19. min Olichwiruk wyprowadził gospodarzy na 15:8, a trzy minuty później Morawski trafił na 16:10. Pod koniec pierw-

szej odsłony szczypiorniści beniaminka stanęli mocniej w obronie, skutecznie kontrolowali i zmniejszyli straty do dwóch goli (18:16 dla Padwy w 30. minucie). 19. trafienie dla zamościan zaliczył w

ostatnich sekundach Łukasz Szymański.

Po zmianie stron i sześciu minutach gry prowadzenie ponownie wzrosło, tym razem do siedmiu bramek (24:17). Sześć minut przed końcem Olichwiruk i Paweł Puskarski trafili na 31:26. Końcówkę gospodarze wygrali 5:2, a cały mecz 36:29. - Z jednej strony zaprezentowaliśmy niezłą skuteczność w ataku oraz konsekwencję w grze. Mierzylismy się z bardzo dobrym zespołem z Ciechanowa. Bardzo dobrze grają jeden na jeden, co momentami sprawiało nam kłopoty. Dobrze w naszej bramce zaprezentował się Mateusz Gawryś. Czasami i nam też trafiały się drobne błędy. W całkowitym rozliczeniu spotkanie z Jurandem zapisujemy na plus - ocenia Sławomir Tór, członek zarządu KPR Padwa Zamość. (GROM)

KPR Padwa Zamość - Jurand Ciechanów 36:29 (19:16)

KPR Padwa: Kozłowski, Gawryś - Małecki 6, Olichwiruk 6, Szelaż 5, Fugiel 4, Maciąg 4, Czerwonka 3, Morawski 3, Adamczuk 2, Puskarski 1, Skiba 1, Szymański 1 Bączek, Kłoda, Konkel. **Kary:** 10 minut.

Zrewanżowali się Olimpii

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH AZS AWF Biała Podlaska pokonał przed własną publicznością MKS Olimpię MEDEX Piekary Śląskie 35:27

Białczanie rozpoczęli znakomicie, w siódmej minucie prowadzili już 5:0. Dwukrotnie do bramki gości trafił Łukasz Kandora, raz Piotr Wójcik, Bartłomiej Mazur i Emil Kozycz. Goście szybko otrząsnęli się z tego ciosu i wyciągnęli wynik na 6:6. Do końca pierwszej odsłony zespoły próbowały wypracować przewagę. Zadanie to udało się miejscowym. W 19. minucie AZS AWF wygrywał 9:7, w 24. minucie - 12:9, zaś w 27. minucie - 14:10, po dwóch golach z rzędu Kozycza. Pierwsza połowa zakończyła się zwycięstwem akademików 17:14.

Po zmianie stron białczanie utrzymywali kilkubramkową zaliczkę. AZS AWF wygrywał:



Akademicy z Białej Podlaskiej pokonali MKS Olimpię MEDEX Piekary Śląskie

FOT. AZS AWF BIAŁA PODLASKA

19:15, 21:17, 24:19, 25:20, 27:22. W 52. minucie Mateusz Grzenkowicz dał akademikom siedem bramek przewagi (30:23). Trzy minuty przed końcową syreną Bartłomiej Mazur trafił na 32:25. W końcówce gospodarze rzucili trzy bramki z rzędu ustanawiając wynik meczu na 35:27. Tym samym podopieczni trenera Marcina Stefańca zrewanżowali się Olimpii za przegraną w pierwszej rundzie (23:30). (GROM)

AZS AWF Biała Podlaska - MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie 35:27 (17:14)

AZS BP: Kwiatkowski 2, Adamiuk - Tarasiuk 7, Grzenkowicz 5, Kozycz 5, Mazur 5, Kandora 3, Wierzbicki 3, Antoniuk 2, Reszczyński 2, Wójcik 1, Baranowski, Warmijak. **Kary:** 14 minut.

Nikt nie chce spaść

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY

GLIWICE WALCZY O UTRZYMANIE.
Podopieczni Pawła Turkiewicza pokonali 82:71 Icon Sea Czarni Słupsk. Olbrzymia w tym zasługa Kobięgo McEwen'a, który zdobył 21 pkt

Wyniki: Polski Cukier Start Lublin – Anwil Włocławek 88:80 • Arriva Polski Cukier Toruń – Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia 101:86 • PGE Spółnia Stargard – MKS Dąbrowa Górnicza 83:93 • Icon Sea Czarni Słupsk – Tauron GTK Gliwice 72:81 • Legia Warszawa – Trefl Sopot 70:85. Mecze King Szczecin – Enea Stelmet Zastal Zielona Góra, Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski – Muszynianka Domelo Sokół Łańcut i Dzikie Warszawa – WKS Śląsk Wrocław zakończyły się po zamknięciu wydania naszej gazety.

1. Anwil	22	40	1909:1691
2. Trefl	22	38	1883:1713
3. King	22	36	1972:1846
4. Stal	22	35	1877:1736
5. Spółnia	23	35	1838:1767
6. Dąbrowa	23	35	2209:2139
7. Legia	23	35	1917:1885
8. Dzikie	22	35	1762:1737
9. Start	22	35	1968:1955
10. Czarni	23	35	1815:1861
11. Toruń	23	34	1875:1911
12. Śląsk	21	32	1668:1725
13. Gliwice	23	30	1980:2107
14. Arka	23	29	1901:2145
15. Stelmet	22	27	1832:2025
16. Sokół	22	26	1779:1942

13-17 marca: Trefl – Toruń • Arka – Start (środa, godz. 19.30) • Śląsk – Czarni • King – Dzikie • Spółnia – Tauron • Dąbrowa Górnicza – Stal • Anwil – Zastal • Sokół – Legia.

Lider poległ w hali Globus

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY Dobry mecz w hali Globus, a co najważniejsze zakończony wygraną drużyny z Lublina. I to z niebyle kim, bo liderem tabeli. Polski Cukier Start sensacyjnie pokonał Anwil Włocławek 88:80. To dopiero czwarta porażka rywali w tym sezonie

KAMIL KOZIOŁ

Wydawało się, że lubelski zespół w konfrontacji z liderem rozgrywek nie będzie miał większych szans. Wszak ostatnio raczej mówiło się o pewnej obniżce formy podopiecznych Artura Gronka, którzy w Orlen Basket Lidze przegrali dwa spotkania, a także dołożyli niekorzystne wyniki w Pekao S.A. Puchar Polski i Lidze ENBL.

Czerwono-czarni mieli jednak inny pomysł na rywalizację z głównym faworytem do mistrzostwa Polski. Wprawdzie rozpoczęli mocno stremowani, to później przejęli kontrolę nad boiskowymi wydarzeniami. Zanim to zrobili to musieli podziwiać dobre akcje Mateusza Kostrzewskiego. Ten doświadczony koszykarz jeszcze w dwa lata temu grał w Starcie. Gospodarze mieli problemy zwłaszcza ze sporą ilością strat. Kiedy jednak już otrząsnęli się z początkowego szoku, to zaczęli grać lepiej i inauguracyjną kwartę skończyli prowadząc 24:22.

Ważna z punktu widzenia całego spotkania była druga kwarta. W niej przewaga Startu sięgnęła nawet 11 pkt. Miało to miejsce po chyba najładniejszej akcji ofensywnej całego spotkania, kiedy piłka pięknie krążyła po obwodzie aż do kosza za 3 pkt trafił Trey Wade. Wcześniej natomiast Jabrila Durham popisał się pomysłem rozegraniem autu zza linii końcowej, który skończył się jego celną trójką. Ofensywne popisy lublinian sprawiły, że na przerwę schodzili prowadząc 49:41.

Anwilu jednak nie wolno lekceważyć i Start o tym się przekonał. Włocławianie w drugiej połowie mozolnie odrabiali straty. Na koniec trzeciej kwarty przegrywali już tylko dwoma punktami. Zespół



Jabril Durham (z piłką) był głównym aktorem czwartkowego widowiska

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Startu nieco rozregulował się po niepotrzebnym technicznym przewinieniu, które złapał Liam O'Reilly. Rozgrywający został ukarany za zbyt wylewne dyskusowanie z sędziami.

Równowagę udało się odzyskać dopiero w końcówce meczu. Najpierw trzeba było jednak przełknąć prowadzenie Anwila, na które wprowadził lidera OBL Igor Wadowski. Oba zespoły szły punkt za punkt, a o końcowym zwycięstwie przesądziły ostatnie akcje. W nich więcej zimnej krwi mieli gospodarze, którzy nie pozwalali sobie chociażby na takie próby jak ta w wykonaniu Jakuba Garbacz, który przy rzucie za 3 pkt próbował sugerować arbitrom, że był faulowany. Nic nie osiągnął, bo piłka nie wpadła do kosza, a Start popędził z kontrą, która

ostatecznie przypieczętowała wygraną lubelskiej ekipy.

Najlepszym zawodnikiem czwartkowej rywalizacji był Durham. Amerykanin zdobył 18 pkt. 15 „oczek” do dorobku drużyny dołożył Tomislav Gabrić. U przeciwników na wyróżnienie zasłużył Garbacz, który mecz zakończył z 22 pkt na koncie.

Polski Cukier Start Lublin – Anwil Włocławek 88:80 (24:22, 25:19, 15:21, 24:19)

Start: Durham 18 (4x3), O'Reilly 16 (1x3), Benson 13, Wade 3 (1x3), Put 3 (1x3) **oraz** Gabrić 15 (4x3), Szymkiewicz 12 (3x3), B. Pelczar 5 (1x3), Szymański 4, J. Karolak 0.

Anwil: Garbacz 22 (5x3), Sanders 17 (2x3), Kostrzewski 10, Bell 6, Young 4 **oraz** Dimec 9, Joesaar 5 (1x3), Wadowski 4, Łączyński 3.

Sędziowali: Liszka, Proci Skorek. **Widzów:** 1200.

POWIEDZIELI PO MECZU

Mateusz Kostrzewski (koszykarz Anwila)

– Myślę, że rozegraliśmy dobry mecz. Z obu stron było to 40 minut dobrej koszykówki. Przegraliśmy, ale teraz musimy skupić się już na następnym spotkaniu.

Przemysław Frasunkiewicz (trener Anwila)

– Polski Cukier Start Lublin rozegrał dobry mecz. Rywale mieli zwłaszcza znakomitą skuteczność w rzutach za 3 pkt. Jestem zadowolony z kreowania sobie przez mój zespół pozycji w ofensywie. W tym elemencie właściwie robiliśmy, to co założyliśmy sobie przed spotkaniem. Zawiodła nas jednak skuteczność. W obronie natomiast popełniliśmy tak dużo błędów, że zaczyna mnie to już drażnić. Niektórzy koszykarze po prostu śpią w defensywie.

Bartłomiej Pelczar (koszykarz Startu)

– Anwil Włocławek to drużyna, w której jest 10 dobrych zawodników i każdy z nich może odmienić losy spotkania. Tak było chociażby w przypadku Jakuba Garbacz, który w trzeciej kwarcie zaczął trafiać bardzo trudne rzuty. Udało się nam powstrzymać napór rywali. Zagraliśmy mocno i fizycznie, co było kluczem do zwycięstwa.

Artur Gronek (trener Startu)

– Po ostatnich dwóch wyrównanych, ale przegranych końcówkach, cieszę się, że nie pękliśmy. Każdy mecz we własnej hali jest dla nas bardzo ważny. Gramy przed swoimi fanami i chcemy im pokazywać najlepszą koszykówkę. Bardzo ważną rolę odegrała dzisiaj ławka rezerwowych, która włączyła się w zdobywanie punktów. Anwil to jeden z zespołów grających najbardziej fizyczną koszykówkę w lidze. Cieszę się, że udało nam się wytrzymać.

NOTOWAŁ KAMIL KOZIOŁ

Trzeba mierzyć jak najwyżej

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY W środę Polski Cukier Start zmierzy się na wyjeździe z Arką Gdynia. Po pokonaniu Anwila nikt w ekipie Artura Gronka nie powinien zakładać problemów w meczu z jedną ze słabszych drużyn w lidze

Zespół z Trójmiasta to jedna z najbardziej nieobliczalnych drużyn w Orlen Basket Lidze. Wystarczy popatrzeć na jej ostatnie wyniki. Zespół Wojciecha Bychawskiego potrafił nie podjąć rywalizacji w konfrontacjach z PGE Spółnia Stargard czy WKS Śląsk Wrocław. Ale niedługo później gdynianie ograli Arged BM Stal Ostrów Wielkopolski czy Legię Warszawa. I to właśnie te niespodziewane zwycięstwa sprawiły,

że Arka może już z nieco większym spokojem oczekiwać końcówki sezonu. Arka ma bowiem już co najmniej jedno zwycięstwo przewagi nad Muszynianką Domelo Sokół Łańcut (mecz ekipy z Podkarpacia w tej kolejce zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety).

Arka to też zespół, który powinien budzić sympatie wielu kibiców w naszym kraju. Jednym z założycieli obojętności w klubie jest dawanie szansy młodym Po-

lakom. Dlatego liderem gdyńian jest Adrian Bogucki. Ten 24-letni podkoszowy to jedna z europejskich gwiazd w koszykówce 3x3 i podpora naszej reprezentacji. W hali też radzi sobie całkiem dobrze, bo należy do najlepszych podkoszowych w całej Orlen Basket Lidze – średnio zdobywa ponad 15 pkt na mecz. Objawieniem ostatnich tygodni jest natomiast Seth LeDay. Amerykanin zaczynał ten sezon w Szwecji, ale wraz z nowym rokiem przeniósł się

do Gdyni, gdzie jest jednym z najważniejszych zawodników swojej ekipy.

Polski Cukier Start walczy o zupełnie inne cele, niż Arka. Po sensacyjnym pokonaniu Anwila podopieczni Artura Gronka coraz pewniej mogą patrzeć w górę tabeli. Ich celem nie powinno być już tylko samo zakwalifikowanie się do fazy play-off, ale przystąpienie do niej z jak najwyższego miejsca.

– Liga jest bardzo wyrównana, dlatego skupiamy się

tylko i wyłącznie na najbliższym spotkaniu – powiedział Daniel Szymkiewicz, ostatni transfer Startu. Były gracz Icon Sea Czarni Słupsk bardzo dobrze odnalazł się w Lublinie. W swoim poprzednim zespole był graczem dość głęboko schowanym na ławce rezerwowych. W Starcie natomiast Artur Gronek w ostatnim meczu wypuścił go nawet w pierwszej piątce. – Staram się dopasować do gry drużyny. Mogę grać na różnych pozycjach, dlatego

chcę wywiązywać się jak najlepiej z zadań powierzonych mi przez trenera – powiedział na antenie Polsatu Daniel Szymkiewicz.

Mecz w Gdyni rozpocznie się w środę o godz. 19.30. Bezpośrednią relację z tego wydarzenia przeprowadzi platforma Emocje.tv. W pierwszej rundzie Start wygrał 98:88. Świetny mecz zagrali wówczas Jabril Durham i Tomislav Gabrić. Obaj zdobyli po 16 pkt.

KAMIL KOZIOŁ

Przykra niespodzianka

ORLEN EKSTRALIGA PIŁKAREK NOŻNYCH

Górnik Łęczna przegrał we Wrocławiu ze Śląskiem

Ten wynik to olbrzymia niespodzianka, ponieważ Górnik jechał do stolicy Dolnego Śląska w roli faworyta. Niestety, ale podopieczne Patryka Błaziaka nie wytrzymały presji i w długą podróż powrotną udały się bez jakichkolwiek punktów. Duży wpływ na to miał już sam początek spotkania, ponieważ po zaledwie 49 sekundach przegrywały już 0:1. Dośrodkowanie z prawej strony boiska spowodowało olbrzymi chaos w polu karnym Górnika, w którym najlepiej odnalazła się Kamila Czudecka i skierowała piłkę do siatki. W pierwszej połowie gospodynie jeszcze raz uniosły ręce do góry, a stało się to za sprawą Marceliny Buś. Dostała ona doskonale prostopadłe podanie i przelobowała Sandrę Urbańczyk. Na drugą połowę łączniarki wyszły naładowane pozytywną energią i już w 52 min zaliczyły kontaktowe trafienie. W tej akcji Katja Skupień znakomicie dograła do Oliwii Rapackiej, która pokonała bramkarkę Śląska. Później sytuacji było jeszcze bardzo dużo, ale zawodniczkom Górnika brakowało skuteczności. Takich problemów nie miały za to gospodynie, które w 78 min ustaliły wynik spotkania. Szczęśliwą autorką gola była Aleksandra Żurek. (KK)

Śląsk Wrocław – GKS Górnik Łęczna 3:1 (2:0)

Bramki: Czudecka (1), Buś (38), Żurek (78) – Rapacka (52).

Śląsk: Wiczerzak – Maskiewicz, Żurek, Dudziak, Buś, Półrolniczak, Sitarz, Wróblewska (57 Lewicka), Szkwarek, Czudecka, Białoszewska (64 Adamek).

Górnik: Urbańczyk – Skupień, Kazanowska, Cyranik (79 Hałatek), Zawadzka, Głab (34 Dereń), Kłoda, Fabova (46 Piętaiewicz), Ratajczyk, Rapacka, Nestorowicz (46 Posiewka).

Pozostałe wyniki: Czarni Sosnowiec – UKS SMS Łódź 2:2 • GKS Katowice – Stomilanki Olsztyn 3:0 • AP Orlen Gdańsk – Pogoń Szczecin 1:2 • UJ Kraków – Medyk Konin 0:1 • Rekord Bielsko-Biała – Pogoń Tczew 3:0.

1. Szczecin	13	35	42-8
2. Katowice	13	29	28-13
3. Górnik	13	22	15-18
4. Łódź	13	21	31-15
5. Czarni	13	21	22-18
6. Śląsk	13	20	26-22
7. Orlen	13	20	16-15
8. Tczew	13	16	20-38
9. Rekord	13	14	16-19
10. Medyk	13	10	13-34
11. Kraków	13	10	15-28
12. Stomilanki	13	4	8-34

16 marca: Kraków – Tczew • Łódź – Rekord • Medyk – Orlen • Szczecin – Śląsk (Górnik – Katowice (godz. 12) • Stomilanki – Czarni.

Julia Szeremeta coraz bliżej Paryża

BOKS Zawodniczka Paco Lublin zrobiła duży krok w kierunku występu na igrzyskach olimpijskich. Julia Szeremeta pokonała pierwsze dwie przeszkody w turnieju kwalifikacyjnym

KAMIL KOZIOŁ

Impreza odbywa się we włoskim Busto Arsizio. Julia Szeremeta jest jedyną zawodniczką z województwa lubelskiego, która wciąż jest w grze o przepustkę do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu. Aby jednak spełnić swoje marzenia, pięściarka KS Paco Lublin musi dojść do finału. Oznacza to, że we Włoszech musi pokonać aż cztery przeciwniczki.

Przypomnijmy, że Szeremeta była już blisko wywalczenia kwalifikacji podczas zeszłorocznych Igrzysk Europejskich, które odbywały się w naszym kraju. Tam do zdobycia były cztery przepustki. Szeremeta walcząca w kategorii do 57 kg przegrała wówczas decydującą walkę z Bułgarką Svetlaną Stanevą jednogłośnie decyzją sędziów.

W Busto Arsizio Szeremeta swoje popisy rozpoczęła od rywalizacji ze Szwajcarką Aną Mariją Milisić. 28-latką, która urodziła się w Chorwacji, ale obecnie reprezentuje barwy Helwetów nie była dla zawodniczki Paco wielką przeszkodą. Szeremeta wygrała jednogłośnie decyzją sędziów i w spokoju mogła oczekiwać na pojedynek 1/8 finału.

W nim na Polkę czekała Anastasiia Molochko. Ukrainka również nie była wielkim zagrożeniem dla



Julia Szeremeta to jedyna lubelska nadzieja na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu

FOT. FACEBOOK KS PACO LUBLIN

Szeremety, która pewnie zwyciężyła na kartach punktowych u wszystkich arbitrow. – Po tych dwóch walkach widać, że Julia Szeremeta jest w dobrej formie. Jej awans na Igrzyska Olimpijskie byłby wielkim osiągnięciem i życzę jej tego z całego serca. Ma na to olbrzymie szanse. Jeżeli jej się to nie uda, to Julce pozostanie jeszcze jedna szansa – turniej kwalifikacyjny w Tajlandii – powiedział Andrzej Stachura, prezes Paco.

Kolejną przeciwniczką reprezentantki Polski była Sitora Turdibekova z Uzbekistanu. 21-latką w Busto Arsizio pokonała już chociażby Vilnę Vitanen, która przegrała z Szeremetą podczas Igrzysk Europejskich. Pojedynek odbył się w niedzielny wieczór i zakończył się po zamknięciu wydania naszej gazety. Na relację z niego zapraszamy na www.dziennikwschodni.pl. Jeżeli Szeremeta wygrała to starcie, to do awansu do Igrzysk Olimpijskich w Paryżu będzie jej brakować już tylko jednego wygranego pojedynku.

Kolarskie lato w naszym regionie

KOLARSTWO KOBIET To już pewne – Tour de Pologne ponownie pojawi się w województwie lubelskim. Tym razem jednak o laury ścigać się będą panie

Kobiece kolarstwo odgrywa na świecie coraz bardziej istotną rolę i podobnie jest również w naszym kraju. Fantastyczna jazda w zawodowym peletonie Katarzyny Niewiadomej sprawia, że zmagania pań śledzi coraz więcej osób. Dlatego brak kobiecej edycji Tour de Pologne mocno bolał wszystkim, którym rywalizacja na dwóch kółkach leży na sercu. Dotychczas odbyła się tylko jedna edycja tego wyścigu. Miała ona miejsce w 2016 roku i zakończyła się zwycięstwem mistrzyni olimpijskiej w kolarstwie górskim, Jolandy Neff. Co ciekawe, na czwartym miejscu uplasowała się wówczas Paulina Brzezina-Bentkowska.

Teraz już wiadomo, że w 2024 roku odbędzie się druga edycja Tour de Pologne Women. Będzie ona miała miejsce w dniach 28-30 czerwca. Jej gospodarzem w całości będzie województwo lubelskie. Kolarzki rozpoczną od jazdy indywidualnej na czas po ulicach Lublina. Start będzie w okolicach Krakowskiego Przedmieścia,



Tour de Pologne w 2022 r. był wielkim świętem dla mieszkańców województwa lubelskiego

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

a meta najprawdopodobniej przy Al. Racławickich. W kolejnych dwóch dniach peleton odwiedzi jeszcze Roztocze, ale zahaczy także chociażby o Kraśnik czy Kazimierz Dolny.

– Już w 2016 roku wiedziałem, że kobiece kolarstwo to jest odpowied-

ni kierunek. Minęło kilka lat i warto wrócić do tej idei. Jestem przekonany, że Tour de Pologne Women wszyscy będą oglądali z zapartym tchem. Tym bardziej że nasze kolarzki, z Katarzyną Niewiadomą na czele, spisują się w ostatnich latach rewelacyjnie.

Nie ma dziś bardziej dynamicznie rozwijającej się dyscypliny sportu niż kolarstwo kobiet. Oglądanie pań w akcji to wielkie emocje i dostrzega to cały kolarski świat. Wiem, jak rozwijać wyścig i tworzyć z niego platformę, w której centralnym punktem jest sport na najwyższym światowym poziomie. Męski wyścig stał się wizytówką naszego kraju na całym świecie i potrafimy pokazać najpiękniejsze zakątki Polski – powiedział Czesław Lang.

Przypomnijmy, że męski Tour de Pologne w województwie lubelskim po raz ostatni gościł w 2022 r. W naszym regionie kolarze byli obecni wówczas przez trzy dni. Pierwszego dnia finiszowali w Lublinie, a wygrał Holender Olav Kooij. Drugiego dnia ścigali się na trasie z Chełma do Zamościa, a z triumfu cieszył się Belg Gerben Thijssen. Trzeciego dnia natomiast wystartowali z Kraśnika i udali się do Przemyśla. Tam najlepszy był Kolumbijczyk Sergio Higuita.

KAMIL KOZIOŁ

Lublinianki w głównych rolach

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Rozpoczęła się rywalizacja w grupie finałowej oraz spadkowej. W tej drugiej ważne zwycięstwo odniósł Handball JKS Jarosław

Ekipa z Podkarpacia pokonała na wyjeździe 32:28 EKS Start Elbląg, co pozwoliło jej nieco odskoczyć od ostatniej pozycji zagrożonej bezpośrednią degradacją do Ligi Centralnej. Podopieczne Michała Kubisztala prowadziły przez zdecydowaną większość spotkania i odniosły przekonujące zwycięstwo. W ich szeregach brylowała Edyta Byzdra, która do Handballu jest wypożyczona z MKS FunFloor Lublin. Siostra Kingi Achruk zdobyła aż 11 bramek. 7 trafień zanotowała natomiast Sylwia Matuszczyk, która od przyszłego sezonu będzie występować w klubie z hali Globus. W Starcie wyróżniła się Vitoria Macedo, autorka 8 trafień. **(KK)**

Grupa finałowa: MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – MKS FunFloor Lublin 20:31 • MKS URBIS Gniezno – Młyny Stoisław Koszalin 27:25. Mecz KGHM MKS Zagłębie Lubin – KPR Gminy Kobierzyce odbędzie się w środę.

1. Zagłębie	18	52	581-401
2. FunFloor	19	46	584-439
3. Kobierzyce	18	44	524-474
4. Gniezno	19	37	510-505
5. Młyny	19	23	489-492
6. Piotrcovia	19	21	519-541

17-19 marca: Kobierzyce – Młyny • FunFloor – Gniezno (19 marca, godz. 18) • Zagłębie – Piotrcovia. Grupa spadkowa: EKS Start Elbląg – Handball JKS Jarosław 28:32. Mecz AWS Energa Szczepiorn Kalisz – Galiczanek Lwów 26:20.

7. Start	19	20	505-576
8. Jarosław	19	15	428-481
9. Galiczanek	19	12	475-587
10. Energa	19	12	465-584

16 marca: Jarosław – Galiczanek • Start – Energa.

Zaczęły w wielkim stylu

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin w dobrym stylu rozpoczął decydującą część sezonu. Podopieczne Edyty Majdzińskiej rozbiły Piotrcovię aż 31:20

KAMIL KOZIOL

Dla MKS była to rywalizacja z wieloma starymi znajomymi, ponieważ w składzie Piotrcovii są chociażby: Karolina Sarnecka czy Patrycja Królikowska, które w przeszłości reprezentowały barwy lubelskiej drużyny. I to właśnie ta druga otworzyła wynik niedzielnej rywalizacji. Później jednak do siatki trafiły Magda Więckowska oraz Daria Szykaruk, co pozwoliło przyjezdnym objąć po raz pierwszy tego dnia prowadzenie. Od tego momentu lublinianki rozpoczęły proces budowania przewagi i w 13 minucie prowadziły już 8:3. Świetnie grała zwłaszcza Daria Szykaruk, która zdobyła połowę z tych ośmiu bramek.

Wicemistrzyni Polski jednak nie mogły tracić koncentracji, ponieważ Piotrcovia starała się gonić utytułowane przeciwniczki. W 23 min gospodynie zmniejszyły straty do dwóch bramek. Czas wzięty przez Edytę Majdzińską uspokoił sytuację i na przerwę jej podopieczne schodziły prowadząc 14:11.



Daria Szykaruk rozegrała znakomite zawody
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Po zmianie stron na boisku istniał już tylko jeden zespół. Szczypiornistki Piotrcovii sprawiły wrażenie, jakby myślały pozostały w szatni. Lublinianki nie zamierzały ich stamtąd wyciągać i szybko wykorzystały rozkojarzenie rywelek. W 36 min prowadziły 20:12 i właściwie można było uznać, że jest już po meczu. Piotrcovia nie była w stanie nawet wykorzystać podwójnego osłabienia przeciwnika. Dlatego

ostateczne rozmiary zwycięstwa (31:20) nie są żadnym zaskoczeniem.

Pochwały za niedzielny występ należą się przede wszystkim Szykaruk, która zdobyła 7 bramek. Kapitalnie też zagrały Romana Roszak oraz Beyza Turkoglu. Obie zdobyły po 5 bramek. W Piotrcovii wyróżniły się Matylda Mielewczuk i Karolina Mokrzka, które na swoich kontaktach zapisały po 4 trafienia.

MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski – MKS FunFloor Lublin 20:31 (11:14)

Piotrcovia: Suliga, Sarnecka – Mielewczuk 4, Mokrzka 4, Królikowska 3, Szczepanek 3, Waga 3, Trbovic 2, Polaskova 1, Świerczek, Sobeca. **Kary:** 4 min.

FunFloor: Wdowiak, Gawlik – Szykaruk 7, Roszak 5, Turkoglu 5, Balsam 4, Kovarova 3, Posavec 3, M. Więckowska 2, Olek 1, Tomczyk 1, D. Więckowska, Andrzejak, Achruk, Noga, Masna. **Kary:** 6 min.

Sędziowały: Bartkowiak (Poznań) i Łaskomy (Borek Wlkp.). **Widzów:** 299.

Zagrają u siebie

PIŁKA RĘCZNA KOBIEC Polska będzie współgospodarzem mistrzostw Europy w 2026 r.

Najważniejsza impreza w europejskich szczypiornianiu zawita jednak tylko do jednego polskiego miasta. Wybór padł na Katowice. Wszystko przez to, że czempionat Starego Kontynentu będzie w 2026 roku mocno rozbity. Zespoły będą rywalizowały w Oradei (Rumunia), Kluż-Napoca (Rumunia), Antalyi (Turcja), Brnie (Czechy), Katowicach (Polska) oraz w Bratysławie (Słowacja). Półfinały i finał odbędą się jednak już tylko i wyłącznie w Katowicach. Impreza rozpocznie się 3 grudnia, a zakończy 20 grudnia.

– Bardzo cieszymy się, że jeden z najważniejszych turniejów w europejskiej piłce ręcznej ponownie zagości w naszym kraju. Po mistrzostwach Europy mężczyzn w 2016 roku, pierwszy raz będziemy mieli okazję gościć u siebie najlepsze drużyny w rozgrywkach kobiet. Szczególną dumą napawa fakt, że to właśnie w Polsce odbędą się decydujące mecze wraz z wielkim finałem EHF EURO 2026 w Katowicach. Gorąco liczymy, że turniej okaże się wielkim sukcesem i przyczyni się do dalszego rozwoju żeńskiej piłki ręcznej nie tylko w Polsce, ale w Europie i na całym świecie – mówi związkowej stronie internetowej Prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce Henryk Szczepański. **(KK)**

Wraca do domu

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH Sylwia Matuszczyk od przyszłego sezonu będzie reprezentować barwy MKS FunFloor Lublin

Jest to niewątpliwie jedna z najbardziej radosnych informacji, które w ostatnim czasie wypłynęły z lubelskiego obozu. Matuszczyk jest bowiem kołową, która od wielu lat cieszy się olbrzymim uznaniem kibiców. Jej ciężka praca została doceniona również przez kolejnych trenerów reprezentacji Polski, dla której rozegrała już 53 spotkania. Przypomnijmy, że dla Matuszczyk jest to swego rodzaju powrót do domu. Od sezonu 2020/2021 wprowadziła reprezentację barwy Handball JKS Jarosław, ale wcześniej przez cztery lata cieszyła swoimi zagraniami kibiców w hali Globus. To właśnie w tym miejscu osiągała największe sukcesy włącznie z triumfem w Challenge Cup.

– Wizja prezesa Tomasza Lewtaka i trenerki Edyty Majdzińskiej trafiła do mnie. Sentyment do Lublina też zawsze był żywy. Podobnie jak chęć



Sylwia Matuszczyk ostatnie sezonu spędziła w Jarosławiu
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

do tego, by w piłce ręcznej coś jeszcze osiągnąć. Spędziłam w Lublinie świetny czas, który wspominam bardzo miło. Chcę to przeżyć jeszcze raz. Wracam do Lublina z zamiarem odzyskania złota. Grałam tu przez kilka lat. Wiem, jakie są oczekiwania kibiców, zarządu klubu i samych zawodniczek. Chcę pomóc drużynie w powrocie na tron. Presja nie jest mi obca. Zdaję sobie sprawę z tego, że każdy sezon, który nie kończy się mistrzostwem, jest w Lublinie traktowany w kategoriach porażki. Chcę dać z siebie, co najlepsze i pomóc w realizacji celu – mówi Sylwia Matuszczyk.

Zawodniczka nie ma wątpliwości, że szybko zaaklimatyzuje się w drużynie. – Wierzę, że dobrze wkomponuję się z zespołem. Ja się zawsze dobrze czułam w Lublinie. Pozytywnie jestem też nastawiona na współpracę z trenerką

Edytą Majdzińską. Ci, którzy mnie znają wiedzą, że lubię ciężką pracę. Lubię się zmęczyć. Daje mi to dużą satysfakcję. Z niecierpliwością czekam na początek tej współpracy. W Lublinie zaszło wiele zmian. Było sporo zawirowań. Wierzę, że obecna polityka budowania drużyny doprowadzi do tego, że stworzy się fantastyczny zespół. Nie na moment, a na co najmniej kilka lat. Chcę swoją obecnością w drużynie pomóc też młodym zawodniczkom. W Jarosławiu, gdzie gram obecnie, jest wiele młodych szczypiornistek i doskonale wiem, na czym to polega. Chcę im przekazać wszystko, co wiem. Liczę na to, że pomogę im wejść na wyższy poziom – mówi Sylwia Matuszczyk.

– To doświadczona zawodniczka i świetna obrotowa. Brała udział w zawodach różnej rangi. Ma duże doświadczenie na poziomie repre-

zentacyjnym i sukcesy klubowe. To będzie wzmocnienie mojej ekipy. Rywalizacja na każdej pozycji jest dla zespołu korzystna. Sprowadzenie Sylwii stanowi kwintesencję tej rywalizacji wśród naszych obrotowych. W przyszłym sezonie na pozycji kołowej będziemy się prezentować bardzo dobrze – przyznaje trenerka zespołu z Lublina, Edyta Majdzińska.

Przypomnijmy, że wcześniej lubelski klub ogłosił już zakontraktowanie Aleksandry Rosiak. Rozgrywająca reprezentacji Polski dołączy do MKS FunFloor z początkiem kolejnego sezonu.

Przy okazji wiadomo również, że w przyszłym sezonie w lubelskich barwach nie zobaczymy już Pauliny Masnej i Sary Kovarovej, które planują kontynuować swoje kariery poza granicami Polski.

KAMIL KOZIOL

KARTKA Z KALENDARZA

1702

ukazał się pierwszy numer pierwszej angielskiej gazety codziennej „The Daily Courant”

1818

premiera powieści „Frankenstein” Mary Shelley

1867

premiera opery „Don Carlos” Giuseppe Verdiego

1928

oficjalnie otwarto Warszawski Ogród Zoologiczny

1950

urodził się Bobby McFerrin, amerykański wokalista jazzowy

1960

została wystrzelona amerykańska sonda kosmiczna Pioneer 5

1966

premiera filmu „Faraon” w reżyserii Jerzego Kawalerowicza z Jerzym Zelnikiem w głównej roli

1973

na antenie TVP1 przeprowadzono pierwszą transmisję z losowania gier liczbowych Totalizatora Sportowego

222

tyle rejsów liniowych odbył polski transatlantyk MS Batory przewożąc ponad 270 tysięcy pasażerów. W 59 wojennych podróżach przewiózł kolejne 12 tysięcy osób jako transportowiec. 11 marca 1971 MS Batory został sprzedany na złom do Hongkongu

Płyta, koncert i goście

MUZYKA W ciągu ostatnich 50 lat zespół sprzedał ponad 50 milionów albumów na całym świecie. A w piątek ukazała się kolejna, już 19. płyta legendy brytyjskiego metalu, czyli Judas Priest.

W 2022 roku zostali wprowadzeni do Rock & Roll Hall of Fame i ukończyli wyprzedaną światową trasę koncertową, która była celebracją 50. rocznicy powstania zespołu. Teraz wydali album „Invincible Shield”.

A już 30 marca zagrają w TAURON Arena Kraków. Gośćmi specjalnymi koncertu będą zespoły Saxon i Uriah Heep.

Bilety dostępne na livenation.pl



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Kajko i Kokosz. I smok Miluś

DO CZYTANIA „Powrót Milusia” to trzecia, po „Królewskiej konnej” oraz „Zaćmieniu o zmierzchu”, opowieść z cyklu „Kajko i Kokosz – Nowe Przygody”. To oficjalna kontynuacja jednej z najslawniejszych polskich serii komiksowych stworzonej przez Janusza Chrystę

Każdy album serii zawiera jedną, pełnometrażową historię. Autorami „Nowych Przygód” są Maciej Kur, Sławomir Kielbas oraz Piotr Bednarczyk, którzy w swoim stylu, ale z wielkim szacunkiem dla ducha oryginału od lat z sukcesem tworzą kolejne historie o Kajku, Kokoszu i innych bohaterach z Mir-milowa.

Co czeka na czytelników w tomie „Powrót Milusia”? Maciej Kur zdradza, że będzie baśniowo, sentymentalnie i nostalgicznie, choć oczywiście z dużą dawką humoru: – „Powrót Milusia” to opowieść o niespodziewanym spotkaniu po latach, ale też o dawaniu drugiej szansy i o tym, że nikt nie jest „nie do naprawienia”. Zależało mi, by odpowiednio wyważyć zwariowaną komedię ze scenami, które trzymają w napięciu i



FOT. EGMONT

z fragmentami, które będą wzruszające lub refleksyjne. Humor w serii „Kajko i Kokosz” jest bardzo ważny, ale czasem trzeba wiedzieć, kiedy wcisnąć pauzę, by lepiej wybrzmiały drama-

tyczne momenty. Czasem dobrze zrobić to nieco wcześniej, by powoli przejść w inny ton. Inaczej czytelnik może mieć poczucie huśtawki nastrojów, gdy w jednym kadrze jest żart, a

w kolejnym dramat. Długo pracowałem nad ostatnią częścią opowieści. To moment, do którego buduje się cała fabuła – powinno być tu jak najwięcej akcji i niespodzianek.

Komiks „Kajko i Kokosz – Nowe Przygody. Powrót Milusia” ukaże się nakładem Wydawnictwa Egmont już 13 marca.

(OPRAC. RAD)

Coś nowego dla graczy

TECHNOLOGIE 27-calowy wyświetlacz z matrycą Fast IPS o rozdzielczości 2560 x 1440 i odświeżaniu 180 Hz. To – w największym skrócie – nowy monitor dla graczy AOC GAMING Q27G4X.

Pod koniec stycznia AOC pochwalił się nową serią monitorów dla graczy: G4. Pierwsze modele – AOC GAMING 24G4X i AOC GAMING 27G4X – to rozdzielczość Full HD (24 i 27 cali).

Matryca w AOC GAMING Q27G4X ma 27 cali i wyświetla

obraz w rozdzielczości Quad HD (2560 x 1440). Zagęszczenie pikseli tego modelu wynosi 109 PPI. Do tego mamy odświeżanie ekranu na poziomie 180 Hz i czas reakcji 1 ms (GtG).

Ekran w nowym modelu wyświetla 1,07 mld kolorów (8 bit + FRC). Typowa jasność matrycy to 400 cd/m². Jest też certyfikat VESA DisplayHDR 400 i zgodność z technologią G-Sync.

Cena: 1 173 złotych.

RAD



FOT. AOC